

ANAMNESIS 103

BIULETYN KOMISJI DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW EPISKOPATU POLSKI

**ROK XXVI (2020) NR 4
MISTERIUM KOŚCIOŁA**

OKRES NIEDZIEL ZWYKŁYCH

Redakcja:
bp Piotr Greger
ul. Żeromskiego 5a
43-300 Bielsko-Biała
e-mail: greger@kuria.bielsko.pl
p.greger@episkopat.pl

OD REDAKCJI

Liturgia źródłem wiary (lex orandi - lex credendi)

Podjmując zagadnienie Eucharystii rozumianej jako *Wielka tajemnica wiary* (hasło bieżącego roku duszpasterskiego w Polsce) nie można pominąć zasady autorstwa Prospera z Akwitanii mówiącej o tym, że pomiędzy sprawowaniem liturgii a wyznawaną wiarą istnieje ścisła zależność. Celebracja świętych czynności stanowi jedno ze źródeł wiary, o czym przekonuje współczesna topika teologiczna. Zdaniem jednego ze znanych polskich uczonych (ksiądz profesor Jerzy Stefański) liturgia jest dogmatyką w praktyce, celebratywną formą wyznania wiary. W klimacie tej wielowiekowej, ale wciąż aktualnej zasady (*lex orandi – lex credendi*) oddajemy do rąk Czytelników kolejny numer, ostatni bieżącego rocznika, biuletynu *Anamnesis*.

W dziale NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO znajdują się trzy teksty o zróżnicowanym charakterze: homilia na tegoroczną uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (w Italii obchodzona trzy dni później niż w Polsce), rozważanie w czasie spotkania z wiernymi podczas południowej modlitwy maryjnej (14 czerwca br.) oraz tekst katechezy wygłoszonej w czasie śródowej audiencji generalnej (10 czerwca br.).

Dział DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ zawiera dekret Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdzający teksty liturgiczne na wspomnienie św. Pawła VI, papieża (teksty – w załączeniu). W Litani loretąńskiej do Najświętszej Maryi Panny pojawiły się trzy nowe wezwania, o czym informuje pismo Kongregacji adresowane do Przewodniczących Konferencji Episkopatów. Na mocy dekretów archidiecezja warszawska uzyskała zgodę na wpisanie wspomnienia bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza do własnego kalendarza. Kongregacja zatwierdziła wybór patronów dla dwóch miejscowości. Błogosławiona Dziewica Maryja została patronką miasta Wschowa (diecezja zielonogórsko-gorzowska), a św. Jan Paweł II, papież, został patronem Kalwarii Zebrzydowskiej (archidiecezja krakowska). Ponadto, pracownicy opieki społecznej w Polsce mają swojego patrona w osobie św. Alberta Chmielowskiego.

Kongregacja Nauki Wiary opublikowała niezwykle ważny dokument dotyczący także kwestii liturgicznych. Jest nim *Nota doktrynalna na temat zmiany formuły sakramentalnej chrztu*.

Dział NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII zawiera ważny dokument Konferencji Episkopatu Polski poświęcony procesowi przygotowania dzieci do spowiedzi i Pierwszej Komunii Świętej. Ponadto, biskupi polscy zatwierdzili dwie uchwały dotyczące ujednoliconego i uzupełnionego brzmienia wybranych formuł modlitewnych oraz polskiego tłumaczenia Litanii loretąńskiej. W tej drugiej kwestii pojawił się stosowny Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski.

W dziale tym są także treści liturgiczne obecne w nauczaniu polskich biskupów diecezjalnych. Arcybiskup metropolita katowicki wystosował okolicznościowy List adresowany do ministrantów. Jest to próba dotarcia z nauczaniem do członków służby liturgicznej archidiecezji katowickiej, którzy z powodu trwającej pandemii nie mogli przybyć na coroczną pielgrzymkę do kościoła katedralnego. Natomiast arcybiskup metropolita krakowski wygłosił homilię podczas Mszy Świętej z ustanowieniem kolejnych nadzwyczajnych szafarzy

Komunii Świętej. Zaś biskup elbląski wygłosił homilię w czasie Eucharystii z udzieleniem święceń diakonów stałych.

Hierarchowie trzech diecezji, na mocy stosownych dekretów, ustanowili nowe sanktuaria diecezjalne. Arcybiskup łódzki Grzegorz Ryś, pełniący obowiązki administratora apostolskiego diecezji kaliskiej, ustanowił sanktuarium Najświętszej Maryi Panny w Skalmierzycach. Biskup gliwicki Jan Kopiec ustanowił sanktuarium Matki Bożej Dobrej Drogi w Gliwicach, a biskup zielonogórsko-gorzowski Tadeusz Lityński powołał w Paradyżu sanktuarium Matki Bożej Wychowawczyni Powołań Kapłańskich.

Dział zatytułowany FORMACJA LITURGICZNA zawiera ciekawy artykuł poświęcony problematyce wspólnoty Kościoła i sprawowanej liturgii w odniesieniu do realiów współczesnego świata. Autorem opracowania jest ksiądz dr Sławomir Jeziorski (diecezja rzeszowska).

W dziale DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE znajduje się interesujący wywiad z pracownikiem Sekretariatu Stanu ks. Pawłem Ptasznikiem. Tematyka dotyczy tekstu opublikowanego przez jedno z wydawnictw, będącego rzekomo treścią homilii papieża Jana Pawła II. Ponadto, z terenu watykańskiego dowiadujemy się o 450. rocznicy ustanowienia przez papieża św. Piusa V *Mszy Wszechczasów*. Godnym uwagi jest rzeczowa i kompetentna dyskusja wokół brzmienia modlitwy *Ojciec nasz*. Szerokie spojrzenie historyczne i językowe ukazuje głębię modlitwy Jezusa, przekazanej wspólnocie Kościoła. W zakresie śpiewu liturgicznego cieszy fakt pojawienia się w sieci bazy zawierającej bogactwo chóralu gregoriańskiego.

W polskich mediach toczyła się ożywiona dyskusja na temat miejsca i czasu wystąpień osób świeckich w czasie sprawowania liturgii. Wspólnota ojców paulinów z Jasnej Góry, która ma z takimi sytuacjami często do czynienia, opracowała i opublikowała stosowny *Regulamin*. Dokument porządkuje te kwestie, zwracając uwagę przede wszystkim na sacrum sprawowanych czynności liturgicznych.

Dział INFORMACJE zawiera liczne dane dotyczące wydarzeń liturgicznych w Kościele powszechnym oraz w Kościele polskim. Wśród pierwszych należy wymienić to, co miało miejsce w Watykanie (papież Franciszek przedłużył Jubileusz Loretański oraz wypowiedział się na temat kultu maryjnego; grono osób odpowiedzialnych za przygotowanie celebracji papieskich ma nowego ceremoniarza). Na terenie Italii odbył się coroczny Tydzień Liturgiczno-Pastoralny (Camaldoli), ale Narodowy Tydzień Liturgiczny w Cremonie został przeniesiony na rok 2021. W Kościele niemieckim przyznano kolejną nagrodę im. ks. prof. Balthasara Fischera, a także odbył się Tydzień Studiów (w Münster) poświęcony zagadnieniom z pogranicza liturgii, sztuki i kultury.

W Kościele polskim także miało miejsce wiele wydarzeń liturgicznych. Diecezja legnicka przeżywała radość z faktu koronacji obrazu Matki Bożej (Bolesławiec), zaś trzy kolejne diecezje świętowały rocznice koronacji (archidiecezja krakowska, diecezja ełcka i diecezja płocka). W archidiecezji łódzkiej w sposób uroczysty zainaugurowano czas przygotowania katechumenalnego. Obrzędem przewodniczył arcybiskup metropolita łódzki Grzegorz Ryś. Kilka polskich Kościołów partykularnych było miejscem ważnych wydarzeń liturgicznych. W diecezji ełckiej, po raz pierwszy, odbyły się święcenia diakonów stałych. W diecezji bydgoskiej odbyły się święcenia diakonatu alumna formowanego w seminarium dla późniejszych powołań (Seminarium 35+). W diecezji toruńskiej odbyła się liturgia konsekracji dziewicy, a diecezja bielsko-żywiecka obchodziła 10-lecie celebracji Mszy Świętych w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego. Należy podkreślić, że – pomimo niesprzyjających

warunków związanych z trwającą pandemią – odbyły się w Licheniu coroczne warsztaty liturgiczne *Ars celebrandi*. Cieszy także fakt, że kapłanom zaangażowanym na polu liturgiki i muzykologii zostały powierzone odpowiedzialne zadania. Rektorem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II został znany i ceniony muzykolog ks. dr hab. Robert Tyrała, prof. UPJPiI. Natomiast ks. dr hab. Mateusz Potoczny przejął obowiązki dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Godnym podkreślenia jest fakt pojawienia się opracowanego kompendium pastoralnego na okoliczność pogrzebu dziecka martwo urodzonego i towarzyszenia rodzinie w okresie żałoby. Dokument, bez wątpienia, wypełnia lukę w tym obszarze duszpasterstwa liturgicznego.

Całość dzieła zawierającego informacje, została ubogacona podaniem nowych publikacji liturgicznych. Za ich sporządzenie, a także za ogromną pomoc w wielu innych kwestiach, serdecznie dziękuję Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu. Liczę na dalszą fachową, kompetentną i zachowującą rygor czasowy, pomoc.

W ostatnim czasie odeszło do wieczności czterech kapłanów zaangażowanych na różnych polach nauczania i sprawowania liturgii. Informacje o nich, z uwzględnieniem dorobku naukowego i dydaktycznego, znajdziemy w dziale NEKROLOGI.

Bp Piotr Greger

Bielsko-Biała, dnia 14 września 2020 roku, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego

I. NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO

Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas Mszy św. w uroczystość Bożego Ciała obchodzoną we Włoszech (Rzym, 14 czerwca 2020 roku)

„Pamiętaj na wszystkie drogi, którymi Cię prowadził twój Pan Bóg” (Pwt 8, 2). Pamiętaj: tą zachętą Mojżesza otworzyło się dziś Słowo Boże. Wkrótce potem Mojżesz powtórzył: „Nie zapominaj twego Pana Boga” (por. w. 14). Pismo Święte zostało nam dane, aby przezwyciężyć zapominanie o Bogu. Jak to ważne, by o tym pamiętać, kiedy się modlimy! Jak uczy Psalm: „Wspominam dzieła Pana, zaiste wspominam Twoje dawne cuda” (77, 12). Także cuda, jakich pan dokonuje w naszym życiu.

Istotna jest pamięć o otrzymanym dobru: nie pamiętając o nim, stajemy się obcymi dla samych siebie, „przechodniami” istnienia. Bez pamięci wykorzeniamy się z gleby, która nas karmi i pozwalamy się unieść jak liście na wietrze. Natomiast przypomnienie to nawiązywanie do najsilniejszych więzi, to poczucie się częścią historii, to oddychanie z ludem. Pamięć nie jest czymś prywatnym, jest drogą łączącą nas z Bogiem i z innymi. Dlatego w Biblii pamięć o Panu musi być przekazywana z pokolenia na pokolenie, musi być opowiadana z ojca na syna, jak mówi piękny fragment: „Gdy syn twój zapyta cię kiedyś: «Jakie jest znaczenie tych świadectw [...], które wam zlecił Pan, Bóg nasz?», odpowiesz swojemu synowi: «Byliśmy niewolnikami [...] i Pan uczynił na oczach naszych znaki i cuda»” (Pwt 6, 20-22). Przekażesz synowi twemu pamięć.

Ale istnieje pewien problem: jeśli łańcuch przekazywania pamięci zostanie przerwany? A ponadto, jak można pamiętać to, co się tylko słyszało, nie doświadczając tego? Bóg wie, jakie to trudne, wie, jak krucha jest nasza pamięć, i uczynił dla nas coś niesłychanego: zostawił nam pamiętkę. Nie zostawił nam jedynie słów, bo to, co słyszymy, łatwo zapomnieć. Nie zostawił nam jedynie Pisma Świętego, ponieważ łatwo zapomnieć o tym, co czytamy. Nie zostawił nam jedynie znaków, bo można zapomnieć także o tym, co widzimy. Dał nam Pokarm, a o smaku trudno zapomnieć. Zostawił nam Chleb, w którym jest On, żywy i prawdziwy, z całym smakiem Jego miłości. Przyjmując Go, możemy powiedzieć: „To jest Pan, pamięta o mnie!”. Dlatego Jezus nas wezwał: „Czyńcie to na moją pamiętkę” (1 Kor 11, 24). Czyńcie: Eucharystia nie jest zwykłym wspomnieniem, jest faktem: jest Paschą Pana, która dla nas jest przeżywana ponownie. We Mszy św. stają przed nami śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. To czyńcie na moją pamiętkę: zgromadźcie się i jako wspólnota, jako lud, jako rodzina sprawujcie Eucharystię, abyście o mnie pamiętali. Nie możemy się bez niej obejść, jest pamiętką Boga. I leczy naszą zranioną pamięć.

Uzdrowia przede wszystkim naszą osieroconą pamięć. Żyjemy w czasach wielkiego osierocenia. Pamięć wielu osób jest naznaczona brakiem uczucia i wielkimi rozczarowaniami ze strony tych, którzy powinni byli dać miłość, a tymczasem osierocili ich serce. Chciałoby się zawrócić i zmienić przeszłość, ale nie można. Bóg jednak może uleczyć te rany, umieszczając w naszej pamięci większą miłość: Jego miłość. Eucharystia niesie nam wierną miłość Ojca, która uzdrawia nasze osierocenie. Daje nam miłość Jezusa, który przemienił grób z punktu końcowego na miejsce wyruszenia, i w ten sam sposób może

odwrócić nasze życie. Zaszczepia w nas miłość Ducha Świętego, która pociesza, bo nigdy nie zostawia nas samych i leczy nasze rany.

Poprzez Eucharystię Pan uzdrowia także naszą pamięć negatywną, tę negatywność, która tak często nachodzi nasze serce, a która zawsze wydobywa na wierzch to, co złe i pozostawia nam smutną myśl, że jesteśmy nieużyteczni, że popełniamy jedynie błędy, że jesteśmy „pomyłką”. Jezus przychodzi nam powiedzieć, że tak nie jest. Cieszy się, że może być z nami blisko i za każdym razem, gdy Go przyjmujemy, przypomina nam, że jesteśmy drogocenni: jesteśmy oczekiwаныmi gośćmi na Jego uczcie, zasiadającymi do stołu, których pragnie. I to nie tylko dlatego, że jest wielkoduszny, ale dlatego, że jest w nas naprawdę zakochany: widzi i miłuje piękno i dobro, którym jesteśmy. Pan wie, że zło i grzechy nie są naszą tożsamością; są to choroby, infekcje. I przychodzi je leczyć Eucharystią, w której są przeciwciała dla naszej pamięci chorej na negatywizm. Z Jezusem możemy uodpornić się na smutek. Zawsze będziemy mieli przed oczami nasze upadki, udręki, problemy w domu i w pracy, niespełnione marzenia. Ale ich ciężar nas nie zmiażdży, bo głębiej w naszym wnętrzu jest Jezus, który dodaje nam otuchy swoją miłością. Oto moc Eucharystii, która przemienia nas w niosących Boga: nosicieli radości, a nie negatywizmu. My, którzy chodzimy na Mszę św., możemy zadać sobie pytanie: co wnosimy w świat? Czy nasze smutki, nasze rozgoryczenie czy też radość Pana? Czy przyjmujemy Komunię Świętą, a potem idziemy dalej, by narzekać, krytykować i użalać się nad sobą? Ale to niczego nie poprawia, podczas gdy radość Pana przemienia życie.

Wreszcie Eucharystia uzdrowia naszą zamkniętą pamięć. Rany, jakie nosimy w naszym wnętrzu stwarzają problemy nie tylko nam samym, ale także i innym. Czynią nas lękliwymi i podejrzliwymi: na początku zamkniętymi, na dłuższą metę cynicznymi i obojętnymi. Sprawiają, że reagujemy na innych z dystansem, a nawet z wyniosłością, łudzac się, że w ten sposób możemy kontrolować sytuację. Ale jest to ułuda: tylko miłość leczy lęk u podstaw i wyzwala z zamknięć, które ograniczają. Tak czyni Jezus, przychodzący nam na spotkanie z łagodnością, w rozbrajającej kruchości Hostii; tak czyni Jezus, Chleb łamany, aby rozbić skorupę naszego egoizmu; tak czyni Jezus, który daje siebie, aby nam powiedzieć, że tylko otwierając się, uwalniamy się od zablokowań wewnętrznych, od paraliżów serca. Pan, dając nam siebie tak prosto jak chleb, zachęca nas również, abyśmy nie marnowali życia goniąc za tysiącem rzeczy bezużytecznych, które powodują uzależnienia i pozostawiają we wnętrzu pustkę. Eucharystia gasi w nas głód rzeczy i rozpala pragnienie służenia. Podnosi nas z wygodnego, siedzącego trybu życia, przypomina nam, że jesteśmy nie tylko ustami, które trzeba nakarmić, ale także Jego rękami, aby nakarmić bliźniego. Teraz należy pilnie zatroszczyć się o tych, którzy cierpią głód pożywienia i godności, tych, którzy nie pracują i którym trudno uczynić krok naprzód. I trzeba zrobić to w sposób konkretny, tak jak konkretny jest Chleb, który daje nam Jezus. Potrzeba prawdziwej bliskości, potrzeba prawdziwych łańcuchów solidarności. Jezus w Eucharystii staje się bliskim nas: nie zostawiajmy samymi tych, którzy są blisko nas!

Drodzy Bracia i Siostry, kontynuujmy sprawowanie Pamiątki, uzdrawiającej naszą pamięć: pamiętajmy – uzdrawiającej pamięć – pamięć serca. Tą Pamiątką jest Msza Święta. Jest to skarb, który należy umieścić na pierwszym miejscu w Kościele i w życiu. A jednocześnie odkrywmy na nowo adorację, która kontynuuje w nas dzieło Mszy Świętej. Czyni nam dobrze, uzdrowia nas wewnętrznie. Zwłaszcza obecnie, doprawdy jej potrzebujemy.

Rozważanie Ojca Świętego Franciszka wygłoszone podczas modlitwy maryjnej z papieżem (Rzym, 14 czerwca 2020 r.)

Owoce Eucharystii

Droży Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiaj we Włoszech i w innych krajach obchodzona jest uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, *Boże Ciało*. W drugim czytaniu z dzisiejszej liturgii św. Paweł rozbudza naszą wiarę w tę tajemnicę komunii (por. 1 Kor 10, 16-17). Zwraca on uwagę na dwa skutki dzielenia kielicha i łamanego chleba - skutek *mistyczny* i skutek *wspólnotowy*.

Najpierw Apostoł stwierdza: «Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?» (w. 16). Te słowa wyrażają skutek *mistyczny* bądź, możemy powiedzieć, skutek duchowy Eucharystii – dotyczy to zjednoczenia z Chrystusem, który w chlebie i winie ofiarowuje siebie dla zbawienia wszystkich. Jezus jest obecny w sakramencie Eucharystii, żeby być naszym pokarmem, żeby został przyswojony i stał się w nas tą odnawiającą siłą, która przywraca energię i przywraca wolę wyruszenia na nowo w drogę po każdym postoju lub po każdym upadku. Lecz to wymaga naszej zgody, naszej gotowości do przemiany siebie, naszego sposobu mówienia i działania, pozwolenia na to; w przeciwnym razie celebracje eucharystyczne, w których uczestniczymy, sprowadzają się do pustych i formalnych obrzędów. Niejednokrotnie człowiek idzie na Mszę św. dlatego, że trzeba, traktując to jako fakt społeczny, zasługujący na szacunek, ale społeczny. Jednak tajemnica to co innego – to Jezus obecny, który przychodzi, żeby nas karmić.

Drugi to skutek *wspólnotowy*, a św. Paweł wyraża go tymi słowami: «Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało» (w. 17). Chodzi o wzajemną komunie uczestniczących w Eucharystii, tak iż stają się jednym ciałem, tak jak jeden jest chleb, łamany i rozdawany. Jesteśmy wspólnotą, która karmi się Ciałem i Krwią Chrystusa. Komunia z Ciałem Chrystusa jest skutecznym znakiem jedności, komunii, dzielenia się. Nie można uczestniczyć w Eucharystii, jeżeli nie angażujemy się w szczere, odwzajemniane braterstwo. Pan jednak dobrze wie, że same nasze ludzkie siły nie wystarczają do tego. Co więcej, wie, że wśród Jego uczniów zawsze będzie pokusa rywalizacji, zazdrości, uprzedzenia, podziału... Wszyscy znamy te sprawy. Także dlatego zostawił nam sakrament swojej rzeczywistej obecności, konkretnej i stałej, abyśmy, trwając zjednoczeni z Nim, mogli zawsze przyjmować dar miłości braterskiej. «Trwajcie w miłości mojej!» (J 15, 9), powiedział Jezus; a jest to możliwe dzięki Eucharystii. Trwanie w przyjaźni, w miłości.

Te dwa owoce Eucharystii – pierwszy, zjednoczenie z Chrystusem, i drugi – jedność wśród tych, którzy się Nim karmią – rodzą i nieustannie odnawiają wspólnotę chrześcijańską. To Kościół sprawuje Eucharystię, lecz bardziej zasadnicze jest to, że *Eucharystia tworzy Kościół* i pozwala mu *być swoją misją*, jeszcze zanim ją wypełni. To jest tajemnica komunii, Eucharystii – przyjmowanie Jezusa, żeby nas przemieniał od wewnątrz, i przyjmowanie Jezusa, żeby uczynił nas jednością, a nie podziałem.

Niech Święta Dziewica pomaga nam przyjmować zawsze ze zdumieniem i wdzięcznością wielki dar, który dla nas uczynił Jezus, pozostawiając nam sakrament swojego Ciała i swojej Krwi.

Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 10 czerwca 2020 r.)

Kiedy modlitwa jest walką z Bogiem

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Kontynuujemy naszą katechezę na temat modlitwy. Opowiadając dzieje mężczyzn i kobiet z odległych epok, Księga Rodzaju przedstawia nam historie, w których może znaleźć odzwierciedlenie nasze życie. W cyklu patriarchów znajdujemy również historię człowieka, który uczynił swoim najlepszym talentem przebiegłość – jest nim Jakub. Opowiadanie biblijne mówi nam o trudnej relacji Jakuba z bratem Ezawem. Od dzieciństwa panuje między nimi rywalizacja, która nigdy potem nie została przewyżczona. Jakub urodził się jako drugi – byli bliźniakami – lecz za pomocą podstępu udaje mu się uzyskać od ojca, Izaaka, błogosławieństwo i przywilej pierworodztwa (por. Rdz 25, 19-34). Jest to jedynie pierwszy z długiej serii podstępów, do których zdolny jest ten człowiek, pozbawiony skrupułów. Nawet imię «Jakub» znaczy ktoś, kto postępuje w sposób przebiegły.

Kiedy zostaje zmuszony uciec daleko od brata, wydaje się, że w życiu wszystko mu wychodzi. Ma zmysł do interesów – bogaci się niezmiernie, stając się właścicielem ogromnego stada. Dzięki wytrwałości i cierpliwości udaje mu się poślubić najpiękniejszą z córek Labana, w której był naprawdę zakochany. Jakub – powiedzielibyśmy dzisiejszym językiem – jest człowiekiem, który «sam doszedł do wszystkiego», dzięki pomysłowości, przebiegłości udaje mu się zdobyć wszystko, czego pragnie. Lecz czegoś mu brak. Brakuje mu żywej więzi z własnymi korzeniami.

I pewnego dnia czuje zew domu, swojej dawnej ojczyzny, gdzie mieszkał wciąż Ezaw, brat, z którym zawsze był w złych stosunkach. Jakub wyrusza w długą podróż, z karawaną liczącą wiele osób i zwierząt, aż do ostatniego jej etapu, gdy dociera nad potok Jabbok. Ten fragment Księgi Rodzaju zapada w pamięć (por. 32, 23-33). Opowiada ona, że patriarcha kazał przejść na drugą stronę potoku wszystkim swoim ludziom i bydłu – a było liczne, a sam został na obcym brzegu. I zastanawiał się, co go czeka nazajutrz. Jaką postawę przyjmie jego brat Ezaw, któremu ukradł pierworodztwo? W głowie Jakuba kłębiły się myśli... a kiedy zapadł zmrok, nagle ktoś nieznajomy chwycił go i zaczął się z nim zmagać. Katechizm wyjaśnia: «Duchowa tradycja Kościoła widziała w tym opisie symbole modlitwy jako walki wiary i zwycięstwa wytrwałości (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2573).

Jakub walczył przez całą noc, nigdy nie uwalniając się z rąk przeciwnika. Na koniec został pokonany, gdy przeciwnik trafił go w nerw kulszowy, od tego momentu kulął przez całe życie. Ów tajemniczy zapaśnik pyta patriarchę o imię i mówi mu: «Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś!» (w. 29). Jakby powiedział: nie będziesz nigdy człowiekiem, który chodzi w ten sposób, lecz wyprostowanym. Zmienia mu imię, zmienia mu życie, zmienia mu postawę; będziesz się zwał Izrael. Wówczas również Jakub pyta tamtego: «Jakie jest Twe imię»? On nie wyjawia mu, ale za to go błogosławi. I Jakub pojmuje, że spotkał Boga «twarzą w twarz» (por. 30-31).

Zmaganie się z Bogiem jest metaforą modlitwy. W innych momentach Jakub pokazał, że potrafi prowadzić dialog z Bogiem, że czuje, iż jest On obecnością przyjazną i bliską. Lecz z doświadczenia tamtej nocy, poprzez walkę, która trwa długo i której otarł się o śmierć, patriarcha wychodzi przemieniony. Zmiana imienia, zmiana sposobu

życia i zmiana osobowości – jest przemieniony. Tym razem nie jest już panem sytuacji – jego przebiegłość jest bezużyteczna – nie jest już wyrachowanym strategiem; Bóg przypomina mu jego prawdę śmiertelnika, który drży i się boi, bo Jakub podczas walki bał się. Tym razem Jakub nie ma Bogu do pokazania nic innego, tylko swoją słabość i bezsilność, a także swoje grzechy. I to ten Jakub otrzymuje od Boga błogosławieństwo, z którym wchodzi, kulejąc, do ziemi obiecanej – słaby i bezbronny, ale z nowym sercem. Słyszałem kiedyś, jak starszy człowiek, dobry człowiek, dobry chrześcijanin, ale grzesznik, który bardzo ufał Bogu, mówił: «Bóg mi pomoże; nie zostawi mnie samego. Wejdę do raju, kulejąc, ale wejdę». Jakub wcześniej był pewny siebie, polegał na swojej przebiegłości. Był człowiekiem, który nie dopuszczał do siebie łaski, opornym wobec miłosierdzia; nie wiedział, co to znaczy miłosierdzie. «Tu jestem ja, rządę ja!», nie uważał, że potrzebuje miłosierdzia. Lecz Bóg ocalił to, co było zagubione. Pomógł mu zrozumieć, że jest ograniczony, że jest grzesznikiem, który potrzebuje miłosierdzia, i go ocalił.

Wszyscy mamy wyznaczone nocne spotkanie z Bogiem, w nocy naszego życia, w wiele nocy naszego życia – w mrocznych momentach, momentach grzechu, momentach dezorientacji. Tam jest spotkanie z Bogiem, zawsze. On nas zaskoczy w chwili, gdy się tego nie spodziewamy, gdy zostaniemy naprawdę sami. Tej właśnie nocy, walcząc z nieznanym, uświadomimy sobie, że jesteśmy tylko biednymi ludźmi – pozwolę sobie powiedzieć «biedakami» – ale właśnie wtedy, w chwili, gdy pocujemy się «biedakami», nie będziemy musieli się bać, bo w tejże chwili Bóg da nam nowe imię, które zawiera sens całego naszego życia; zmieni nasze serce i da nam błogosławieństwo zastrzeżone dla tych, którzy pozwolili, by ich przemienił. Jest to piękna zachęta do pozwolenia Bogu, by nas przemienił. On wie, jak to zrobić, bo zna każdego z nas. «Panie, Ty mnie znasz» – może to powiedzieć każdy z nas. «Panie, Ty mnie znasz. Przemień mnie».

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 119/20

POLONIAE

Instante Excellentissimo Domino Stanislao Gądecki, Archiepiscopo Metropolita Poniński, Conferentiae Episcoporum Poloniae Praeside, litteris die 19 februarii 2020 datis, vigore facultatum huic Congregationi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, textus liturgicos lingua polonica exaratos in honorem sancti Pauli VI, papae, prout in adiecto exstat exemplari, perlibenter confirmamus.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 4 augusti 2020.

Robertus Card. Sarah
Praefectus

+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 119/120

DLA POLSKI

Na prośbę Jego Ekscelencji Stanisława Gądeckiego, Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, wyrażoną w piśmie z dnia 19 lutego 2020 roku, na mocy uprawnień udzielonych tutejszej Kongregacji przez Papieża FRANCISZKA, chętnie potwierdzamy opracowane w języku polskim teksty liturgiczne ku czci św. Pawła VI, papieża, zgodnie z załączonym tekstem.

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek przeciwne rozporządzenia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 4 sierpnia 2020 roku.

Robert Kard. Sarah
Prefekt

+ Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: dr Stanisław Kalinkowski)

Wspomnienie Św. Pawła VI, papieża

W kalendarzu liturgicznym

27 maja - Św. Pawła VI, papieża

Wspomnienie dowolne

Formularz mszalny

Msze wspólne o pasterzach: o papieżu

Kolekta

Boże, Ty powierzyłeś kierowanie Twoim Kościołem świętemu Pawłowi, papieżowi, gorliwemu apostołowi Ewangelii Twojego Syna, spraw, prosimy, abyśmy oświeceni jego nauczaniem, mogli współpracować z Tobą dla rozszerzania w świecie cywilizacji miłości. Przez naszego Pana.

Czytania

Teksty wspólne o pasterzach [o papieżu].

I CZYTANIE

1 Kor 9, 16-19.22-23, n. 111 (*Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii*)

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 95 (96), 1-2. 3 i 7-8a i 10 (*R.: por. 3 Pośród narodów głoście chwałę Pana*)

Alleluja

Mk 1, 17, n. 122 (*Jezus powiedział „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi”*)

EWANGELIA

Mt 16, 13-19, n. 122 (*Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół*)

Liturgia godzin

27 maja

Św. Pawła VI, papieża

Wspomnienie dowolne

Jan Chrzyciel Montini urodził się 26 września 1897 r. w Concesio koło Brescii. 29 maja 1920 r. przyjął święcenia prezbiteratu i pierwsze lata swojej posługi oddał Stolicy Apostolskiej. W 1923 r. pełnił funkcję sekretarza nuncjatury apostolskiej w Warszawie, uczestniczył w pracach nad konkordatem między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. W 1954 r. został mianowany arcybiskupem Mediolanu. Wyniesiony na stolicę Piotrową 21 czerwca 1963 r., doprowadził do pomyślnego zakończenia Soboru Watykańskiego II, przyczynił się do odnowy życia kościelnego, szczególnie liturgii, dialogu ekumenicznego i ewangelizacji współczesnego świata. Zmarł 6 sierpnia 1978 r.

Teksty wspólne o pasterzach: o papieżu

Godzina czytań

II czytanie

Z Homilii Św. Pawła VI, papieża

(Ostania publiczna sesja Soboru Watykańskiego II, dnia 7 grudnia 1965 r.: AAS 58 [1966] 53. 55-56. 58-59).

Aby poznać Boga, trzeba poznać człowieka

Dzięki temu Soborowi to, co nazywamy teocentryczną i teologiczną wizją ludzkości oraz świata, wzywa ku sobie ludzkie umysły prowokując je niejako, ponieważ uważają one tę wizję za obcą i przeciwną współczesnym ideom; ona jednak, choć najpierw osądzona przez świat jako bezrozumna, zostanie potem wszakże – jak ufamy – uznana za prawdziwie ludzką, mądrą i zbawienną: mianowicie, że Bóg jest. Oczywiście, Bóg jest; istnieje realnie; żyje; jest osobą; troszczy się; jest nieskończenie dobry; jest dobry nie tylko sam w sobie, ale także w najwyższym stopniu dobry dla nas; jest naszym Stwórcą, naszą prawdą, naszym szczęściem; tak że gdy człowiek skupia na Bogu swój umysł i serce, poświęcając się kontemplacji, dokonuje duchowego dzieła, które jest najszlachetniejsze i najdoskonalsze ze wszystkich; dzieła, z którego także i w dzisiejszych czasach mogą i powinny czerpać swoją wartość niezliczone inne ludzkie działania.

Istotnie, Kościół zebrany na Soborze zadbał – poza troską o siebie i o relację, która łączy go z Bogiem – w najwyższym stopniu również o człowieka takiego, jakim jest on naprawdę w dzisiejszych czasach: o człowieka, który żyje; o człowieka, który cały zajęty jest sobą; o człowieka, który nie tylko ceni siebie tak bardzo, że kieruje ku sobie wszelką uwagę, ale który nie waha się głosić, iż jest zasadą i początkiem wszystkiego. Obraz całego człowieka w jego wymiarze zewnętrznym i w jego licznych duchowych postawach, ukazał się w pełni przed Ojcami Soborowymi, którzy sami będąc tylko ludźmi, są jednak wszyscy także Pasterzami oraz braćmi, wyposażonymi w pilną troskę oraz serdeczną miłość: człowiek, który gorąco oplakuje swój nieszczęśliwy los; człowiek, który i w dawniejszych, i również w obecnych czasach uważa innych za stojących poniżej siebie, i dlatego jest ciągle słaby i sztuczny, samolubny i okrutny; człowiek niezadowolony z siebie, który śmieje się i płacze; człowiek niestały, gotów odgrywać każdą rolę; człowiek, który żarliwie wyznaje jedynie badania naukowe; człowiek, który jako taki myśli, kocha, trzusi się pracą i zawsze ku czemuś kieruje swe pragnienia; człowiek, na którego trzeba patrzeć z jakąś świętą nabożnością, czy to z powodu niewinności wieku dziecięcego czy też tajemnicy ubóstwa, czy też pobożności zrodzonej z bólu; człowiek z jednej strony zajęty tylko sobą, z drugiej – pragnący wspólnoty; człowiek jednocześnie głoszący pochwałę czasów minionych („laudator temporis acti”) i pełen marzeń na lepszą przyszłość; człowiek z jednej strony winny zbrodni, z drugiej ozdobiony świętymi pragnieniami. Świecki i bezbożny humanizm naukowy, który nabrał tak ogromnego znaczenia, stał się w końcu – jeśli tak możemy powiedzieć – wyzwaniem dla Soboru. Zmierzyły się ze sobą religia będąca kultem Boga, który zechciał stać się człowiekiem, oraz religia – bo za taką należy ją uważać – będąca kultem człowieka, który chce stać się Bogiem. Cóż jednak się wydarzyło? Walka, bitwa, kłątwa? To mogłoby się wydarzyć, ale najwyraźniej się nie zdarzyło. Stara opowieść o dobrym Samarytaninie stała się wzorem i normą, ku którym skierowała się duchowa myśl naszego Soboru. I faktycznie, ogromna miłość względem ludzi dogłębnie przeniknęła Sobór. Dostrzeżone i na nowo przemyślane potrzeby ludzi, które stają się tym bardziej

uciążliwe, im bardziej rośnie syn tej ziemi, skupiły całą uwagę naszego Soboru. A zatem wy, współcześni humaniści, którzy odrzuciliście prawdy przekraczające naturę, przyznajcie Soborowi to jedno i uznajcie nasz nowy humanizm: istotnie my również, bardziej niż inni, szanujemy człowieka.

Stąd należy rzeczywiście wyznaczyć, że religia katolicka i życie ludzkie łączą się ze sobą przyjaznym przymierzem i że obie te rzeczywistości razem zmierzają naprawdę do jednego ludzkiego dobra: bez wątplenia religia katolicka istnieje dla rodzaju ludzkiego i jest w pewnym sensie jego życiem. Jest życiem ludzkości w tym sensie, że jako wzniosła i w pełni doskonała wiedza o człowieku (czyż bowiem pozostawiony samemu sobie człowiek nie jest dla siebie tajemnicą?), przekazuje zdrową naukę, ponieważ czerpie ją z wiedzy o Bogu. Abyśmy bowiem mogli poznać do głębi człowieka, prawdziwego i pełnego człowieka, musimy wpieryw poznać samego Boga.

Jeżeli zaś wszyscy, jak tutaj jesteście obecni, przypominamy, że na obliczu jakiegokolwiek człowieka, szczególnie gdy przenikają przez nie łyzy i trudy, należy ujrzeć oblicze Chrystusa, Syna Człowieczego; oraz jeśli w obliczu Chrystusa należy uznać oblicze Ojca niebieskiego, zgodnie ze słowami „Kto widzi Mnie, widzi i Ojca”, nasz sposób rozumienia spraw ludzkich zmienia się w chrześcijaństwo, które kieruje się ku Bogu jako centrum wszystkiego; tak iż możemy wyrazić sprawę i w ten sposób: mianowicie że należy poznać człowieka, aby poznać Boga.

RESPONSORIUM

Por. Flp 4, 8

W. Wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: * to bierzcie pod rozwagę. (O.W. Alleluja)

K. Jeśli jest jakaś cnota i czynem chwalebny, * W. to bierzcie pod rozwagę. (O.W. Alleluja)

Modlitwa

Boże, Ty powierzyłeś kierowanie Twoim Kościołem świętemu Pawłowi, papieżowi, gorliwemu apostołowi Ewangelii Twojego Syna, spraw, prosimy, abyśmy oświeceni jego nauczaniem, mogli współpracować z Tobą dla rozszerzania w świecie cywilizacji miłości. Przez naszego Pana.

Martyrologium

W Martyrologium Rzymskim, dnia 27 maja, na pierwszym miejscu:

Wspomnienie Świętego Pawła VI, papieża, który odznaczając się miłością do Chrystusa i Jego Kościoła oraz mądrością, po wybraniu na Stolicę Rzymską umiejętnie i pomyślnie przeprowadził Sobór Powszechny Watykański Drugi, a także rozkrzewił odnowę życia Kościoła, szczególnie świętej liturgii, oraz troszczył się o dialog ekumeniczny i głoszenie Ewangelii ludom współczesnego świata, aby Kościół był dla wszystkich ludzi znakiem zbawienia.

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 296/20

LITTERAE CIRCULARES AD PRAESIDES CONFERENTIARUM EPISCOPORUM DEI INVOCATIONIBUS «MATER MISERICORDIAE», «MATER SPEI», ET «SOLACIUM MIGRANTIUM», IN LITANIAS LAURETANAS INSERENDIS

E Civitate Vaticana, die 20 iunii 2020
In memoria Immaculati Cordis B. Mariae Virginis

E.me Domine,

ad Sanctam Ierusalem caelestem peregrinans, ut communione inseparabili cum Christo Sponso et Salvatore suo gaudere valeat, Ecclesia per historiae semitas procedit, se committens Illi quae credit verbo Domini. Discipuli Iesu enim, Evangelio testante, statim laudare «benedictam in mulieribus» illam didicerunt, necnon maternae eius intercessioni confidere. Multiplices sunt tituli et invocationes quibus, decursu saeculorum, christiana pietas Virginem Mariam, viam praecipuam et certam ad Christo occurrendum, appellavit. Praesenti quoque tempore, in quo plurimae dubitationis trepidationisque causae inveniuntur, populus Dei devotum auxilium ab ea petitum, plenum amore et fiducia, maxime sentit.

Hisce omnibus attentis, Summus Pontifex FRANCISCUS, petitionibus benigne obsequens, disponere voluit ut posthac in formularium Litaniarum beatae Mariae Virginis, quae «Lauretanae» nuncupantur, inserantur invocationes «Mater misericordiae», «Mater spei» et «Solacium migrantium».

Prima nova invocatio post invocationem «Mater Ecclesiae» erit collocanda, sekunda post invocationem «Mater divinae gratiae» et tertia post invocationem «Refugium peccatorum».

Quae dum Tecum, E.me Domine, in notitiam et normam communicare placet, occasionem hanc libenter nanciscor ut sensus venerationis meae erga Te pandam.

E.tiae Tuae in Domino add.mus

Robertus Card. Sarah
Praefectus

+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 296/20

LIST DO PRZEWODNICZĄCYCH KONFERENCJI EPISKOPATÓW NA TEMAT WŁĄCZENIA WEZWAŃ „MATER MISERICORDIAE”, „MATER SPEI” I „SOLACIUM MIGRANTIUM” DO LITANII LORETAŃSKIEJ

Z Watykanu, 20 czerwca 2020
Wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

Eminencjo / Ekscelencjo,

Kościół, który pielgrzymuje do Niebieskiego Jeruzalem, aby radować się nierozłączną komunią z Chrystusem, swoim Oblubieńcem i Zbawicielem, kroczy po ścieżkach historii polecając się Tej, która uwierzyła w słowa Pańskie. Wiemy z Ewangelii, że uczniowie Jezusa nauczyli się od samego początku wychwalać „błogosławną między niewiastami” i liczyć na Jej matczyne pośrednictwo. Niezliczone są tytuły i wezwania, które pobożność chrześcijańska w ciągu dziejów zastrzegła dla Dziewicy Maryi, która jest uprzywilejowaną i pewną drogą do spotkania z Chrystusem. Również w dzisiejszych czasach, naznaczonych niepewnością i zagubieniem, lub Boży wyczuwa potrzebę pobożnego, pełnego miłości i nadziei zwrócenia się ku Niej.

Mając za zadanie rozeznawać ten zmysł ludu Bożego, Jego Świątobliwość Papież Franciszek, uznając wyrażone pragnienia, postanowił polecić, aby do formularza Litanii zwanej „Loretańska” włączyć wezwania „Mater misericordiae”, „Mater spei” i „Solacium migrantium”.

Pierwsze wezwanie zostanie umieszczone po „Matko Kościoła”, drugie po „Matko Łaski Bożej”, trzecie po „Ucieczko grzesznych”.

Cieszę się mogąc zakomunikować Waszej Eminencji / Ekscelencji to zarządzenie ku wiadomości i zastosowaniu, korzystam z okazji do przekazania wyrazów mojego uszanowania, z pamięcią przed Panem.

Robert Kard. Sarah
Prefekt

+ Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 259/20

VARSAVIENSIS

Instante Eminentissimo Domino Casimiro Cardinale Nycz, Archiepiscopo Varsaviensi, litteris die 6 mensis maii 2020 datis, vigore facultatum huic Congregationi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, perlibenter concedimus, ut celebratio beatae Mariae a Iesu Bono Pastore de Siedliska, virginis, die 25 mensis novembris, in Calendarium proprium eiusdem Archidioecesis inseri valeat, gradu *memoriae ad libitum* quotannis peragenda.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 5 mensis iunii 2020.

Robertus Card. Sarah
Praefectus
+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 259/20

DLA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

Odpowiadając na prośbę Jego Eminencji Kazimierza Kardynała Nycza, Arcybiskupa Warszawskiego, wyrażoną w piśmie z dnia 6 maja 2020 roku, na mocy uprawnień udzielonych tutejszej Kongregacji przez papieża FRANCISZKA, chętnie wyrażamy zgodę na umieszczenie w Kalendarzu własnym wspomnianej Archidiecezji obchodu liturgicznego ku czci błogosławionej Marii od Jezusa Dobrego Pasterza z Siedlisk, dziewicy, w dniu 25 listopada, jako dorocznego *wspomnienia dowolnego*.

Bez względu na jakiegokolwiek inne postanowienia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 5 czerwca 2020 roku.

Robert Kard. Sarah
Prefekt
+ Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 207/20

VIRDIMONTANENSIS-GORZOVIENSIS

Beatam Mariam Virginem, per quam Deus consolationem populo suo, Iesum Christum mittere dignatus est, pastores et christifideles civitas v. d. *Wschowa* in dioecesi Virdimontanensi-Gorzoviensi peculiari necnon assiduo cultu prosecuti sunt et adhuc proseguuntur.

Inde Excellentissimus Dominus Tadeusz LITYŃSKI, Episcopus Virdimontanensis-Gorzoviensis, communia excipiens vota, electionem beatae Mariae Virginis sub titulo «de *Wschowa*» in Patronam apud Deum praedictae urbis rite approbavit, atque decrevit ut eius sollemnitas die 4 mensis septembris quotannis celebraretur.

Idem vero, litteris die 8 mensis aprilis anno 2020 datis, enixe rogavit, ut electio et approbatio huiusmodi, iuxta normas De Patronis Constituendis confirmarentur.

Congregatio porro de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, vigore facultatum sibi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, attentis expositis, cum electionem et approbationem ad iuris praescriptum peractas esse constet, precibus annuit atque

BEATAM MARIA VIRGINEM
SUB TITULO «DE WSCHOWA»
PATRONAM APUD DEUM
URBIS V. D. *WSCHOWA*

confirmat, omnibus cum iuribus et privilegiis liturgicis iuxta rubricas consequentibus.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 20 mensis iunii anno 2020, in memoria Immaculati Cordis beatae Mariae Virginis.

Robertus Card. Sarah
Praefectus

+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 207/20

DLA DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ

Duszpasterze i wierni miasta Wschowa w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej osobliwym i ustawicznym kultem obdarzali i dotąd obdarzają Błogosławioną Maryję Dziewicę, przez którą Bóg raczył posłać ludowi swojemu pociechę - Jezusa Chrystusa.

Dlatego Najdostojniejszy Ksiądz Tadeusz Lityński, Biskup Zielonogórsko-Gorzowski, przyjmując powszechne pragnienia, zgodnie ze zwyczajem przystał na wybór Błogosławionej Maryi Dziewicy z tytułem „ze Wschowy” na Patronkę przed Bogiem miasta Wschowa. On także zarządził, aby Jej uroczystość była celebrowana corocznie w 4 dniu miesiąca września.

Tenże również listem datowanym 8 dnia miesiąca kwietnia 2020 roku usilnie prosił, aby ten wybór i aprobatą zostały zatwierdzone zgodnie z Normami o ustanawianiu Patronatów.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów następnie, mocą udzielonych jej przez papieża FRANCISZKA uprawnień, rozważywszy przedstawione sprawy, aby wybór i aprobatą odbyły się zgodnie z przepisami prawa, przychyliła się do prośby i zatwierdza

BŁOGOSŁAWIONĄ MARYJĘ DZIEWICĘ Z TYTUŁEM „ZE WSCHOWY” PATRONKĄ U BOGA MIASTA *WSCHOWA*

łącznie ze wszystkimi prawami i przywilejami liturgicznymi wynikającymi z rubryk.

Bez względu na wszelkie przeciwne zarządzenia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 20 dnia miesiąca czerwca 2020 roku, we wspomnienie Niepokalanego Serca Błogosławionej Maryi Dziewicy.

Robert Kardynał Sarah
Prefekt

Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: o. Bernard Jarosław Marciniak OFM)

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 62/20

CRACOVIENSIS

Sanctum Ioannem Paulum II, papam, qui summa apostolica praesertim familiarum iuvenumque et aegrotantium sollicitudine emicui, pastores et christifideles civitas v. d. *Kalwaria* in archidioecese Cracoviensi peculiari necnon assiduo cultu prosequuntur.

Inde Excellentissimus Dominus Marek JEĐDRASZEWSKI, Archiepiscopus Cracoviensis, communia excipiens vota, electionem Sancti Ioannis Pauli II in Patronum apud Deum praedictae civitas rite approbavit.

Idem vero, litteris die 13 mensis ianuarii 2020 datis, enixe rogavit, ut electio et approbatio huiusmodi, iuxta normas De Patronis constituendis confirmarentur.

Congregatio porro de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, vigore facultatum sibi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, attentis expositis, cum electionem et approbationem ad iuris praescriptum peractas esse constet, precibus annuit atque

SANCTUM IOANNEM PAULUM II, PAPAM,
PATRONUM APUD DEUM
CIVITAS V. D. *KALWARIA*

confirmat, omnibus cum iuribus et privilegiis liturgicis iuxta rubricas consequentibus.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 27 mensis maii anno 2020.

Robertus Card. Sarah
Praefectus

+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 62/20

ARCHIDIECEZJA KRAKOWSKA

Duszpasterze i wierni miasta Kalwaria w Archidiecezji Krakowskiej szczególnym kultem otaczają Świętego Jana Pawła II, papieża, który wyróżniał się szczególną apostolską troską o rodziny i chorych.

Z tego powodu Jego Ekscelencja Marek Jędraszewski, Arcybiskup Krakowski odpowiadając na liczne prośby uroczyście zatwierdził wybór Świętego Jana Pawła II na patrona tego miasta.

Ponadto pismem z dnia 13 stycznia 2020 roku zwrócił się z usilną prośbą, aby ten wybór i zatwierdzenie zostały potwierdzone zgodnie z przepisami dotyczącymi ustanawiania patronów.

Zatem Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy uprawnień przyznanych jej przez Papieża FRANCISZKA, po rozpatrzeniu sprawy i stwierdziwszy, że wybór i zatwierdzenie zostały przeprowadzone zgodnie z przepisami prawa, przychyliła się do prośby i potwierdza wybór

**ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II, PAPIEŻA
NA PATRONA MIASTA KALWARIA**

ze wszystkimi uprawnieniami i przywilejami liturgicznymi wynikającymi z rubryk.

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek przeciwne postanowienia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 27 maja, 2020 roku.

Robert Kard. Sarah
Prefekt

+ Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: dr Stanisław Kalinkowski)

**CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM**

Prot. N. 506/18

POLONIAE

Sanctum Albertum Chmielowski, qui mundanae renuntians gloriae et omnia repudians bona, „bonus tanquam panis” erga pauperes esse volens, operarii adiumenti socialis in Polonia, peculiari cultu prosequuntur.

Inde Excellentissimus Dominus Stanislaus Gądecki, Archiepiscopus Posnaniensis et Praeses Conferentiae Episcoporum Poloniae, eorum excipiens vota, electionem Sancti Alberti Chmielowski, religiosi, in Patronum apud Deum operariorum adiumenti socialis in Polonia rite approbavit.

Idem vero, litteris die 22 octobris 2018 datis, enixe rogavit ut electio et approbatio huiusmodi, iuxta Normas De Patronis constituendis confirmarentur.

Congregatio porro de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, vigore facultatum sibi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, attentis expositis, cum electionem et approbationem ad iuris praescriptum peractas esse constet, precibus annuit atque

SANCTUM ALBERTUM CHMIELOWSKI, RELIGIOSUM,
PATRONUM APUD DEUM
OPERARIORUM ADIUMENTI SOCIALIS IN POLONIA

confirmat.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 27 iulii 2020.

Robertus Card. Sarah
Praefectus

+ Arturus Roche
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 506/18

DLA POLSKI

Pracownicy pomocy społecznej w Polsce szczególnym kultem otaczają Świętego Alberta Chmielowskiego, który wyrzekł się ziemskiej chwały i odrzucił wszelkie dobra, chcąc być „dobry jak chleb” wobec ubogich.

Dlatego Jego Ekscelencja Stanisław Gądecki, Arcybiskup Poznański i Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w odpowiedzi na ich prośby uroczyście zatwierdził wybór św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika, na Patrona pracowników pomocy społecznej w Polsce.

On również pismem z dnia 22 października 2018 roku usilnie prosił, aby ten wybór i zatwierdzenie zostały potwierdzone zgodnie z Normami o ustanawianiu Patronów.

Zatem Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy uprawnień udzielonych jej przez Papieża FRANCISZKA, po rozpatrzeniu prośby, stwierdziwszy, że wybór i zatwierdzenie zostały przeprowadzone zgodnie z przepisami prawa, przychyliła się do prośby i potwierdza wybór

ŚWIĘTEGO ALBERTA CHMIELEWSKIEGO, ZAKONNIKA,
NA PATRONA PRACOWNIKÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ
W POLSCE

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek przeciwnie postanowienia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 27 lipca 2020 r.

Robert Kard. Sarah
Prefekt

+ Artur Roche
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: dr Stanisław Kalinkowski)

KONGREGACJA NAUKI WIARY

ODPOWIEDZI NA PRZEDŁOŻONE PYTANIA
na temat ważności chrztu udzielanego z użyciem formuły
«My ciebie chrzczymy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego»

PYTANIA

Pierwsze: Czy chrzest udzielony z użyciem formuły: «*My ciebie chrzczymy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego*» jest ważny?

Drugie: Czy osoby, dla których sprawowano chrzest z użyciem powyższej formuły muszą zostać ochrzczone w formie bezwzględnej?

ODPOWIEDZI

Na pierwsze: NIE.

Na drugie: TAK.

Jego Świątobliwość Papież Franciszek na audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi w dniu 8 czerwca 2020 roku zatwierdził niniejsze odpowiedzi i nakazał ich opublikowanie.

W siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, dnia 24 czerwca 2020 roku, w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela.

Luis F. Kard. Ladaria, S.I.
Prefekt

+ Giacomo Morandi
Arcybiskup tytularny Cerveteri
Sekretarz

NOTA DOKTRYNALNA na temat zmiany formuły sakramentalnej chrztu

W ostatnim czasie miały miejsce celebracje sakramentu chrztu, którego udzielano z użyciem słów: «W imieniu taty i mamy, rodziców chrzestnych, dziadków, krewnych, przyjaciół, w imieniu wspólnoty my ciebie chrzczymy w imię Ojca i Syna i Ducha świętego». Jak się zdaje, ta celowa zmiana formuły chrztu została wprowadzona po to, by podkreślić wspólnotową wartość chrztu, wyrazić udział rodziny i wszystkich obecnych i aby uniknąć idei skoncentrowania władzy sakralnej w osobie kapłana na niekorzyść rodziców i wspólnoty, którą to ideę miałyby przekazywać formuła obecna w Rytuale Rzymskim¹. W ten sposób powraca, uzasadniana wątpliwymi motywacjami natury pastoralnej², znana od dawna pokusa zastąpienia formuły przekazanej przez Tradycję innymi tekstami, uznawanymi za bardziej stosowne. Już święty Tomasz z Akwinu na pytanie «czy wielu może naraz udzielać chrztu jednej i tej samej osobie» («*utrum plures possint simul baptizare unum et eundem*») udzielał odpowiedzi przeczącej, widząc w tym praktykę sprzeczną z naturą szafarza³.

Sobór Watykański II stwierdza, że «gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci»⁴. Stwierdzenie Konstytucji o Liturgii *Sacrosanctum Concilium*, zaczerpnięte z tekstu św. Augustyna, ma na celu nakierowanie celebracji sakramentalnej na obecność Chrystusa, nie tylko w tym sensie, że to On wówczas przekazuje swoją moc (*virtus*), przez co czyni go skutecznym, ale przede wszystkim po to, by ukazać, iż to Pan jest protagonista sprawowanego wydarzenia.

Kościół bowiem, sprawując sakrament, działa jako Ciało nierozłącznie związane ze swą Głową, ponieważ to Chrystus-Głowa działa w Ciele Kościoła, które zrodził przez Misterium Paschalne⁵. Doktryna o boskim ustanowieniu sakramentów, uroczysie stwierdzona przez Sobór Trydencki⁶, została w ten sposób naturalnie rozwinięta i autentycznie zinterpretowana przez wspomniane stwierdzenie *Sacrosanctum Concilium*. Dwa Sobory uzupełniają się więc i współbrzmia ogłaszając absolutną nadrzędność siedmiu sakramentów wobec działania Kościoła. Sakramenty bowiem, jako ustanowione przez Chrystusa, są Kościołowi powierzone, by ich strzegł. Wyraźnie wynika stąd, że Kościół, choć uczyniony przez Ducha Świętego tym, który ma interpretować Słowo Boże i może w pewnym stopniu określać obrzędy wyrażające łaskę sakramentalną udzieloną przez Chrystusa, nie

1 W rzeczywistości przy ważnej analizie Obrzędów chrztu dzieci okazuje się, że w sprawowaniu sakramentu rodzice, chrzestni i cała wspólnota mają do odegrania aktywną rolę, prawdziwy urząd liturgiczny w pełnym tego słowa znaczeniu (por. *Rituale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Ordo Baptismi Parvulorum, Praenotanda*, nr 4-7), który wedle zapisów soborowych stanowi jednak, że «każdy, kto wykonuje swą funkcję – czy to duchowny, czy wierny świecki – powinien w pełni wykonywać wyłączenie tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na podstawie przepisów liturgicznych»: Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, nr 28.

2 Za uciekaniem się do motywacji pastoralnej często kryje się, choćby nieświadomie, podejście subiektywistyczne i chęć manipulacji. Już w ubiegłym wieku Romano Guardini przypominał, że w modlitwie osobistej wierzący może podążać za impulsem serca, jednak w działaniu liturgicznym «*winien otworzyć się na inny impuls, potężniejszego i głębszego pochodzenia, który przychodzi z bijącego od stulecia serca Kościoła. Tu nie liczy się to, co w danym momencie mu się podoba czy też wydaje się pożądane...*» (R. Guardini, *Vorschule des Betens*, Einsiedeln/Zurich 19482, s. 258; przekład włoski: *Introduzione alla preghiera*, Brescia 2009, s. 196).

3 *Summa Theologiae*, III q. 67, a. 6 c.

4 Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, nr 7.

5 Tamże, nr 5.

6 Por. DH, nr 1601.

rozporządza jednak samymi fundamentami swego istnienia – Słowem Bożym i zbawczymi gestami Chrystusa.

Dlatego też zrozumiałe jest, że na przestrzeni wieków Kościół troskliwie strzegł formy sprawowania sakramentów, przede wszystkim w tych elementach, które poświadczone są w Piśmie Świętym i które z całkowitą oczywistością pozwalają rozpoznać gesty Chrystusa w rytualnym działaniu Kościoła. Sobór Watykański II ustanowił także, iż nikomu, «choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii»⁷. Zmiana formy sprawowania jakiegokolwiek sakramentu z własnej inicjatywy stanowi nie tylko nadużycie liturgii, rozumiane jako przekroczenie normy stanovionej, ale ranę (*vulnus*) zadaną w danym czasie wspólnocie Kościoła i rozpoznawalności działania Chrystusa, mogącą w skrajnych przypadkach sprawić, że sakrament będzie nieważny, ponieważ natura działania służebnego wymaga, by wiernie przekazać to, co się otrzymało (por. 1 Kor 15, 3).

W sprawowaniu sakramentów podmiotem jest bowiem Kościół-Ciało Chrystusa wraz ze swą Głową, który objawia się w konkretnym zgromadzeniu wiernych⁸. Owo zgromadzenie wiernych działa jednak służebnie – nie kolegialnie – ponieważ żadna grupa nie może uczynić z siebie Kościoła, lecz staje się Kościołem na mocy powołania, które nie może pochodzić z wnętrza samego zgromadzenia. Szafarz jest zatem znakiem-obecnością Tego, który gromadzi, a jednocześnie punktem łączności każdego zgromadzenia liturgicznego z całym Kościołem. Innymi słowy, szafarz jest zewnętrznym znakiem tego, że sakrament nie podlega naszemu nim rozporządzaniu, a jego charakter odnosi się do Kościoła powszechnego.

W tym świetle należy rozumieć nakaz sformułowany przez Sobór Trydencki, mówiący o konieczności, by szafarz przynajmniej posiadał intencję czynienia tego, co czyni Kościół⁹. Intencja ta nie może jednak pozostawać jedynie na poziomie wewnętrznym, z czym wiąże się ryzyko subiektywizacji, ale wyraża się w akcie zewnętrznym, który jest czyniony z zastosowaniem materii i formy sakramentu. Akt ten musi ukazywać łączność pomiędzy tym, czego dokonuje szafarz, sprawując sakrament, a tym, co wypełnia Kościół w komunii z działaniem samego Chrystusa. Dlatego też rzeczą zasadniczą jest, by działanie sakramentalne sprawowane było nie we własnym imieniu, lecz w osobie Chrystusa, który działa w swoim Kościele, oraz w imieniu Kościoła.

Stąd też, w rozpatrywanym przypadku sakramentu chrztu, szafarz nie tylko nie posiada władzy rozporządzania wedle własnego uznania formułą sakramentu, z uwagi na wyłożone powyżej względy natury chrystologicznej i eklezjologicznej, ale nie może także zadeklarować, iż działa w imieniu rodziców, chrzestnych, członków rodziny czy przyjaciół, a nawet w imieniu wszystkich zgromadzonych wiernych, ponieważ szafarz działa jako znak-obecność działania samego Chrystusa, które wypełnia się w rytualnym geście Kościoła. Kiedy szafarz wypowiada słowa «Ja ciebie chrzczę...», nie mówi tego jako urzędnik, pełniący powierzoną mu funkcję, lecz działa *służebnie* jako znak-obecność Chrystusa, który działa w swym Ciele, udzielając łaski i ukazując w tym konkretnym zgromadzeniu liturgicznym «rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła»¹⁰, ponieważ «czynności liturgiczne

7 Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, nr 22 § 3,

8 Por. *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, nr 1140: «Tota communitas, corpus Christi suo Capiti unitum, celebrat» i nr 1141: «Celebrans Congregatio communitas est baptizatorum».

9 Por. DH, nr 1611.

10 Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, nr 2.

nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego „sakramentem jedności”, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów»¹¹.

Wprowadzanie zmian do formuły sakramentu oznacza ponadto niezrozumienie samej natury posługi Kościoła, która jest zawsze służbą Bogu i Jego ludowi, a nie wykonywaniem władzy, sięgającym manipulowania tym, co zostało Kościołowi powierzone aktem przynależnym do Tradycji. W każdym szafarzu chrztu musi być zatem zakorzeniona nie tylko świadomość, iż ma on obowiązek działać w komunii z całym Kościołem, ale także owo przekonanie, które święty Augustyn przypisuje Św. Janowi Chrzcicielowi, który poznał „że Chrystus będzie posiadał taką właściwość, iż choć wielu szafarzy będzie chrzczyć, czy to będą sprawiedliwi, czy niesprawiedliwi, świętość chrztu będzie przypisywana tylko Temu, na którego zstąpiła gołębica i o którym powiedziano: «On jest Tym, który chrzci Duchem Świętym» (J 1, 33)”. A zatem, jak komentuje Augustyn: „Czy to będzie chrzczył Piotr, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzczył Paweł, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzczył Judasz, On jest Tym, który chrzci¹².”

11 Tamże, nr 26.

12 S. Augustinus, *In Evangelium Ioannis tractatus*, VI, 7.

III. NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII

Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania dzieci do przyjęcia i przeżywania sakramentu pokuty i pojednania oraz Pierwszej Komunii Świętej

Wstęp

1. Niniejszy dokument zawiera podstawowe wskazania dotyczące przygotowania i przeżywania sakramentów: pokuty i pojednania oraz Eucharystii, ze szczególnym uwzględnieniem przystąpienia do tych sakramentów po raz pierwszy w życiu w każdej parafii w Polsce, przy zachowaniu praw biskupów diecezjalnych.

I. Wprowadzenie teologiczne

2. Eucharystia jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego (KK 11), streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary (KKK 1327). W Najświętszej Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, sam Jezus Chrystus, Jego trwała Obecność (KKK 1324).
3. Msza święta jest równocześnie i nierozdzielnie dziękczynieniem i uwielbieniem Boga Ojca, Ofiarą Chrystusa, dokonaną na Krzyżu, antycypowaną w Wieczerniku i dopełnioną w Zmartwychwstaniu – i świętą ucztą Komunii w Ciele i Krwi Pana (KKK 1358).
4. W centrum celebracji Eucharystii znajdują się chleb i wino, które przez słowa Chrystusa i wezwanie Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Chrystusa (KKK 1333).
5. Owocem Komunii Świętej jest pogłębienie zjednoczenia z Chrystusem i między ludźmi. Komunia Święta podtrzymuje, pogłębia i odnawia życie łaski otrzymane na chrzcie świętym (KKK 1391-1392).
6. Eucharystia, przez umocnienie miłości i przyjaźni z Bogiem, gładzi grzechy powszednie i zachowuje od przysłych grzechów śmiertelnych (KKK 1394-1395).
7. Chrystus kieruje do swoich uczniów usilne zaproszenie, aby przyjmowali Go w sakramencie Eucharystii: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6, 53) (KKK 1384).
8. Udział w uczcie eucharystycznej wymaga czystego serca, wolności od grzechu ciężkiego, dlatego Kościół nie zezwala na dopuszczenie dziecka do Pierwszej Komunii Świętej bez uprzedniej sakramentalnej spowiedzi (*Dekret „Quam singulari” Świętej Kongregacji Sakramentów o wieku, w którym należy dopuszczać dzieci do Pierwszej Komunii Świętej*).
9. Sakrament pokuty i pojednania obejmuje dwa istotne elementy: z jednej strony akty penitenta, który nawraca się pod działaniem Ducha Świętego, a mianowicie: żal, wyznanie grzechów i zadośćuczynienie, a z drugiej strony działanie Boże za pośrednictwem Kościoła (KKK 1448).
10. Sakrament pokuty i pojednania przynosi przebaczenie grzechów przez Boga, a także pojednanie z Kościołem (KKK 1440).
11. U tych, którzy przyjmują sakrament pokuty z sercem skruszonym i z duchowym nastawieniem, nastają spokój sumienia i pogoda ducha (KKK 1468).

II. Wprowadzenie pastoralne

12. Przygotowanie dzieci do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii ma na celu doprowadzenie dziecka do świadomego i osobistego spotkania z kochającym i przebaczącym Chrystusem oraz zjednoczenia z Nim w Komunii Świętej. Celem formacji jest także głębsze wprowadzenie dziecka we wspólnotę Kościoła przez doświadczenie wspólnoty wiary i miłości we wspólnocie parafialnej.
13. Przygotowanie oraz przeżywanie pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej obejmuje następujące etapy:
 - a) przygotowanie dalsze, które rozpoczyna się w okresie wczesnego dzieciństwa i polega na wychowaniu religijnym w rodzinie, regularnym uczestniczeniu w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej, a następnie na uczęszczaniu na lekcje religii (katechyzę) w szkole;
 - b) przygotowanie bliższe polegające na udziale dziecka w nauczaniu religii (katechezie szkolnej) oraz w katechezie parafialnej przewidzianej na I i II klasę szkoły podstawowej, stanowiącej wprowadzenie do katechezy sakramentalnej;
 - c) przygotowanie bezpośrednie dokonuje się w klasie III i polega w dalszym ciągu na udziale w nauczaniu religii (katechezie szkolnej) oraz w parafialnej katechezie sakramentalnej. Przygotowanie to powinno mieć przede wszystkim charakter duchowy zmierzający do zdobycia osobistego doświadczenia religijnego i włączenia się we wspólnotę wierzących. Istotą tego przygotowania jest pogłębienie wiary w realną obecność Jezusa w Komunii Świętej i wzbudzenie pragnienia jej przyjmowania.
14. Po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej następuje roczny etap, którego celem jest pogłębienie mistagogiczne, czyli głębsze wprowadzenie w przeżywanie sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii. Odbywa się ono w klasie IV i jest zwieńczone przeżyciem rocznicy Pierwszej Komunii Świętej.
15. Po przyjęciu tych sakramentów rodzice, duszpasterze i katecheci, a także rodzice chrzestni, rodzeństwo i dziadkowie powinni troszczyć się o pogłębianie życia sakramentalnego dzieci przez udział w niedzielnej Mszy świętej oraz regularnej spowiedzi (głównie praktykę pierwszych piątków miesiąca) i Komunii Świętej.
16. W każdej parafii należy uroczysto obchodzić rocznicę Pierwszej Komunii Świętej jako uwielbienie i dziękczynienie za sakrament pokuty i pojednania oraz Komunię Świętą, co ma stanowić impuls do dalszego rozwoju i pogłębiania życia sakramentalnego.
17. Po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej konieczne jest kontynuowanie formacji chrześcijańskiej poprzez systematyczne uczestnictwo w lekcjach religii i pogłębianie znajomości wiary katolickiej.
18. Pogłębianiu więzi z Chrystusem zapoczątkowanej w dniu Pierwszej Komunii Świętej służyć również stała, pozasakramentalna i systematyczna katecheza parafialna dzieci. Nie może ona powtarzać treści i metod nauczania religii w szkole, ale skupiać się na pogłębianiu osobistej wiary i przynależności do Kościoła.
19. W celu głębszej formacji chrześcijańskiej warto zaprosić dzieci do włączenia się w grupy parafialne działające przy parafii, takie jak np.: Eucharystyczny Ruch Młodych, Oaza Dzieci Bożych, Dziewczęca Służba Maryjna, Papieskie Dzieła Misyjne, służba liturgiczna, czy schola muzyczna.

20. Przygotowanie dzieci do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii powinno odbywać się w ścisłej współpracy duszpasterzy i katechetów z rodzicami. Za najważniejsze zadania rodziców w tym przygotowaniu należy uznać: wspólną modlitwę rodziców z dzieckiem i za dziecko, systematyczne uczestnictwo wraz z dzieckiem w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej, kierowanie się w życiu codziennym zasadami Dekalogu, rozmowy z dzieckiem na tematy podejmowane podczas katechez, pomoc w opanowaniu podstawowych modlitw i zrozumieniu niezbędnych treści związanych z sakramentem pokuty i Eucharystii, pomoc dziecku w rozwoju moralnym, codzienne świadectwo życia z wiary, wychowywanie do życia w prawdzie i miłości.

III. Wskazania organizacyjne

21. Przyjęcie Pierwszej Komunii Świętej odbywa się na zakończenie III klasy szkoły podstawowej, tj. około 10. roku życia dziecka. Jednocześnie należy szanować lokalne tradycje tzw. wczesnej Komunii Świętej. Szczegółowe regulacje w tej sprawie wydaje biskup diecezjalny. W takim wypadku główną rolę w przygotowaniu dzieci do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii pełnią rodzice, którzy powinni pozostawać w ścisłej współpracy z katechetą i duszpasterzem miejsca zamieszkania dziecka.
22. Uprzywilejowanym środowiskiem przygotowania bezpośredniego do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii jest parafia zamieszkania dziecka, a nie parafia, na terenie której znajduje się szkoła. W uzasadnionych sytuacjach przystąpienie do tych sakramentów jest możliwe poza parafią zamieszkania na podstawie zaświadczenia o odbyciu stosownego przygotowania. Niezbędne ustalenia w tym względzie należy poczynić jak najszybciej po rozpoczęciu przygotowania.
23. Warunkiem rozpoczęcia przygotowania dzieci do tych sakramentów jest złożenie przez rodziców (opiekunów) deklaracji uczestnictwa w przygotowaniu do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii. Formularz deklaracji przygotowuje parafia, a powinien on zawierać niezbędne dane osobowe oraz zasady związane z przygotowaniem zarówno dzieci, jak i ich rodziców. Ważną sprawą jest, by przy zgłoszeniu dziecka proboszcz przeprowadził duszpasterską rozmowę z jego rodzicami.
24. Wraz z deklaracją rodzice (opiekunowie) składają świadectwo chrztu świętego dziecka, jeśli było ono ochrzczone poza parafią, w której ma przyjąć pierwszą Komunię Świętą.
25. Koniecznym warunkiem uczestnictwa w parafialnym przygotowaniu do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej jest uczęszczanie na lekcje religii w szkole. Odpowiedzialni za formację parafialną powinni się zatem upewnić, że ten warunek został spełniony.
26. Katecheza parafialna przygotowująca do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii powinna mieć charakter duchowy. Dziecko powinno systematycznie uczestniczyć w niedzielnej Mszy świętej oraz nabożeństwach związanych z rokiem liturgicznym (róžaniec, Droga Krzyżowa, nabożeństwa majowe itp.) oraz w spotkaniach tematycznych. Minimalna liczba spotkań, jakie powinny odbywać się podczas katechezy parafialnej stanowiącej przygotowanie do tych sakramentów powinna wynosić – zgodnie z *Programem nauczania religii z 2018 roku* – 24 (w każdej klasie po 8 spotkań).

27. W przypadku szczególnych okoliczności, jak np. wiek dziecka, niepełnosprawności, trudności rozwojowe, zaniedbanie wychowawcze itp., katecheta oraz duszpasterz winni roztropnie i indywidualnie potraktować sprawę jego przygotowania. Należy unikać formalizmu i rygoryzmu duszpasterskiego.
28. W sytuacji, gdy dziecko mieszka z rodzicami za granicą, a rodzice wyrażają wolę, aby przyjęło ono pierwszą Komunię Świętą w Polsce, rodzice wraz z dzieckiem powinni:
 - a) zgłosić się do parafii za granicą, do której przynależą, z prośbą o przygotowanie ich dziecka do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej z zaznaczeniem, że te sakramenty zostaną przyjęte w Polsce. Po zakończonym przygotowaniu proboszcz (bądź rektor misji) sporządza dokument poświadczający przygotowanie i gotowość dziecka do przyjęcia tych sakramentów, który należy przedstawić w parafii w Polsce,
 - b) zgłosić się do parafii w Polsce, najlepiej w roku szkolnym poprzedzającym rok, w którym odbędzie się pierwsza Komunia Święta, w celu zapisania dziecka, z zaznaczeniem, że przygotowanie dziecka będzie miało miejsce za granicą,
 - c) odnośnie do szczegółów związanych z uroczystością Pierwszej Komunii Świętej należy dostosować się do zasad i warunków ustalonych w parafii udzielania sakramentów.
29. Jeżeli przygotowanie dziecka nie jest możliwe w parafii za granicą, jego warunki i zasady określa proboszcz parafii, w której ma nastąpić przyjęcie sakramentów.
30. Przy podejmowaniu decyzji o przystąpieniu dziecka do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej proboszcz:
 - a) zasięga opinii prowadzących przygotowanie w parafii i w szkole,
 - b) bierze pod uwagę systematyczny udział w katechezie parafialnej, szkolnej oraz uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej i innych nabożeństwach.
31. Najważniejsze kryteria dotyczące dyspozycji rodziców i dziecka do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej są następujące:
 - a) dziecko jest ochrzczone i czynnie należy do wspólnoty Kościoła katolickiego. W przypadku, gdy dziecko nie jest jeszcze ochrzczone, należy udzielić mu tego sakramentu po uprzednim przygotowaniu,
 - b) wiara w obecność Pana Jezusa w Komunii Świętej,
 - c) osobiste pragnienie przyjmowania Pana Jezusa w Komunii Świętej,
 - d) rozeznanie co do istoty grzechów oraz cnót chrześcijańskich,
 - e) pragnienie uzyskania przebaczenia swoich grzechów i osiągnięcia chrześcijańskich cnót,
 - f) przystąpienie do sakramentalnej spowiedzi.
32. Dniem Pierwszej Komunii Świętej ma być zasadniczo niedziela, pamiątka dnia zmartwychwstania Chrystusa, najstarszy i pierwszy dzień świąteczny Kościoła, podstawa i rdzeń całego roku liturgicznego (*Konstytucja o Liturgii*, 106). Niewłaściwą praktyką jest organizowanie Pierwszej Komunii Świętej w Wielki Czwartek czy w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.
33. W praktyce duszpasterskiej należy zachęcać dzieci i rodziców do uczestnictwa w nabożeństwach tzw. Białego Tygodnia, bądź też innych dobrych praktykach wypracowanych w diecezji, (np. Białe Niedziele), w których – z natury rzeczy – teksty modlitw i homilii, jak też cała atmosfera tych spotkań, mają pogłębiać i umacniać duchowe owoce rozpoczętego życia eucharystycznego.

34. W parafii powinna znajdować się specjalna księga, w której zapisuje się imiona i nazwiska dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej.
35. Warto upowszechniać praktykę ujednoliconego stroju dla dzieci pierwszokomunijnych. Powinien on odpowiadać powadze uroczystości, aby nie koncentrować uwagi na ubiorze. Nie może on tworzyć dyskomfortu wśród dzieci i rodziców.
36. Uznając zwyczaj obdarowywania dzieci prezentami, należy jak najwcześniej uświadamiać im istotę Komunii Świętej, źródło prawdziwej radości, jakim jest przyjęcie Pana Jezusa. Należy dołożyć starań, by kwestie materialne nie przysłoniły wartości duchowych oraz istoty przeżywanej uroczystości.
37. Przyjęcia z okazji Pierwszej Komunii Świętej powinny być poprzedzone i zakończone wspólną modlitwą. Powinny one odbywać się bez alkoholu.
38. Rodzice i chrzestni powinni zaangażować się w liturgię Mszy świętej, podczas której udzielana jest Pierwsza Komunia Święta. Ze względu na znaczenie Słowa Bożego dobrą praktyką jest odczytywanie tekstów liturgii słowa przez przedstawicieli rodziców. Dzieciom natomiast można powierzać inne funkcje, jak np. śpiew czy procesja z darami.
39. W sytuacji, gdy rodzice nie mogą wraz z dziećmi przystąpić do Komunii Świętej, należy kierować się roztropnością duszpasterską. Warto podjąć wobec nich duszpasterskie towarzyszenie w takich okolicznościach wspólnego życia.

IV. Wskazania dotyczące treści

40. Celem spotkań w klasach pierwszej i drugiej jest przede wszystkim ukazanie piękna chrześcijaństwa, pogłębienie najważniejszych prawd wiary oraz położenie akcentu na modlitwę i liturgię jako dziękczynienie Bogu za zbawcze wydarzenia. Dzieci powinny zapoznać się także z wystrojem kościoła oraz pieśniami w różnych okresach liturgicznych.
41. W trzeciej klasie należy skoncentrować się bezpośrednio na sakramentach pokuty i pojednania oraz Eucharystii. Należy omówić istotę tych sakramentów, obrzędy oraz ich znaczenie egzystencjalne. Jest to także czas na omówienie szczegółowych zagadnień dotyczących przebiegu dnia pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej.
42. Po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej należy umożliwić dzieciom i ich rodzicom przeżycie tzw. Białego Tygodnia, bądź kilka tzw. Białych Niedziel. Warto zaprosić dzieci i rodziców na spotkanie o charakterze dziękczynnym za dar spowiedzi i Komunii Świętej, które mogłoby odbyć się np. w czerwcu oraz motywującym do dalszych systematycznych spotkań z Chrystusem i wspólnotą Kościoła. Cenną praktyką jest organizowanie po Pierwszej Komunii Świętej pielgrzymek do miejsc świętych.
43. Podczas spotkań w klasie czwartej, których – zgodnie z *Programem nauczania religii* – powinno być również osiem, należy wdrażać dzieci do praktykowania pierwszych piątków miesiąca, a także do regularnego przystępowania do spowiedzi i Komunii Świętej.
44. Pod koniec klasy IV należy przeprowadzić spotkanie przygotowujące do rocznicy Pierwszej Komunii Świętej.

V. Wskazania dotyczące form i metod

45. W przygotowaniu dziecka do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii bardzo ważny jest aspekt przeżyciowy, dlatego podczas spotkań powinna panować atmosfera pełna życzliwości i radości.
46. Każde spotkanie formacyjne w parafii powinno składać się z dwóch części. Pierwsza z nich, w ciekawy i angażujący sposób powinna, przypominać wskazane wyżej treści, a druga dawać możliwość ich przeżycia przez modlitwę, zaangażowanie w liturgię, śpiew itp. Powinno to służyć doświadczeniu wspólnoty wiary i modlitwy.
47. Spotkania dla dzieci powinny odbywać się w małych grupach formacyjnych. Liczba uczestników nie powinna przekraczać 12 osób.
48. Spotkania w grupach mogą prowadzić kapłani, osoby konsekrowane, katecheci świeccy lub animatorzy ruchów i stowarzyszeń katolickich. Osoby te powinny posiadać predyspozycje do pracy z dziećmi.
49. Wśród metod nauczania katechetycznego nie może zabraknąć memoryzacji, bowiem katecheza jest częścią tej „pamięci” Kościoła, która zachowuje wśród nas żywą obecność Chrystusa. Przedmiotem zapamiętywania winny być formuły modlitewne oraz syntetyczne ujęcia formuł wiary. Należy jednak pamiętać, że memoryzacja, która jest ważna i potrzebna, powinna mieć miejsce przede wszystkim w szkole i nie może wyprzeć innych metod katechezy (Por. *Polskie Dyrektorium Katechetyczne*, 26).
50. W przygotowaniu parafialnym do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii chodzi nie tylko o przekaz wiedzy, ale przede wszystkim o doświadczenie przez dzieci osobistej relacji z Bogiem, a także o udział w radosnej wspólnocie wierzących.
51. Dla katechezy parafialnej odpowiednie są metody aktywizujące, a zwłaszcza przeżyciowe, biblijne i liturgiczne ze szczególnym uwzględnieniem celebracji pokutnych według „Obrzędów sakramentów pokuty”.
52. W trakcie przygotowania do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii warto przygotować tematyczne celebracje Słowa Bożego lub Mszę świętą w małych grupach zgodnie z zaleceniami „Dyrektorium o Mszach świętych z udziałem dzieci”.

VI. Formacja rodziców

53. W przygotowaniu do sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii konieczne jest objęcie formacją rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Dobrym rozwiązaniem jest organizowanie regularnych spotkań dla rodziców równoległe do spotkań przeznaczonych dla dzieci.
54. Szczególną troską należy otoczyć rodziców pozostających w związkach niesakramentalnych, ukazując im ważne miejsce we wspólnocie Kościoła i zachęcając ich do zaangażowania w jego życie.
55. Treściami formacji rodziców powinny być prawdy wiary, liturgia, zasady moralne i modlitwa, a także religijne wychowanie dzieci ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk zachodzących we współczesnym świecie. Szczegółowe treści spotkań dla rodziców zawarte są w *Programie nauczania religii*.
56. Wskazane jest, aby spotkania z rodzicami odbywały się w formie warsztatów i celebracji sprzyjających zaangażowaniu uczestników.

VII. Proponowane tematy spotkań w parafii dla dzieci z Programu nauczania religii (Częstochowa 2018, s. 80-82)

Klasa I

Z Bogiem rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny
Podczas chrztu staliśmy się dziećmi Bożymi
Boga nazywamy naszym Ojcem
Dziękujemy Bogu za rodziców
Dziękujemy Bogu za wiarę
Całą rodziną chcemy pogłębiać naszą wiarę
Uczymy się, czym jest dobro i jak unikać zła
Oddajemy cześć Bogu razem z Matką Jezusa (nabożeństwa majowe)

Klasa II

Z Bogiem rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny
W tajemnicach różańca poznajemy życie Jezusa i Maryi (nabożeństwa różańcowe)
Uczymy się świętości od naszych patronów
Oczekujemy i przygotowujemy się na spotkanie z Jezusem (Adwent)
Dobremu Bogu powierzamy nasze radości i kłopoty
Przepraszamy Boga za popełnione zło i pragniemy zmieniać nasze życie
Spotykamy Chrystusa Zmartwychwstałego.
Oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa (nabożeństwo czerwcowe)

Klasa III

Rozpoczynamy przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej
Razem z Maryją uczymy się modlitwy (poświęcenie różańców)
Święci wzorem do naśladowania
Odkrywamy symbole naszej wiary (poświęcenie krzyżyków, medalików)
Biblia i modlitewnik w życiu człowieka (poświęcenie książeczek do modlitwy)
Jezus światłem naszego życia
Krzyż znakiem miłości Boga do człowieka (nabożeństwo Drogi Krzyżowej)
Uczymy się przepraszać Boga i bliźnich (nabożeństwo pokutne)

Klasa IV

Dziękujemy Bogu za dar Eucharystii
Chcemy słuchać słowa Bożego – *Mów Panie, bo sługa Twój słucha* – spotkanie połączone z celebracją słowa Bożego oraz wręczeniem egzemplarza Pisma Świętego
Eucharystia spotkaniem z Jezusem, który umacnia swoim Słowem i Ciałem
Okres Adwentu w życiu wspólnoty Kościoła
Okres Narodzenia Pańskiego czasem wdzięczności i uwielbienia Boga
Wielki Post czasem naszego nawrócenia
Spotkanie z Jezusem przebaczącym
Zmartwychwstały Chrystus prowadzi nas do Boga Ojca i umacnia Duchem Świętym

Tematyka spotkań z rodzicami

Klasa I:

Czym jest nauka religii?
Rozmowa z dzieckiem na tematy religijne
Nauka modlitwy w rodzinie
Bliskość i obecność Boga wśród nas i w naszym życiu
Dziecko darem Boga
Rodzina pierwszą wspólnotą wiary
Pismo Święte – słowo Boga do człowieka
Świętowanie wiary we wspólnocie Kościoła

Klasa II:

Wydarzenia zbawcze w roku liturgicznym
Pielęgnowanie tradycji rodzinnych i religijnych w roku liturgicznym
Wiara źródłem ludzkiej życzliwości, pogody ducha, radości
Doświadczenie Bożego miłosierdzia w naszym życiu
Nawrócenie w życiu człowieka
Okazywanie miłości Bogu i ludziom
Zaangażowanie w życie wspólnoty Kościoła
Systematyczny, świadomy i czynny udział we Mszy świętej

Klasa III:

Narodzić się na nowo, aby odkryć piękno wiary
Przygotowanie dziecka do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej w rodzinie
Rok liturgiczny w rodzinie
Sakramenty święte znakami Bożej łaski
Spotkanie z Bogiem w Liturgii Słowa i Liturgii Eucharystycznej
Bóg Ojciec Miłosierdzia – przygotowanie do sakramentu pokuty i pojednania
Pierwsza Komunia Święta – świętem dziecka i świętem rodziny
Pielęgnowanie przyjaźni z Bogiem

Klasa IV

Postawa wdzięczności Bogu za dar życia i wiary
Jak pomóc dziecku pielęgnować przyjaźń z Jezusem?
Eucharystia sakramentem miłości
Świadomy i czynny udział we Mszy świętej
Modlitwa w życiu rodziców i dziecka
Jak ukazać dziecku wartość sakramentu pokuty i pojednania?
Uczestnictwo rodziny w wydarzeniach roku liturgicznego
Motywowanie dziecka do zaangażowania się w grupy parafialne

*Wskazania niniejsze zostały opracowane przez Komisję Wychowania Katolickiego
i zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski na mocy uchwały 43/386/2020
z dnia 29 sierpnia 2020 r.*

Uchwała nr 26/386/2020
Konferencji Episkopatu Polski
z dnia 28 sierpnia 2020 roku
w sprawie zatwierdzenia ujednoliconego
i uzupełnionego brzmienia wybranych formuł modlitewnych

Konferencja Episkopatu Polski podczas 386. Zebrania Plenarnego, odbywającego się w Częstochowie na Jasnej Górze w dniach 27-29 sierpnia 2020 roku, na podstawie art. 9 Statutu KEP w związku z nr 22 § 2 Konstytucji o Liturgii świętej Soboru Watykańskiego II oraz z kan. 826 § 3 KPK, zatwierdza ujednolicone i uzupełnione brzmienia wybranych formuł modlitewnych. Zatwierdzone brzmienia stanowią załącznik do niniejszej uchwały.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

+ Stanisław GADECKI
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

+ Artur G. MIZIŃSKI
Sekretarz Generalny KEP

Załącznik do uchwały nr 26/386/2020 Konferencji Episkopatu Polski
z dnia 28 sierpnia 2020 r. w sprawie zatwierdzenia
ujednoliconego i uzupełnionego brzmienia wybranych formuł modlitewnych

I. Ujednolicanie zatwierdzonych wariantów

1. OJCZE NASZ (MODLITWA PAŃSKA)

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. (Amen.)

2. ZDROWAŚ MARYJO (POZDROWIENIE ANIELSKIE)

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

3. KRÓLOWO NIEBA (REGINA CAELI)

Królowo nieba, wesel się, alleluja,
bo Ten, któregoś nosiła, alleluja,

zmarłych powstał, jak powiedział, alleluja.
Módl się za nami do Boga. Alleluja.

4. POD TWOJĄ OBRONĘ

Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

5. POMNIJ, O NAJŚWIĘTSZA PANNÓ (MODLITWA ŚW. BERNARDA)

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twój pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O, Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

6. WITAJ, KRÓLOWO

Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj. Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wdychamy, jęcząc i płacząc na tym łożu padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

II. Inne ujednolicenia i korekty

7. TYTUŁ DOTYCHCZASOWEJ LITANII DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Dotychczasowa nazwa „Litania do Wszystkich Świętych” nosi nazwę „Litania do Świętych” (zgodnie z tytułem łacińskim „Litaniae Sanctorum”). Taką pisownię stosuje się już w nowych wydaniach tej modlitwy. Pozostałe wydania będą ujednolicane zgodnie z nowym tytułem.

8. TYTUŁ LITANII W OBRZĘDZIE KORONACJI WIZERUNKU NMP

Przyjmuje się ujednolicony tytuł „Litania z obrzędu koronacji wizerunków Najświętszej Maryi Panny”.

9. FORMUŁA WSTĘPNA W LITANIACH

We wszystkich litaniach (oprócz Litani do Świętych) przyjmuje się standardowe brzmienie i pisownię formuły wstępnej (Kyrie eleison) oraz pisownię małą literą słowa „wszystkich” w wyrażeniu „wszystkich Świętych” (np. „Jezu, korono wszystkich Świętych” lub „Królowo wszystkich Świętych”). Ujednoliconą formułą wstępną do zatwierdzonych litanii ma odtąd następującą pisownię i brzmienie:

Kyrie, eleison.

Christe, eleison.

Kyrie, eleison.

Uwaga: w Litani do Świętych stosuje się nadal przyjętą w księgach formę polską „Panie, zmiłuj się nad nami...”.

10. WEZWANIE „MÓDLMY SIĘ” PRZED ORACJĄ W LITANIACH

We wszystkich zatwierdzonych litanii przed oracją końcową stosuje się wezwanie „Módlmy się”.

Objaśnienie: obecnie brakuje tego wezwania w zatwierdzonej Litaniu do Najśw. Imienia Jezus oraz Litanii z obrzędu koronacji wizerunków NMP. Odtąd obowiązuje stosowanie wezwania „Módlmy się”.

11. DODATKOWA ORACJA W MODLITWIE „ANIOŁ PAŃSKI”

Odnosnie do modlitwy końcowej, to oprócz obecnie istniejącej w Wykazie odpustów można zamiennie stosować orację z uroczystości Zwiastowania Pańskiego, zgodnie z zapisem adhortacji Marialis cultus św. Pawła VI (num. 41 przypis 109):

Boże, z Twojej woli w łonie Maryi Dziewicy odwieczne Słowo przyjęło ludzkie ciało; † spraw, abyśmy wyznając, że nasz Odkupiciel jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, * zasłużyli na udział w Jego Boskiej naturze. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Jeśli po zatwierdzonym tekście z Wykazu odpustów dodaje się doksologię „Chwała Ojcu...” oraz „Wieczny odpoczynek”, to formułę za zmarłych należy poprzedzić specjalną formułą oddzielającą, np. „Módlmy się za zmarłych.” albo „Za zmarłych”. Odnosnie do doksologii „Chwała Ojcu”, nie ma normy dotyczącej jej powtarzania, pozostawia się to prywatnej pobożności.

12. KOREKTA FORMUŁY „WIECZNY ODPOCZYNEK”

Obecnie zatwierdzona formuła z Wykazu odpustów zostaje zmieniona na następującą formułę ujednoczoną z racji duszpasterskich. W formule tej można stosować odmianę wyrazów odnoszących się do wielu lub jednego zmarłego / jednej zmarłej.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

13. SKRÓTY STOSOWANE W MODLITWACH

W tekstach wyróżnia się skrótami podział na części prowadzącego, kantorów i pozostałych obecnych. Ustala się następujący ujednoczony porządek skrótów:

P. / W. = prowadzący (przewodniczący) / wszyscy

K. / W. = kantor / wszyscy (skrót stosowany standardowo w Liturgii Godzin)

14. AKT STRZELISTY „O MÓJ JEZU”

Przyjmuje się ujednoczoną formułę aktu strzelistego z Fatimy, stosowaną w Różańcu NMP. Formuła ujednoczona dla pożytku wiernych brzmi:

O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.

15. KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Przyjmuje się ujednoczone brzmienie tekstów z Koronki do Miłosierdzia Bożego wg tekstu zatwierdzonego dla Archidiecezji Krakowskiej przez kard. Franciszka Macharskiego, metropolitę krakowskiego, w dniu 16 lutego 1980, potwierdzonego w oficjalnych modlitewnikach „Jezu, ufam Tobie” (imprimatur w 1993) oraz „Bóg bogaty w Miłosierdzie. Rozważania i modlitwy do Miłosierdzia Bożego” (imprimatur 2014):

- **Ojciec Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna**

Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

- **Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata.**
- Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

W wersecie „Miej miłosierdzie dla nas i całego świata” (wersja dostosowana do norm języka polskiego i tak zatwierdzona) można w śpiewie stosować oryginalne brzmienie „świata całego”.

W modlitwie „O Krwi i Wodo...”, pochodzącej z Dzienniczka Św. Siostry Faustyny i mającej już w oryginale różne brzmienia (Dz 84, 187, 309, 813), a którą można odmawiać w Godzinie Miłosierdzia, także przed lub po Koronce do Bożego Miłosierdzia, przyjmuje się jako obowiązujące brzmienie ujednolicone według sformułowań biblijnych („wypłynęła” zamiast „wytrysnęła”, por. J 19, 34), zatwierdzone we wspomnianym modlitewniku „Jezu, ufam Tobie” i w takiej formie używane przez Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, z majuskułą w wyrażeniu „Krwi i Wodo” (ze względu na kult do Krwi Chrystusa oraz na majuskułę w słowie „Tobie”):

- **O Krwi i Wodo, któraś wypłynęła z Najświętszego Serca Jezusowego jako źródło Miłosierdzia dla nas – ufam Tobie.**

16. UZUPEŁNIENIE FORMUŁ KOŃCOWYCH LITANII LORETAŃSKIEJ „AD LIBITUM”

W Litaniu Loretańskiej przyjmuje się możliwość używania tradycyjnych formuł końcowych dostosowanych do okresu liturgicznego, na podstawie zatwierdzonego przez Kongregację Kultu Bożego w 1963 r. tekstu z „Collectio Rituum” oraz Wykazu odpustów. Oprócz aktualnie używanego wersetu „Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko...” i modlitwy „Wszchemogący Boże” (lub „Łaskę Twoją”) można stosować w modlitwie także poniższe warianty (dostosowane do brzmienia aktualnego Mszału):

W okresie Adwentu

P. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

W. I poczęła z Ducha Świętego.

Módlmy się. Boże, z Twojej woli za zwiastowaniem anielskim odwieczne Słowo przyjęło ludzkie ciało w łonie Najświętszej Maryi Panny, † spraw, aby wspomagało nas wstawiennictwo Dziewicy, * w której Boże macierzyństwo głęboko wierzymy. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

W okresie Narodzenia Pańskiego

P. Po porodzeniu, Panno, nienaruszoną zostałam.

W. Bogurodzico, przyczyn się za nami.

Módlmy się. Boże, Ty przez dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny obdarzyłeś ludzi łaską wiecznego zbawienia, † spraw, abyśmy doznawali orędownictwa Tej, * przez którą otrzymaliśmy Twojego Syna, Dawcę życia wiecznego. Który z Tobą żyje na wszystkie wieki wieków. W. Amen.

W Okresie Wielkanocy

P. Raduj się i wesel, Panno Maryjo, alleluja.

W. Bo zmartwychwstał Pan prawdziwie, alleluja.

Módlmy się. Boże, Ty przez zmartwychwstanie Twojego Syna, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, przywróciłeś radość światu, † spraw, abyśmy przez Jego Matkę, Dziewicę Maryję, * osiągnęli szczęście życia wiecznego. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

17. DODATEK: „MODLITWA ANIOŁA”

Przyjmuje się ujednoliconą formułę tzw. „Modlitwy Anioła”, zgodnie z wersją używaną przez Sekretariat Fatimski:

O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, Tobie nie ufają i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

18. DODATEK 2: MODLITWA „ANIELE BOŻY”

Przyjmuje się ujednoliconą formułę modlitwy „Aniele Boży”:

Aniele Boży, Strózu mój, Ty zawsze przy mnie stój. Rano, wieczór, we dnie, w nocy bądź mi zawsze ku pomocy. Strzeż duszy, ciała mego i zaprowadź mnie do żywota wiecznego. Amen.

19. NORMA DOTYCZĄCA ŁAMANIA TEKSTU

Księgi liturgiczne i modlitewniki podają różne formy łamania tekstu modlitw. Łamanie tekstu i układ linii nie należą do elementów istotnych, dlatego wydawcy mogą je stosować zgodnie z potrzebą, np. w wielu liniach dla łatwiejszej recytacji lub w tekście ciągłym dla zaoszczędzenia miejsca w druku.

**Uchwała nr 28/386/2020
Konferencji Episkopatu Polski
z dnia 28 sierpnia 2020 roku
w sprawie zatwierdzenia polskiego tłumaczenia
nowych wezwań Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny**

Konferencja Episkopatu Polski podczas 386. Zebrania Plenarnego, odbywającego się w Częstochowie na Jasnej Górze w dniach 27-29 sierpnia 2020 roku, na podstawie art. 9 Statutu KEP w związku z nr 22 § 2 Konstytucji o Liturgii świętej Soboru Watykańskiego II oraz z kan. 826 § 3 KPK, zatwierdza polskie tłumaczenie nowych wezwań Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny: „Matko miłosierdzia”, „Matko nadziei” i „Pociecho migrantów”. Znowelizowany tekst Litanii stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

+ Stanisław GADECKI
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

+ Artur G. MIZIŃSKI
Sekretarz Generalny KEP

Załącznik do uchwały nr 28/386/2020 Konferencji Episkopatu Polski
z dnia 28 sierpnia 2020 r. w sprawie zatwierdzenia
polskiego tłumaczenia nowych wezwań Litanii loretańskiej

*Źródło: Liturgia Godzin. Wezwania «Kyrie... Christe...» na początku litanii, skrót «P»
w wersecie końcowym, modlitwy okresowe oraz Antyfony „Pod Twoją obronę” i Modlitwa św.
Bernarda wg uchwały ujednocniającej nr 26/386/2020 KEP z dn. 28.08.2020.*

Litania loretańska do Najświętszej Maryi Panny

Kyrie, eleison. - Christe, eleison. Kyrie, eleison.
Chryste, usłysz nas. - Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, - zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, - zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże, - zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże, - zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, - módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko Kościoła,
Matko miłosierdzia,
Matko łaski Bożej,
Matko nadziei,
Matko nieskałana,
Matko najczystsza,
Matko dziewicza,
Matko nienaruszona,
Matko najmiłsza,
Matko przedziwna,
Matko dobrej rady,
Matko Stworzyciela,
Matko Zbawiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,

Panno wstawiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Przybytku Ducha Świętego,
Przybytku chwalebny,
Przybytku sławny pobożności,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pociecho migrantów,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Aniołów,
Królowo Patriarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmazy pierworodnej poczęta,
Królowo wniebowzięta,
Królowo różańca świętego,
Królowo rodzin,
Królowo pokoju,
Królowo Polski,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - zmiłuj się nad nami.

P. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.
W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Panie, nasz Boże, daj nam, sługom swoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, + i za wstawiennictwem Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, * uwolnij nas od doczesnych utrapień i obdarz wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

Werset i orację można według uznania dostosować do okresu liturgicznego

W okresie Adwentu

P. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

W. I poczęła z Ducha Świętego.

Módlmy się. Boże, z Twojej woli za zwiastowaniem anielskim odwieczne Słowo przyjął ludzkie ciało w łonie Najświętszej Maryi Panny, † spraw, aby wspomagało nas wstawiennictwo Dziewicy, * w której Boże macierzyństwo głęboko wierzymy. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

W okresie Narodzenia Pańskiego

P. Po porodzeniu, Panno, nienaruszoną zostałam.

W. Bogurodzico, przyczyn się za nami.

Módlmy się. Boże, Ty przez dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny obdarzyłeś ludzi łaską wiecznego zbawienia, † spraw, abyśmy doznawali orędownictwa Tej, * przez którą otrzymaliśmy Twojego Syna, Dawcę życia wiecznego. Który żyje i króluje na wieki wieków. W. Amen.

W Okresie Wielkanocy

P. Raduj się i wesel, Panno Maryjo, alleluja.

W. Bo zmartwychwstał Pan prawdziwie, alleluja.

Módlmy się. Boże, Ty przez zmartwychwstanie Twojego Syna, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, przywróciłeś radość światu, † spraw, abyśmy przez Jego Matkę, Dziewicę Maryję, * osiągnęli szczęście życia wiecznego. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

Antyfony

Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Modlitwa św. Bernarda

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O, Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski na temat włączenia nowych wezwań do Litanii loretańskiej

W związku z ogłoszeniem przez Stolicę Apostolską w dniu 20.06.2020 r. trzech nowych wezwań w Litanii loretańskiej, pragnę poinformować, że wezwanie „Mater misericordiae” jest już używane w polskiej wersji Litanii jako „Matko miłosierdzia”, natomiast dwa pozostałe wezwania „Mater spei” i „Solacium migrantium”, powinny w języku polskim zostać zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski zgodnie z prawem kościelnym w ramach kompetencji biskupów diecezjalnych (kan. 826). Do czasu zatwierdzenia oficjalnych tytułów w języku polskim nie powinny one być publicznie odmawiane, natomiast dla celów informacyjnych można tymczasowo używać wstępnie przyjętego projektu tłumaczenia:

Mater spei – Matko nadziei.

Solacium migrantium – Pomocy migrantów / Ulgo migrantów.

Słowo *solacium* można tłumaczyć na wiele sposobów jako *pociecha*, *ulga*, *pomoc*, *ratunek*, *ucieczka*, ale ze względu na to, że wezwanie ma się znaleźć między już istniejącymi *Ucieczko grzesznych* a *Pocieszycielko strapionych*, dlatego słowa *ucieczka* i *pocieszenie* jako już zajęte nie powinny być brane pod uwagę, pozostają zatem *ulga*, *pomoc*, *ratunek*. Obecnie wydaje się, że z tych trzech najlepiej brzmi *Pomocy migrantów*. Co do wyrażenia *migrantes*, posiada ono zasadniczo trzy znaczenia: 1) ci, którzy wędrują (także w poszukiwaniu lepszego losu, a więc migranci we współczesnym rozumieniu), 2) ci, którzy się wyprowadzają, 3) przesiedleni; z tych trzech znaczeń najlepiej w całość komponuje się to pierwsze.

Co do kolejności odnośnie do wezwania *Matko miłosierdzia*, obecnie zatwierdzona w Polsce wersja Litanii loretańskiej umieszcza je po *Matko łaski Bożej* i kolejność ta może zostać zachowana zwłaszcza w miejscach, gdzie wierni korzystają z drukowanych tekstów. Nowe miejsce tego wezwania jednakże już jest wyznaczone przez Stolicę Apostolską na po *Matko Kościoła* i tak również można je odmawiać, zwłaszcza tam, gdzie wierni tylko odpowiadają na wezwania przewodniczącego.

Tekst łaciński obowiązuje już w nowym brzmieniu.

+ Adam BAŁABUCH
Przewodniczący Komisji
ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP

Świdnica, dnia 20 czerwca 2020 r.

List Arcybiskupa Metropolity Katowickiego do ministrantów

Śłużycie Wielkiej Tajemnicy Wiary!

Drodzy Ministranci!

Wraz z początkiem nowego roku szkolnego pragnę Was wszystkich serdecznie pozdrowić i zapewnić o modlitwie w Waszej intencji i pamięci podczas Eucharystii! Mam nadzieję, że Wy również pamiętacie o mnie w swoich modlitwach.

Jak doskonale wiecie, od marca tego roku przeżywamy skomplikowaną sytuację związaną z pandemią. Pierwszy raz w życiu musiałem podjąć trudne, a zarazem bardzo ważne decyzje. Jedną z nich było czasowe zawieszenie Waszej posługi przy ołtarzu. Obawiałem się o Was, o Wasze zdrowie, a także o Waszych bliskich! Prosiłem o światło Ducha Świętego na ten wyjątkowy czas, który, miejmy nadzieję, nigdy nie wróci.

Wzruszające były docierające właśnie wtedy do Duszpasterstwa Ministrantów Wasze telefony, listy, e-maile. Prosiłście o przywrócenie Waszej posługi. Wielu z Was opisywało „duchowy głód” uczestnictwa we Mszy świętej i możliwości służenia Panu Bogu. Dobrze, że brakowało Wam Eucharystii i służby przy ołtarzu. To dobrze świadczy o Was i Waszej „temperaturze wiary”! Wiem, że pełniliście posługę ministrancką w Waszych „domowych kaplicach”, kiedy uczestniczyliście w transmitowanej Mszy świętej!

Dzisiaj możliwa jest już Wasza posługa. Dlatego dziękuję każdemu z Was za służbę przy ołtarzu: za gorliwość, dyspozycyjność i troskę o piękno liturgii. Dziękuję, że przeciężacie codzienne trudności związane z porannym wstawaniem, zniechęceniem, a czasem także długą drogą do kościoła, którą pokonujecie często i chętnie. Dziękuję Waszym księżom opiekunom, ceremoniarzom, animatorom, lektorom i wszystkim ministrantom młodszym i starszym. Jestem wdzięczny za to, że na wzór świętych patronów ministrantów – Tarsycjusza, Dominika Savio, Stanisława Kostki czy Józefa Sancheza del Rio – staracie się być prawdziwymi świadkami i przyjaciółmi Jezusa i Jego Kościoła!

Słowa wdzięczności kieruję także Waszym rodzicom, zwłaszcza do Waszych mam, którym dziękowałem już podczas pielgrzymki kobiet do Matki Boskiej Piekarskiej! To one codziennie troszczą się o Was i pomagają Wam wypełniać wszelkie obowiązki, również te związane ze służbą ministrancką.

Drodzy Ministranci!

Pamiętajcie, że służycie Wielkiej Tajemnicy Wiary. Służycie Jezusowi Chrystusowi, który obiecał: „*A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*” (Mt 28, 20). On jest z nami – w godzinie Mszy św. i „aż do skończenia świata”.

Napisałem do Was list, ponieważ w tym wyjątkowym roku brakuje mi naszych wspólnych spotkań. Przypominam sobie wiele z nich. Mam w pamięci spotkania w Waszych parafiach, na powakacyjnej pielgrzymce ministrantów w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach czy podczas moich odwiedzin w ramach rekolekcji wakacyjnych.

Pamiętam szczególnie jedno spotkanie z Brennej. Jeden z Waszych kolegów zapytał mnie wtedy, jak to się stało, że zostałem księdzem? Wtedy odpowiedziałem mu bardzo prosto i szczerze. Jako młody chłopak zostałem ministrantem. Stałem zawsze blisko ołtarza, a ten kto stoi blisko, słyszy Tego, który mówi. Ponieważ stałem blisko Pana Jezusa, usłyszałem to, co On mówi do mnie.

Przywołuję to wydarzenie, bo chcę Was zachęcić w tym nowym roku szkolnym, katechetycznym i formacyjnym do wsłuchiwania się w głos Pana Jezusa! On Was nie zawiedzie! Gdy stanie się Waszym najbliższym Przyjacielem, będzie Wam pomagał. Stawajcie blisko ołtarza i wsłuchujcie się w głos Jezusa! Jestem pewien, że tak jak przed laty Pan Jezus powiedział do mnie: „Pójdź za mną”, tak wierzę, że i niejednemu z Was powie te piękne słowa. Obyście potrafili je usłyszeć i odpowiedzieć na nie odważnie i z radością.

Módlcie się nieustannie o dobre rozeznanie drogi życiowej, módlcie się za naszych księży, diakonów i o świętych kapłanów. W Waszej modlitwie pamiętajcie proszę również o mnie i o księżach biskupach Marku, Adamie i Grzegorzcu.

Na kolejny rok pasjonującej przygody wiary w służbie przy ołtarzu – Wam i Waszym rodzinom z serca błogosławię!

+ Wiktor SKWORC
Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, dnia 31 sierpnia 2020,

Abp Marek Jędraszewski

***Homilia Arcybiskupa Krakowskiego wygłoszona podczas
Mszy Świętej z obrzędem ustanowienia nadzwyczajnych szafarzy
Komunii Świętej (Kraków, 20 czerwca 2020 r.)***

O sercu Maryi pisał dwukrotnie święty Łukasz w swojej Ewangelii. Najpierw, gdy przywoływał wydarzenia z Betlejem: Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu (Łk 2, 19). Rozważała to, co o narodzonym Dzieciątku mówili pasterze przybyli od swych stad na wezwanie aniołów, by złożyć hołd nowo narodzonemu Bożemu Synowi. Ponownie o sercu Maryi pisał święty Łukasz w związku z zagubieniem się dwunastoletniego Pana Jezusa i odnalezieniem Go przez Rodziców w świątyni jerozolimskiej. Gdy wrócili do Nazaretu dorastający Jezus był im posłuszny, a *Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu* (Łk 2, 51b).

Niepokalane Serce Maryi było wielbione i czczone najpierw w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Przenajświętszej Dziewicy, mówiącej o Jej szczególnym związku z Bogiem już od chwili Jej zaistnienia. Od stuleci rozważamy tajemnicę Jej coraz bardziej dojrzałego życia, Jej serca nieustannie otwartego na Boże natchnienia, na Boże wezwania, na Boże objawienia, gotowego, by słuchać, by przyjąć, by urzeczywistnić w swoim życiu wolę Najwyższego. Tak było w chwili Zwiastowania i tak było aż po ostatnie chwile Jej ziemskiej drogi, aż do Zaśnięcia i Wniebowzięcia, by mogła – jak nikt inny – uczestniczyć w szczęśliwości wiecznej polegającej na życiu w obliczu Trójcy Przenajświętszej.

Niepokalane Serce zasłuchane w Boga. Serce, które dzięki prorocत्वu starca Symeona wiedziało, że to zasłuchanie kosztuje i będzie coraz więcej kosztować: *Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamiary serc wielu* (Łk 2, 35). Zasłuchana, a jednocześnie gotowa, by swój sposób myślenia tak kształtować, by był ciągle otwarty na to, co Bóg do Niej mówi. Jakże wymowny jest fragment Łukaszczej Ewangelii, który przed chwilą słyszeliśmy. Kiedy po trzech dniach znalazła Syna zareagowała bardzo emocjonalnie. Pierwszym słowem nie było słowo radości, że widzi swe dziecko całe i zdrowe, ale matczyzny wyrzut: *Synu czemuś nam to uczynił? Ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie* (Łk 2, 48b). Mówi o swoim sercu przenikniętym bólem i zupełnie nieoczekiwanie słyszy odpowiedź dwunastoletniego Syna, który bynajmniej nie zamierza się usprawiedliwiać: *Czemuście mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym co należy do mego Ojca?* (Łk 2, 49). Św. Łukasz komentuje to bardzo precyzyjnie: *oni [Maryja i Józef] nie rozumieli tego, co im powiedział* (Łk 2, 50). Nie rozumieli Jego reakcji. Nie rozu-

mieli, co znaczy być w tym, co należy do Ojca. Ale odpowiedzią Maryi na tę niemożność zrozumienia słów Syna było wierne zachowywanie ich w sercu. Zachowywanie i rozważanie, co znaczy być w tym, co należy do Ojca, na czym polega Jego, Chrystusa, powołanie, do czego został wezwany. Na początku swojego publicznego nauczania Chrystus wyjawiał to Nikodemowi: *Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3, 16). On od samego początku chciał tę misję bycia wydany dla ludzi i za ludzi wypełnić. Być w woli Ojca. Być w tym, co do Ojca należy, to być Zbawicielem człowieka i zarazem jego Odkupicielem. Maryja, patrząc na wznoszącego Syna, coraz bardziej rozumiała, co znaczy Jego misja i co znaczy także miejsce, które Ona w planie zbawienia ma pełnić – aż po krzyż, aż po Zesłanie Ducha Świętego, aż po tę chwilę, gdy stała się Matką Kościoła.

Słowa o sercu Maryi zawarte w Łukaszej Ewangelii były rozważane przez dzieci Kościoła w ciągu wieków, zwłaszcza od czasów średniowiecza, od Jana Eudesa, po objawienia Matki Bożej świętej Katarzynie na Rue du Bac w Paryżu w XIX wieku. To pozwalało rozumieć, czym jest serce Maryi dla Kościoła, dla poszczególnych jego członków. To pozwalało rozumieć, jak znaczące i trudne do przecenienia jest uciekanie się do serca Maryi, zwłaszcza w chwilach największych zagrożeń. To wszystko sprawiło, że w czasie największych zmagañ II wojny światowej, 24 maja 1944 roku, papież Pius XII wprowadził święto Niepokalanego Serca Maryi Panny w całym Kościele. Był to akt powtarzający i pogłębiający to, co dokonało się dwa lata wcześniej, 31 października 1942 roku, kiedy to cały świat pogrążony był w walce, w nienawiści, w przemocy, pośród ogromnych prześladowań jednych przeciwko drugim, tragedii i ruin. Wtedy właśnie taki świat papież Pius XII poświęcił Niepokalanemu Sercu Maryi. Nie dziwmy się, że ten akt oddania Matce Najświętszej powtórzył w odniesieniu do polskiego narodu polski Episkopat pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda tuż po zakończeniu II wojny światowej, ale jednocześnie w czasie, kiedy zaczęły się kolejne okrutne prześladowania dotyczące najbardziej szlachetnych i wiernych synów polskiego narodu. Niewiarygodne, że w tamtych czasach, tuż po wojnie, przy ogromnych trudnościach komunikacyjnych, ale także aprowizacyjnych, 8 września 1946 roku na Błonia Jasnogórskie przybyło ponad milion Polaków, by u progu nowych, trudnych czasów zawierzyć Polskę Niepokalanemu Sercu Maryi. Z tym duchem zawierzenia wiązały się słowa umierającego prymasa Hlonda, które przyjęli za swoje najpierw kardynał Wyszyński, a później kardynał Karol Wojtyła – św. Jan Paweł II: Zwycięstwo, jeśli przyjdzie, przyjdzie przez Maryję. Ani kardynał Hlond, ani kardynał Wyszyński, tego zwycięstwa nie ujrzeli. Nie było im dane go doświadczyć, ale wierzyli, że przyjdzie i to przekonanie przekazali wszystkim, którzy brali odpowiedzialność za Kościół z ich rąk, z ich wiary, z ich słów i z ich modlitwy.

Właśnie w takie święto – liturgiczne wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi – przypada uroczyste ustanowienie nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej w naszej archidiecezji. Drodzy Bracia, to was tym bardziej zobowiązuje, aby być blisko Serca Niepokalanej Dziewicy. Do czasów Soboru Watykańskiego II to wspomnienie obchodzono 22 sierpnia, tydzień po Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, ale po Soborze, w odnowionym kalendarzu liturgicznym, wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny przypada tuż po Uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa i ukazuje, jak bardzo Serce Maryi bliskie jest Sercu Bożego Syna: jak trwała przy tym Sercu, jak wsłuchiwała się w Jego rytm, jak bardzo chciała być Mu wierna, jak rozważała Jego tajemnicę i czyła. To zobowiązanie dla was, bowiem na mocy swego szczególne-

go miejsca w życiu Archidiecezji Krakowskiej będziecie bardzo blisko Jezusowego Serca. Będziecie blisko Eucharystii, która zrodziła się z przebitego boku Chrystusa, z przebitego serca Chrystusowego. Będziecie bardzo blisko i z tym większą mocą musicie słyszeć głębię słów, które kapłan wypowiada tuż po przeistoczeniu: *Oto wielka tajemnica wiary*. Wielka tajemnica Chrystusowego Serca przebitego z miłości do nas. Wielka tajemnica, przy której trwać trzeba na wzór Maryi, Dziewiczej Matki Pana Jezusa. Stąd tak konieczne jest ciągle rozważanie, czym jest ta tajemnica i wypływająca z głębi waszych serc potrzeba, by adorować Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, abyście na koniec, kiedy będziecie spełniali swoje święte czynności, dawali piękne świadectwo wiary, wiary Kościoła Katolickiego, ale także piękne świadectwo waszej, Drodzy Bracia, osobistej wiary w to, że Pan Jezus, którego będziecie trzymali we własnych dłoniach i podawali Go innym jako pokarm na życie wieczne, naprawdę jest utajony w Najświętszej Eucharystii, że kocha, że do wierności i do miłości nieustannie wzywa, a w ten sposób pragnie wszystkich doprowadzić do domu Ojca bogatego w miłosierdzie.

Bp Jacek Jezierski

Homilia biskupa Elbląskiego podczas Mszy Świętej z udzieleniem święceń diakonów stałych (Elbląg, 4 lipca 2020 r.)

Drodzy Uczestnicy Mszy św. – Siostry i Bracia we wspólnocie wiary, Najdostojniejsi Księża Biskupi: Józefie i Wojciechu, Drodzy Księża, Drodzy Kandydaci do diakonatu wraz z Rodzinami i Przyjaciółmi!

Żyjemy w czasie pomiędzy Paschą a Paruzją, tj. pomiędzy ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem Chrystusa a Jego ponownym przyjściem u kresu dziejów. Żyjemy w czasie Kościoła w stale zmieniającym się świecie. To epoka Ducha Świętego. Dzieje zbawienia nakładają się na historię naturalną, świecką, i ją przenikają.

II.

Apostołowie powołali siedmiu mężczyzn do współpracy, do pomocy w Kościele jerozolimskim. Nie radzili sobie. Zaniedbali działalność dobroczynną. We wspólnocie jerozolimskiej powstały napięcia. Mogło dojść nawet do rozłamu. Niemniej siedmiu mężczyznom powierzono nie tylko zadania charytatywne. Diakon Szczepan podjął działalność kaznodziejską, polemiczną. Diakon Filip misyjną i katechetyczną. Księga Dziejów Apostolskich informuje, że Filip opowiedział dworzaninowi królowej etiopskiej o Jezusie. Skłonił Etiopczyka do przyjęcia chrztu (Dz 8, 26 n.). Od początku, od ustanowienia do posługi w Kościele siedmiu mężczyzn, oni i ich następcy podejmowali różne zleczone im obowiązki (por. Dz 6, 1-7a).

III.

Diakoni wspomagali Apostołów, a później biskupów. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa diakoni pełnili wiele ważnych zadań. W Rzymie wspierali papieży. Prowadzili działalność charytatywną, ale również zarząd ekonomiczny Kościoła. Byli wysłannikami - legatami papieży na sobory i synody, które odbywały się wówczas we wschodniej,

bizantyjskiej części chrześcijaństwa. Wybierano ich Biskupami Rzymu. Wśród diakonów spotykamy też męczenników.

Z różnych powodów stan diakonów stałych zanikł w Kościele zachodnim w końcu pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa. Nie udało się przywrócić tej struktury w XVI wieku, choć takie starania podejmowano podczas Soboru Trydenckiego. Dopiero postanowienie Soboru Watykańskiego II stało się skuteczne w tej sprawie. Wykonał je papież Paweł VI, który 18 czerwca 1967 roku przywrócił w Kościele diakonat stały (*Motu proprio Sacrum diaconatus ordinem*). W 2015 roku było w świecie ponad 45 tysięcy diakonów. W Polsce do dziś jest ich 35.

IV.

Chrześcijanin staje się diakonem otrzymując sakrament święceń. Staje się diakonem poprzez włożenie rąk biskupa i poprzez przyzywanie Ducha Świętego (epikleza). Święcenia upodabniają duszę – osobę chrześcijanina do Chrystusa. On przyszedł na świat nie po to, aby Mu służyło, ale po to, aby wypełnić służbę zbawienia ludzi zleconą Mu przez Boga Ojca (por. Mt 20, 28). Diakon staje się na stałe, na zawsze, sługą Chrystusa w Kościele, dla zbawienia świata. Dla odnowy społeczeństwa, dla dobra rodzin oraz dla kultu prawdziwego Boga.

V.

Drodzy Kandydaci do sakramentu święceń w stopniu diakona! Decydujecie się dzisiaj na przyjęcie godności i posługi diakońskiej. Tymczasem w naszym społeczeństwie w wielu środowiskach postępuje korozja wiary, chrześcijańskiego stylu życia oraz obyczaju. Nie możecie jednak obrażać się na rzeczywistość i na przemiany zachodzące w mentalności i postawach ochrzczonych. W takiej rzeczywistości jaka jest trzeba podjąć i pełnić pracę ewangelizacyjną. Bez narzekania, że kiedyś było lepiej, albo że jest inaczej, aniżeli było. Nie przyda się mechaniczne kopiowanie dawnych wzorów i rozwiązań, kiedyś sprawdzonych i efektywnych. Trzeba szukać nowego języka przepowiadania i dialogu, prostego, zrozumiałego, jasnego. Trzeba mówić do słuchaczy życzliwie, tzn. bez złośliwości, bez złośliwych aluzji oraz bez poczucia moralnej wyższości. Nie można prowadzić katechezy lub głosić homilii, gdy jesteśmy rozdrażnieni. Ale też trzeba wyzbyć się lęku. Dzielimy się bowiem z innymi tym, co jest dobre i święte.

Misja diakona dotyczy całego życia. A gdy zabraknie sił do czynnej aktywności, pozostaje jeszcze możliwość cierplivej modlitwy za świat oraz za Kościół.

DEKRET

Diecezjalne Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Skalmierzyckiej w Skalmierzycach

Kościół parafialny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Skalmierzycach jest miejscem szczególnej czci Bożej Rodzicielki. Tutaj bowiem znajduje się „z dawną łaskami słynący” obraz Najświętszej Maryi Panny, której kult szerzył się w kościele skalmierzyckim już od końca XV wieku. Liczne świadectwa otrzymanych łask i cudów za wstawiennictwem Matki Bożej Skalmierzyckiej sprawiły, że miejscowa świątynia stała się celem pielgrzymek, podczas których pątnicy zawierali swe życie i troski Matce Chrystusa i Kościoła. Potwier-

dzeniem tego są wota pozostawione przez pątników jako wyraz wdzięczności za otrzymane łaski, w tym wotum króla Władysława IV. Najdonioślejszym wydarzeniem w historii kultu maryjnego w Skalmierzycach była koronacja obrazu Najświętszej Maryi Panny, której dokonał 4 września 1966 roku, w obecności licznie zebranych wiernych, Czcigodny Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski. Matki Boża Skalmierzycza nieprzerwanie do dnia dzisiejszego odbiera od wiernych na tym miejscu cześć i jest wzywana jako szczególna pomoc w trudach życia codziennego. Przybywający pielgrzymi, zawierając sobie Matce Syna Bożego i oddając się w Jej opiekę, odnawiają w tym miejscu swe życie w łasce Bożej, aby jak Maryja nieść Jezusa Chrystusa do swych domów i rodzin. Świadczenia wskazują, że jest to miejsce żywego kultu, a modlitwy tutaj zanoszone przez wstawiennictwo Matki Bożej, zostają wysłuchane przez Boga Trójjedynego.

Biorąc pod uwagę stan wyżej przedstawiony, na prośbę ks. kanonika Sławomira Nowaka, proboszcza i wiernych parafii, niniejszym na mocy kan. 1230 KPK, nadaję kościołowi parafialnemu pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Skalmierzycach tytuł Diecezjalnego Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Skalmierzyckiej.

Kustoszem Sanktuarium jest każdorazowy proboszcz parafii, na którym spoczywają zadania, jakie dla sanktuariów określa Pierwszy Synod Diecezji Kaliskiej. Zgodnie z kanonem 1232 Kodeksu Prawa Kanonicznego pierwszym zadaniem kustosza jest przygotowanie statutów sanktuarium, które należy przedstawić do zatwierdzenia Biskupowi Diecezjalnemu.

+ Grzegorz RYŚ
Administrator Apostolski
Diecezji Kaliskiej

Kalisz, dnia 15 sierpnia 2020 roku

DEKRET

Mając na uwadze prośbę Przewielebnego Ojca Prowincjała Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Nr 281/2018 z dnia 30 listopada 2018, o ustanowienie diecezjalnego sanktuarium przy klasztorze Ojców Jezuitów w Gliwicach, zgodnie z dyspozycją kanonu 1230 w łączności z kanonami 1232-1234 Kodeksu Prawa Kanonicznego, z dniem 26 sierpnia 2020 roku ustanawiam kościół pw. Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach

DIECEZJALNYM SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ DOBREJ DROGI

Niech Matka Boża będzie Pośredniczką łask dla wszystkich, którzy się tu do Niej modlitewnie uciekać będą.

Wszystkim wiernym, pielgrzymującym do tego sanktuarium maryjnego diecezji gliwickiej, upraszam obfitości łask Bożych oraz udzielam pasterskiego błogosławieństwa: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Gliwice, dnia 13 sierpnia 2020 roku

+ Jan KOPIEC
Biskup Gliwicki

DEKRET
USTANAWIAJĄCY SANKTUARIUM
MATKI BOŻEJ WYCHOWAWCZYNI POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH
W PARADYŻU

Uwzględniając żywy i trwający od bardzo długiego już czasu kult Matki Bożej, czczonej w Gościkowie-Paradyżu jako Ozdoba Paradyża i Wychowawczyni Powołań Kapłańskich, oraz wzrastającą stale liczbę pielgrzymów, niniejszym dekretem – stosownie do przepisu kanonu 1230 *KPK* – ustanawiam kościół rektoralny Zielonogórsko-Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gościkowie-Paradyżu

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ WYCHOWAWCZYNI POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH.

Kustoszem Sanktuarium mianuję – na 5-letnią kadencję – ks. dra Dariusza Mazurkiewicza. Do jego zadań należy zapewnienie wszystkim pielgrzymom przybywającym do Sanktuarium dostępu do obfitszych środków zbawienia poprzez głoszenie słowa Bożego i odpowiednie ożywienie życia liturgicznego oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności (por. kan. 1234 § 1 *KPK*). Szczególną intencją przybywających do tego Sanktuarium pielgrzymów niech będzie modlitwa o nowe powołania kapłańskie i zakonne oraz o świętość wszystkich powołanych.

Ustanowione niniejszym dekretem Sanktuarium będzie funkcjonować w oparciu o przepisy zawarte w odpowiednim *Statucie*, którego przygotowanie zlecam Księdzu Kustoszowi, zgodnie z przepisem kan. 1232 *KPK*.

Księdzu Kustoszowi oraz wszystkim pielgrzymom przybywającym do Sanktuarium Matki Bożej Wychowawczyni Powołań Kapłańskich udzielam z serca pasterskiego błogosławieństwa.

+ Tadeusz LITYŃSKI
Biskup Zielonogórsko-Gorzowski

Dan w Zielonej Górze, w Uroczystość Wniebowzięcia NMP, dnia 15 sierpnia 2020 r.

IV. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Sławomir Jeziorski

Kościół i liturgia we współczesnym świecie¹

Wstęp

Zagadnienie liturgii we współczesnym świecie jest kwestią złożoną. Zarówno współczesny człowiek jak i liturgia, a więc dwa kluczowe elementy tematu niniejszego opracowania, prezentują całe bogactwo znaczeń, których nie sposób wyczerpać. Kiedy mówimy o liturgii możemy pytać o jej treść teologiczną lub o formę, według której jest celebrowana. Podobnie, kiedy próbujemy spojrzeć na jej adresata, stajemy wobec różnorodności wieku, mentalności, dojrzałości wiary lub jej braku. To wszystko sprawia, że proponowany tekst będzie raczej próbą wskazania pewnych intuicji, które pozwolą szukać bardziej konkretnych punktów styknych między współczesną kulturą a liturgią.

W tym celu najpierw zostaną wskazane pewne cechy charakterystyczne aktualnej kultury, które tworzą kontekst życia i wiary współczesnego człowieka. Idąc po tej linii spróbujemy spojrzeć na niewystarczalność, a nieraz wręcz na nieadekwatność pewnego stylu działania duszpasterskiego Kościoła. Tak zarysowana perspektywa pozwoli nam uwypuklić istotne cechy należące do natury celebracji liturgicznej. Pośród nich wyszczególnimy te, które odpowiadają treści, formie oraz uczestnikom liturgii.

Tło kulturowe

Aby zrozumieć i właściwie opisać współczesnego człowieka, konieczne wydaje się spojrzeć na pewne cechy charakterystyczne, które są właściwe obecnej kulturze: naszą uwagę zwrócimy na autonomię i indywidualizm². Człowiek, a w ślad za tym, jego wolność i godność, jego prawa i przywileje zdają się być głównymi wyznacznikami w dyskusji o człowieku w dobie postmodernizmu. Tłem takich postawy jest odziedziczona po totalitaryzmach poprzedniego wieku „nieufność do ideologii oraz wizji zbawienia kolektywnego”³. Oczywiście nie da się zaprzeczyć dobru, które przyniosło podkreślenie podmiotowości osoby. Niemniej jednak konieczne jest dopełnienie tego obrazu, które celnie ujął A. Renaut stwierdzając, że w naszej kulturze coraz silniej dominuje pojęcie jednostki, a nie podmiotu⁴. To przeniesienie akcentu wyraża się w zaniku i rozpadzie relacji, które są właściwe dla podmiotu, a bardziej konkretnie, dla osoby. Takie podejście do człowieka przyniosło swego rodzaju atomizację społeczeństwa, w którym coraz częściej nie mówi się już nawet o „indywidualizmie” ale o „indywidualizmach”⁵.

Na kanwie tak naszkicowanych przemian, w centrum mentalności współczesnego człowieka stają wyalienowane „ja” z jego prawami, gwarancjami, planami i ambicjami. Idąc

1 Prezentowany tekst jest polską wersją artykułu *The Church and the Liturgy in the Contemporary World*, który ukazał się w: *Liturgia Sacra* 2(54)/2019 s. 441-454.

2 Por. Z. Bokszański, *Indywidualizm w późnej nowoczesności*, „Civitas Hominibus” 3(2008), s. 53.

3 D. Motak, *Postmodern Spirituality and the Culture of Individualism*, „Scripta Instituti Donneranni Aboensis” 21(2009), s. 130.

4 Por. A. Renaut, *Era jednostki. Przyczynek do historii podmiotowości*, Ossolineum: Wrocław 2001.

5 Por. Z. Bokszański, *Indywidualizm w późnej nowoczesności*, s. 57.

dalej, można stwierdzić że główne kryterium, według którego porządkowane jest życie, to samorealizacja⁶. Staje się ona niejako świeckim odpowiednikiem tego, co teologia nazywa zbawieniem.

W tak skonstruowanej narracji, w której jednostka i jej samorealizacja jest pierwszorzędym, o ile nie jedynym punktem odniesienia, tworzy się styl życia, w którym człowiek poddany jest nieustannej konieczności potwierdzania siebie poprzez realizację własnych celów i zaspokajanie potrzeb⁷. W konsekwencji, dynamika życia zostaje sprowadzona do logiki użyteczności i opłacalności. Konkludując, życiem jednostki zaczyna kierować logika wolnego rynku, która kreuje postawę konsumpcjonizmu⁸.

Ważne wydaje się dopowiedzenie, że wspomniany konsumpcjonizm nie tylko jest skutkiem logiki wolnego rynku, ale sam także kreuje swoisty sposób jego funkcjonowania. Działalność rynkowa w tym kontekście służy bardziej temu, aby stymulować pragnienia niż zaspokajać potrzeby⁹. Jak zauważa jeden z amerykańskich analityków oceniając tę sytuację: „Zakupy to przygoda, safari, karnawał, zawiera nieoczekiwane „ryzyko” co możesz znaleźć i kogo możesz spotkać. To rodzaj samopoznania. Stąd robienie zakupów ma w swojej naturze coś z teatralności: ktoś ubiera się, aby wyjść, a ktoś inny robi zakupy, aby nabyć nową postać, aby zmodyfikować poprzednią lub udoskonalić stan, w którym jest widziany i znany”¹⁰. Streszczając tę myśl, możemy powiedzieć, że kupowanie dzisiaj to nie tylko nabywanie rzeczy, to kupowanie nowej tożsamości¹¹.

Skoro konsumowanie staje się dzisiaj jednym z podstawowych wymiarów życia człowieka, nie dziwi fakt, że w taką logikę zostają wprowadzone także relacje ludzkie. Często są one podtrzymywane i trwają o tyle, o ile są opłacalne, o ile dają gratyfikację i realizują potrzeby własnego „ja”. Możemy mówić nawet o uprzedmiotowieniu drugiego człowieka, który ma rację bytu w życiu osoby o tyle, o ile pozwala się konsumować. Konieczne wydaje się także dopowiedzenie, że logika użyteczności, która przenika mentalność i kształtuje tożsamość, działa nie tylko w potencjalnych „klientach”, którzy szukają właściwych dla realizacji własnych celów osób. Moc oddziaływania takiej mentalności dotyka także ludzi, którzy u progu dorosłego życia próbują niejako „wejść na rynek”, wybić się, zareklamować, dobrze sprzedać nie tylko swoje talenty, ale własne marzenia i, co dramatyczne, często siebie samych. Naturalne jest, że taka postawa zabarwia ludzkie relacje duchem, konkurencji, a nieraz wrogości. W świecie, w którym drugi człowiek coraz bardziej jest konkurentem niż współtowarzyszem na drodze życia, przychodzi płacić wysoką cenę: jest nią coraz częstsze doświadczenie wyalienowania, a w ślad za tym pełnej obaw samotności, która wdaje się być jedną z głębiej trawiących ludzkie serce współczesnych chorób.

Drogą wyjścia z kreowanego przez prawa wolnego rynku napięcia wydaje się czas zabawy. Niemniej, jak zauważa inny autor, także czas rozrywki, który z natury swojej jest momentem bezinteresownym, w dobie konsumpcjonizmu zostaje skomercjalizowany i wprowadzony w opisywaną mentalność. Jak możemy przeczytać w krótkiej charakterystyce tego zjawiska: „konsumpcyjny charakter spędzania czasu wolnego powoduje, że w miejscu

6 Por. tamże, 63-67.

7 Por. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2010, s. 17.

8 Por. Ch. Lasch, *Bunt elit*, Kraków 1997, s. 104.

9 B. D. Spikns, *The Worship Mall. Contemporary responses to contemporary culture*, London 2010, s. XVI.

10 Por. J. Clammer, *Aesthetics of the Self: Shopping and social being in contemporary urban Japan*, w: *Lifestyle Shopping: The Subject of Consumption* (red. R. Shields), *Lifestyle Shopping: The Subject of Consumption*, London 1992, s. 203-204.

11 J. Clammer, *Aesthetics of the Self: Shopping and social being in contemporary urban Japan*, 195.

odświętności pojawia się zjawisko przesytu, a więzi wspólnotowe są utrwalane dzięki konsumpcji. W społeczeństwach konsumpcyjnych na zabawę natrafia się niemal na każdym kroku. Powstają instytucje, których celem jest dostarczanie (sprzedawanie) przyjemności – pojawia się zatem hedonizm społeczeństwa konsumpcyjnego, nastawionego na zabawę¹². Taka przyjemność i zabawa pozwala co prawda zdystansować się od aktywności zawodowej, ale nie jest w stanie dać odpowiedzi na pytanie o sens ludzkiej egzystencji.

W kontekście wskazanych elementów współczesnej kultury, celna jak i dramatyczna wydaje się diagnoza włoskiego badacza, który stwierdza: „w społeczeństwie, którego struktura opiera się na mechanizmach rynkowych, mających zaspokajać potrzeby człowieka, również te nieistniejące, które mu się wmawia, Bóg przestaje być potrzebny. Dziś ludzkie potrzeby zostają szybciej i skuteczniej zaspokojone przez świat niż przez Boga. W ten sposób wypadł On poza rynek, bo nie jest już konkurencyjny”¹³. Te słowa wydają się wskazywać na jeden z istotnych czynników, na drodze poszukiwania odpowiedzi na pytanie o relację człowieka do wiary, a w konsekwencji o ich relację do liturgii, w której i poprzez którą wiara jest celebrowana.

Jakiej liturgii człowiek (już) nie potrzebuje?

Opisana wyżej mentalność nie jest obca także działalności duszpasterskiej Kościoła. Amerykański naukowiec, John Drane opisując styl, który przyjmują relacje w Kościele, odnosi się do nurtu diagnoz socjologicznych, które już w drugiej połowie poprzedniego wieku mówiły o makdonaldyzacji społeczeństwa amerykańskiego¹⁴. Główne cechy tego procesu, takiej jak skuteczność, efektywność i wydajność, wymierność, przewidywalność i kontrola¹⁵, można odnaleźć także w praktyce duszpasterskiej Kościoła. Podana wskazanym kryteriom aktywność duszpasterska przybiera często styl komercyjny, który jest powszechnie akceptowany, jako że współgra kontekstem kulturowym i społecznym. W ten sposób tworzy się strategie, programy i podejmuje często pełne gorliwości działania dzięki którym będzie możliwe nie tylko wejście na rynek ludzkich potrzeb, ale wręcz odniesienie sukcesu liczonego ilością osób w grupach duszpasterskich czy, po prostu, tych, które uczestniczą w liturgii. Tak buduje się strategie marketingowe, wymyśla hasła reklamowe i tworzy różne nowe inicjatywy oraz religijne happeningi, które mają przyciągnąć uwagę potencjalnych konsumentów. Wszystko to w tym celu, aby wejść na rynek ludzkich potrzeb i, w konsekwencji, sprzedać swój towar: Ewangelię Jezusa Chrystusa.

W takim kontekście rodzą się jednak prowokujące pytanie: „Kto zostałby w kościele, do którego przyszedł zachęcony happeningiem na ulicy, gdyby nie działa się w nim coś równie kontrowersyjnego? Czy liturgia sprawowana tak, jak w większości kościołów, byłaby atrakcyjna dla uczestnika zwiedzionego marketingowymi chwytami?”¹⁶. W tym duchu można pójść jeszcze dalej i pytać: czy prawda o miłości Boga nie została sprowa-

12 R. Kantor, *Spoleczeństwo konsumpcji zabawy. Przypadek polski*, w: *Waż w raję. Zabawa w społeczeństwie konsumpcyjnym* (red. R. Kantor, T. Paleczny, M. Banaszkiewicz), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: Kraków 2011, 36.

13 G. Borghi, *Wiara w czasach Facebooka*, Częstochowa 2017, s. 99.

14 Por. G. Ritzer, *Makdonaldyzacja społeczeństwa*, Warszawa 2009.

15 Por. J. Drane, *The McDonaldization of the Church. Spirituality, creativity and the future of the Church*, London 2000, s. 28-33.

16 M. Dobrzyński, P. Radzyński, *Sacrum profokowane – Mysterion vs. Happening. Koegzystencja religii i kultury masowej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1(2012), s. 200.

dzona do towaru, adresat Ewangelii do potencjalnego klienta, a tak zwany ewangelizator do akwizytora, którego sukcesem i samorealizacją będzie ilość osób których udało mu się przekonać do przedstawianych idei.

Być może właśnie w takim nastawieniu kryje się jakiś element odpowiedzi na pytanie o zmniejszającą się liczbę ludzi w Kościele. Skoro logika wolnego runku, opłacalności i użyteczności nie jest w stanie doprowadzić do pełni życia, a jej owocem jest raczej rozczarowanie i ciągle poszukiwanie nowych, mocniejszych wrażeń, to duszpasterstwo funkcjonujące według takich zasad musi się liczyć z odchodzeniem religijnych „klientów”. Nie znaczy to oczywiście, że duchowość w człowieku przestaje mieć znaczenie. Jak zauważa włoski badacz G. Borghi, „wymiar duchowy zostaje dziś na nowo przyjęty jako możliwy i interesujący”, to jednak dzieje się to „raczej poza tradycyjnymi ścieżkami, które dotychczas nadały kształt takim poszukiwaniom”¹⁷. Istotnie, skoro te tradycyjne nie spełniają oczekiwań na miarę konsumenta, ma on prawo szukać ich u alternatywnych dostawców.

Jaka liturgia dla współczesnego człowieka?

Po tym, co zostało wyżej powiedziane, celowo pominięte zostaje pytanie o to, jakiej liturgii potrzebuje współczesny człowiek. Motywem takiego działania jest fakt, by świadomie wyjść poza logikę potrzeby i jej spełnienia, którą owo pytanie zakłada. Chodzi o to, aby przekroczyć logikę wolnego rynku, komercji i zaspokajania potrzeb. Istotnie, ta przestrzeń, która w świecie nastawionym na zysk i zaspokajanie potrzeb kojarzy się z przegraną, z wypadnięciem z obiegu, z bankructwem, jest przestrzenią, w której na nowo może rozbłysnąć darmowa i bezinteresowna obecność Boga. On bowiem daje dziś siebie poza „zwykłym” światem, poza „rynkiem”¹⁸. To właśnie w tym kluczu spróbujemy w pierwszym rzędzie spojrzeć na treść celebracji, a potem na jej formę.

Misterium bezinteresowności treścią aktu liturgicznego

Sobór Watykański II w Konstytucji o Liturgii przypominał, że Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, zwłaszcza w czynnościach liturgicznych (KL 7). Liturgia nie jest więc w pierwszym rzędzie czymś. To przestrzeń uobecniania się Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Konieczne więc wydaje się zatrzymanie nad treścią misterium urzeczywistniającego się poprzez rytę i słowa (KL 48).

Próbując odnieść się do kategorii ekonomicznych, o których była wyżej mowa, możemy stwierdzić, że w Jezusie Chrystusie Bóg objawił się jako nieekonomiczny i nieopłacalny. Już sama tajemnica wcielenia okazała się kenozą, ogołoceniem i stratą (por. Flp 2, 5-11). Podczas kuszenia na pustyni nie dał się uwieźć logice happeningu (por. Mt 4, 1-11), a gdy Go chcieli obwołać królem, sam usunął się w cień (por. J 6, 15). Jezus nie uzdrawiał po to, aby zdobyć wyznawców, wielu przecież pozostawiał wolność, mogli Go opuścić. Autor Listu do Hebrajczyków ostatecznie powie, że „On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę” (Hbr 12, 2). Bóg w Jezusie Chrystusie objawił swoją darmową, bezinteresowną miłość do człowieka. Objawił miłość, która jest gotowa tracić i przebaczać, być odrzuconą i nie narzucać się. Poprzez swoje życie Jezus objawił, a mówiąc językiem współczesnym zakomunikował światu, że Bóg jest Ojcem i troszczy się o wszystkie swoje dzieci (por. V Modlitwa eucharystyczna).

¹⁷ G. Borghi, *Wiara w czasach Facebooka*, s. 17.

¹⁸ Por. tamże, s. 32.

Bóg objawiony w Jezusie Chrystusie jest więc Bogiem, który nie tylko wypadł z konkurencji, ale z natury swojej jest poza rynkiem i zrobił coś najbardziej nieopłacalnego: wydał swoje życie dla człowieka, powodowany bezinteresowną miłością do niego. W tym bezinteresownym i nieopłacalnym darze z siebie spotkał się z miłością Ojca, który przywrócił Mu życie (por. Dz 2, 24–28; Ps 16, 8–10). To zwycięstwo bezinteresownej miłości, to ostateczne TAK dla życia jest treścią misterium paschalnego¹⁹, które stanowi serce całego aktu liturgicznego.

Paradoksalnie, właśnie w tym byciu „poza systemem” leży cała prowokująca moc Ewangelii. Celnie zauważa Borghi, że człowiek ponowoczesny wie bowiem i intuicyjnie przeczuwa, że logika rynku nie będzie mogła nigdy zaoferować miłości darmowej w taki sposób, jak czyni to Bóg. Nie będzie mogła tego zrobić, właśnie dlatego, że bezinteresowność jest wyrzucona poza rynek, jest mu obca. Miłość jednak ciągle jest tą wielką nieobecną, poszukiwaną jakością, która fascynuje człowieka i której człowiek głęboko w sercu pragnie²⁰.

W tym momencie otwiera się horyzont dla pierwszej prowokacji: jej treścią jest wiara w Jezusa Chrystusa, który nie jest rozumiany jako kolejny towar na rynku dóbr, nawet jeśli byłby rozumiany jako towar wysublimowany i wartościowy. Wiara chrześcijańska jest prowokacją, która wzywa człowieka do tego, aby wyjść poza rynek, aby „powierzyć” życie miłości Chrystusa. Jak mówi włoski autor, powierzyć „nie po to, by je „uratować” za wszelką cenę, choćby z myślą o życiu wiecznym”²¹, ale w bezinteresownym akcie miłości. Jest to prowokacja, która stawia człowieka wobec alternatywy między wolnością a zniewoleniem, między miłością a egocentryzmem, między zdolnością do bezinteresowności a dyktaturą opłacalności i zysku.

Rodzi się jednak w tym momencie pytanie o zdolność przyjęcia orędzia zbawienia oraz odpowiedzi na nie. W tym kontekście ważne wydaje się twierdzenie, wedle którego „zmieniona równowaga antropologiczna zobowiązuje nas do uznania, że punktem zaczepnym, w którym Bóg może jeszcze „złapać” współczesnego człowieka, nie jest już głowa, ale ciało i serce”²² – chodzi o doświadczenie całościowe, holistyczne, a nie jedynie intelektualne²³. To tam właśnie jest możliwe odnalezienie wewnętrznej jedności osoby. Tak właśnie, na styku treści wiary, która jest prowokacją, oraz formy jej komunikacji, która musi angażować ciało i serce, otwiera się horyzont konkretnego doświadczenia liturgicznego. Ograniczymy się tutaj do wskazania kilku istotnych cech celebracji, które pozwolą w sposób właściwy zakomunikować, sprowokować i zaprosić współczesnych ludzi do wyjścia poza rynek, ku darmowej miłości Boga.

Celebracja liturgiczna sposobem wyrażenia misterium

Misterium bezinteresownej miłości, które z natury swojej jest poza logiką rynku, musi być wyrażone w taki sposób, aby forma odpowiadała treści. Stąd w całym akcie rytualnym spróbujemy naświetlić takie cechy charakterystyczne liturgii, które mogą we właściwy sposób oddać to, co jest celebrowane.

Jedną z cech rytu, która w omawianym kontekście nabiera dużego znaczenia jest jego bezużyteczność²⁴. Istotnie, ryt jest celem samym w sobie, nie służy żadnej konkretnej

19 Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, Lublin 2012, s. 226.

20 Por. G. Borghi, *Wiara w czasach Facebooka*, s. 100.

21 Tamże, 29.

22 Tamże, 69.

23 Por. D. Motak, *Postmodern Spirituality and the Culture of Individualism*, s. 129.

24 Por. S. Maggiani, *Rito/Riti, Liturgia*, w: D. Sartore, A.M. Triacca, C. Cibien, *Liturgia*, Cinisello Balsamo 2001,

potrzebie, nie produkuje wymiernych efektów. To właśnie ta charakterystyka, bardziej niż brak atrakcyjności, wydaje się sprawiać, że liturgia zostaje zdyskredytowana przez współczesnego człowieka. Ostatecznie, w życiu, którego sens wyznacza opłacalność i użyteczność, znajduje się miejsce na aktywności nieatrakcyjne, choćby takie jak praca czy wizyta u lekarza. To, co je odróżnia od aktywności rytualnej jest fakt, że te przed chwilą wspomniane przynoszą konkretne wymierne efekty, natomiast czynność liturgiczna nie. W ten sposób stajemy wobec aktywności, która właśnie poprzez swoją bezużyteczność może prowokować człowieka, podobnie jak sam akt wiary. Uczestnictwo w liturgii stawia pytanie o gotowość wyjścia z dyktatury sukcesu, o gotowość otwarcia się na głębszy sens ludzkiego życia, który w liturgii chrześcijańskiej identyfikowany jest z przeżywaniem wiecznej miłości Boga objawionej w Chrystusie.

Bezużyteczność rytu prowadzi do postaw darmowości i bezinteresowności, które nie są jakimiś elementami abstrakcyjnymi czy teoretycznymi. Postawy ducha, o których mowa, nabierają konkretnego kształtu i wyrażają się w przyjaznym byciu we wspólnocie, w radości współdzielenia czasu, a także innych dóbr materialnych, które konkretny ryt przewiduje. W takim doświadczeniu współdzielenie ma więc prymat nad zdobywaniem, darmowość nad użytecznością, relacje osobowe nad indywidualnym zyskiem. Wydarzenie rytualne nie jest jedynie odmienną formą wyrażania zwyczajnej, konsumpcyjnej i nastawionej na zysk ludzkiej aktywności.

Drugą cechą, która w jakiś sposób wynika z poprzedniej, jest wolność. Jedyna moc oddziaływania liturgii to zdolność prowokowania swoją bezradnością i bezinteresownością. Nie jest zadaniem wspólnoty, która celebrowa liturgię, przekonywać o opłacalności uczestnictwa, obiecywać bądź proponować zysk czy korzyści z powodu obecności na liturgii. Nie jest jej zadaniem perswadować czy wręcz zmusić kogokolwiek do udziału w, bezinteresownym ze swej natury, akcie kultu. Stąd pozostawienie przestrzeni wolności człowiekowi, który odważy się wyjść poza rynek jest tą cechą celebrowania, która odpowiada naturze miłości Boga. On bowiem, sam będąc Stwórcą człowieka, pozostawił mu wolność, aby spotkanie mogło dokonać się w klimacie miłości, a nie zdeterminowanego przymusu. Taka wewnętrzna zgoda na uczestnictwo w rycie w sposób darmowy i bezinteresowny jest warunkiem koniecznym pełnego przeżycia wydarzenia liturgicznego.

Trzecia cecha celebrowania liturgicznego, która objawia jej treść, to piękno i estetyka. Piękno rozumiane jest tutaj w sposób teologiczny. Ryty chrześcijańskie mają być bowiem tymi, które „na nowo – w sposób kreatywny, aktywny i poetycki, osadzony w historii, opowiadają szaleństwo i piękno miłości, którą Bóg nas ukochał oddając nam swojego Syna”²⁵. W tym kontekście znowu wracamy do owej bezinteresowności i bezużyteczności, które w kontekście piękna wyraża się w marnowaniu. Piękno celebrowania liturgicznego wymaga bowiem odwagi tracenia pieniędzy i czasu. Piękno paramentów liturgicznych, szat, kwiatów czy wystroju świątyni zakłada ofiarę, dar czasu i pieniędzy. Piękno celebrowania zakłada również marnowanie czasu poprzez brak pośpiechu w recytacji modlitw, wykonywaniu gestów, nie przyspieszaniu śpiewów.

Ostatnim elementem celebrowania, który dopełnia trzy poprzednie, jest witalność. Jest ona pewnym owocem, który rodzi się gdy liturgia jest celebrowana według tego, co zostało wyżej powiedziane. Ryt bowiem, w swojej bezinteresowności, wolność i piękno

s. 1667.

25 F.M. Arocena, *Liturgia i postmodernizm w obliczu 50. rocznicy Soboru Watykańskiego II*, „Teologia i Człowiek” 18(2011), s. 45.

staje się „pewną formą, która gości wzburzenie uczuć, żywiołowość ciał, fantazję wyobraźni, intuicję umysłu, pasję uczuć”²⁶. Witalność, o której tutaj mowa, jest ciężka do uchwycenia dla intelektu, wyprzedza on bowiem poznanie racjonalne, dając się poznać w konkretnym doświadczeniu liturgicznym. Ludzka wrażliwość jest w stanie uchwycić i przyjąć ją jako dar życia, które dokonuje się podczas celebracji. To właśnie w takim doświadczeniu otwiera się przed człowiekiem perspektywa nowego sensu, który nie jest zbudowaną przez człowieka narracją sukcesu, ale ofiarowaną mu opowieścią o miłości Boga.

Celebracja dla wszystkich?

Rodzi się w takim kontekście pytanie o to, czy taka celebracja jest dla wszystkich? Odpowiedź znów wychyla się poza logikę ekonomii: taka liturgia nie sprowokuje wszystkich, ale właśnie w tej podatności na odrzucenie, na bycie zignorowaną, będzie ona mogła zachować swoją prawdziwą tożsamość, będzie mogła wyrazić misterium bezinteresownego Boga, który żyje poza rynkiem i któremu obca jest logika ekonomii. Takie podejście do liturgii zakłada wiarę w to, że Bóg zbawia, że Kościół to Jego dzieło, a dzieje świata to Jego historia zbawienia.

W takiej liturgii wezmą udział jedynie ci, którzy uwierzyli miłości i są gotowi poddać się jej pięknu poprzez swój bezinteresowny udział w celebracji. Być może, w takim kontekście, bardziej zrozumiałe stają się słowa Konstytucji o liturgii, w której ojcowie soborowi zapisali: „zanim bowiem ludzie będą mogli zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia” (KL 9). Istotnie, w prawdziwe doświadczenie liturgiczne może wejść ten, komu głoszona jest wiara, kto odpowiada na orędzie miłości Boga i jest gotowy odwrócić się od logiki ekonomii, aby celebrować darmość miłości Boga.

W tym kontekście otwiera się jeszcze jedna kwestia – świadectwo. W świecie otwartym bardziej na doświadczenie niż na intelektualny dyskurs, to właśnie świadectwo jest tym pierwszym momentem, który prowokuje, stawia pytania i wzywa do wiary. Także ono swoją moc czerpie z liturgii, niczym ze źródła dającego życie (KL 10).

Liturgia, jako przestrzeń i czas napełnione obecnością Boga, ma zdolność przenikać tych, którzy w niej uczestniczą. Przez sam udział w celebracji wierzący stają się kimś prowokującym i mogą stać się znakiem zapytania dla świata. Istotnie, „w świecie, w którym wszyscy żyją w lęku przed wypadnięciem z rynku, właśnie ktoś, kto pozostaje poza systemem, jest w stanie na nowo ożywić pytanie o sens, uspięne we współczesnej kulturze”²⁷. Jeśli dodamy, uczestnictwo w liturgii przemienia człowieka i upodabnia go do kochającego Boga, dochodzimy do istotnej kategorii, jaką jest świadectwo miłości. Świadectwo nie tyle jako działalność, ile raczej jako sposób bycia i wyraz chrześcijańskiej tożsamości. Tak rodzi się misja świadków, która możliwa jest tylko dla tych, którzy zakosztowali darmowej miłości Boga i pozwolili się jej uwieźć poza rynek. Tylko świadek, który sam przeżywa w sposób radosny bezinteresowną miłość Boga „może podać w wątpliwość zasadniczy dogmat najbardziej szkodliwego wymiaru ponowoczesności: założenie, że poza rynkiem nie da się żyć. W ten sposób świadek staje się kimś, kto „budzi” pragnienie pełni i sensu, które nosi w sobie również człowiek ponowoczesny, lecz które prawie nigdy nie ma przestrzeni do swobodnego wzrastania i rozwijania się”²⁸.

26 M. Baldacci, *Il „rito” di Betania. Fenomenologia di un gesto* (Gv 12,1-9), „Credere Oggi” 35(2015) 4, s. 62.

27 G. Borghi, *Wiara w czasach Facebooka*, 93.

28 Tamże.

Zakończenie

Zaprezentowana w niniejszym artykule myśl nie jest konkretną i praktyczną odpowiedzią o formę liturgii dla współczesnego człowieka. Jest to raczej prowokacja, która sięga niektórych wyznaczników współczesnej kultury i mentalności i w ich świetle pragnie naszkicować pewne cechy właściwe dla chrześcijańskiego objawienia, a w konsekwencji dla celebracji liturgicznej.

Darmowość miłości Boga jest tym, co może dać wytchnienie zmęczonemu pędem za sukcesem człowiekowi. A jeśli w świecie są ci, którzy ciągle jeszcze mają siłę biec, poddając się fałszywej obietnicy szczęścia płynącego z konsumpcji, to zdaniem Kościoła nie jest pokazywanie opłacalności wiary, ale raczej objawianie miłości bezinteresownej, która będzie zdolna prowokować pytania o sens, wystawiając na próbę postmodernistyczne dogmaty o samorealizacji i sukcesie.

Celebracja liturgiczna wpisuje się w taką właśnie misję Kościoła. Jest ona bowiem zgromadzeniem tych, którzy „poznali i uwierzyli miłością, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4, 16). Stąd przekonanie, że bezinteresowność, wolność, piękno i witalność są tymi wymiarami liturgii, dzięki którym akt liturgiczny i wspólnota, która go celebrowa, może prowokować i budzić serce człowieka, wyprowadzając go poza logikę ekonomii, gdzie nie tyle czeka na niego przegrana, ale zdumienie. Jest to bowiem przestrzeń, w której ludzkie serce może odkrywać nowy, głębszy i pełniejszy sens życia.

V. DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE

Ks. Paweł Ptasznik: Tekst opublikowany przez Fronde nie jest homilią Jana Pawła II (wywiad)

- Trzeba jasno powiedzieć, że tekst, który został opublikowany przez Fronde, nie jest homilią Jana Pawła II – wyjaśnia ks. Paweł Ptasznik w rozmowie z KAI. Szef Sekcji Polskiej-Słowiańskiej Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej wyjaśnia, że przyjmowanie Komunii św. na rękę było aprobowane przez św. Jana Pawła II oraz, że jest to forma dopuszczona przez Kościół. „Nie można mówić, że przyjęcie Eucharystii na dłoń jest świętokradztwem” – dodaje. A oto tekst wywiadu:

Marcin Przeciszewski, KAI: Ze zdumieniem zauważyliśmy na portalu Fronda.pl homilię Jana Pawła II z 1 marca 1989 r., w której Papież zdecydowanie krytykuje możliwość przyjmowania Komunii św. na rękę. Czy taką homilię św. Jan Paweł II rzeczywiście wygłosił?

Ks. Paweł Ptasznik: Trzeba jasno powiedzieć, że tekst, który został opublikowany przez Fronde, nie jest homilią Jana Pawła II. Nigdy taka homilia nie została wygłoszona. Wystarczy ten tekst przeczytać, żeby zorientować się, że to nie jest ani język, ani styl, ani myśl Jana Pawła II. Mylna jest tak samo data podana na portalu Fronda. Jan Paweł II w parafii Najświętszego Imienia Maryi w Rzymie był tylko raz, dwa lata wcześniej, 1 marca 1987 r. I tam wygłosił przemówienie do różnych grup parafialnych, a także homilię. Jego homilia w niczym nie zgadza się z tą obecnie opublikowaną przez Fronde. Ojciec Święty w wygłoszonej wówczas homilii nawiązywał do słów: „Szukajcie wpierrw Królestwa Bożego” i do Kazania na Górze. Mówił o tym, że Bóg powinien być na pierwszym miejscu w życiu człowieka, i że nie można dwom panom służyć. To jest jedyna myśl, do której w dalekim kontekście może nawiązywać opublikowany tekst. Ale Ojciec Święty ostrzegając, że światu grozi dziś zeświecczenie i traktowanie rzeczy materialnych jako bożków, które przysłaniają Jedyne Boga, zachęcał do budowania życia na fundamencie ufności Bogu. Apelował też, aby współczesny człowiek nie żył pod presją sądu, ale w radości dzieci Bożych, o które sam Bóg się troszczy. Przytoczył też Jezusową przypowieść o liściach i o ptakach, o które Bóg się troszczy. Wzywał, aby nie troszczyć się zbyt o sprawy doczesne, aby one nie przysłoniły perspektywy wieczności. Natomiast nie powiedział tam ani słowa o przyjmowaniu Komunii św. Nie mówił także na ten temat w przemówieniu do grup duszpasterskich tej parafii.

KAI: Ksiądz jest znawcą nauczania Jana Pawła II i świadkiem jego pontyfikatu. Jaki był rzeczywisty stosunek św. Jana Pawła II do możliwości przyjmowania Komunii św. na rękę?

- Nie przypominam sobie, żeby Ojciec Święty w prywatnych rozmowach podejmował ten temat. Natomiast wielokrotnie uczestniczyłem w sprawowanej przez niego Eucharystii i wiem, że bez zmruczenia oka udzielał Komunii św. na rękę tym, którzy sobie tego życzyli i podchodzili z wysuniętą dłonią. Nie miał w tym zakresie żadnych oporów. Wiadomo, że Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 2004 r., którą sam aprobował, mówi o tym, że każdy wierny ma prawo przyjąć Komunię św. do ust, ale że jest też druga forma – zresztą uświęcona tradycją Kościoła – przyjęcia Eucharystii na dłoń. Jej zastosowanie Instrukcja pozostawia decyzji konferencji episkopatów w poszczególnych

krajach. Jan Paweł II szanował tę dawną tradycję. Był świadom, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa aż do IX wieku, przyjmowano Komunię św. tylko na rękę. Są teksty Ojców Kościoła, np. św. Jana Damasceńskiego czy św. Cyryla Jerozolimskiego, które tłumaczą znaczenie tego gestu, a nawet zachęcają, by przyjmując Komunię św., patrząc na Jezusa trzymanego w ręku, przez moment adorować Go. Ojcowie Kościoła apelują, aby było to przyjęcie świadome, z należytą czcią. Co więcej mówią, że skrzyżowane dłonie przyjmującego Eucharystię są jak tron krzyża - jedyny tron, jaki przyjął dla siebie Syn Boży na ziemi. Jest to więc forma uświęcona. Nigdy nie można mówić, że przyjęcie z wiarą Eucharystii na dłoń jest świętokradztwem. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego wyraźnie podkreśla, że postawa przyjmującego Komunię św. ma wyrażać najgłębszy szacunek oraz wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w chlebie eucharystycznym. O to więc powinniśmy się troszczyć.

Natomiast nie można ze sposobu przyjmowania Komunii św. robić ideologii. To, co niektórzy dziś nazywają troską o poszanowanie Eucharystii, często staje się pretekstem, by zmanifestować, że tylko ja mam rację w szerszym kontekście. Nie liczy się wtedy ani posłuszeństwo nauczaniu Kościoła, ani miłość bliźniego, ani odpowiedzialność niezbędna w sytuacji, kiedy możliwe jest zakażenie kogoś, kto stoi obok mnie. Niektórzy uzasadniają swój upór, mówiąc, że Komunia św. nie może zarażać, bo to jest Chrystus. Zapominają przy tym, że konsekrowana hostia substancjalnie jest ciałem Chrystusa, ale nie traci przypadłości chleba. Inni mówią, że jeśli ktoś ma wiarę, to nie musi się obawiać, bo przecież jest powiedziane, że „choćby coś zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić...” To prawda, ale odnosi się do osobistej wiary przyjmującego. A miłość bliźniego wymaga, żeby – nawet jeśli mam taką wiarę – pomyśleć także o bracie, który stoi obok mnie, i tak wielkiej wiary mieć nie musi...

Nie mówiąc już o tym, że takie stawianie sprawy może być traktowane jako wystawianie Pana Boga na próbę. W tym ideologicznym sporze nie liczy się jedność wspólnoty liturgicznej, która powinna wyrażać się w jednakowych postawach i gestach, ani jedność wspólnoty Kościoła. Liczy się tylko moja racja. Tworzy to sytuację, w której Komunia św. paradoksalnie zaczyna ludzi dzielić. Warto zastanowić się, czy to ma sens. Przyjmowanie Komunii św. z wiarą i z szacunkiem na dłoń jest tak samo uzasadnione i piękne jak przyjmowanie do ust. Ktoś kiedyś mądrze powiedział, że spracowana dłoń, wyciągnięta do innych w geście pokoju i jedności, to - po twarzy - najbardziej uduchowiona część naszego ciała i wcale nie jest mniej święta niż język, którym można wyrządzić wiele zła. Natomiast troska o drobne cząsteczki Hostii, które mogą pozostać na ręce, też jest brana pod uwagę w instrukcjach Kongregacji. Po prostu trzeba zadbać, aby te cząsteczki nie ulegały zniszczeniu. Ale niepotrzebna jest przesada - nie będziemy patrzeć na dłoń pod mikroskopem. Jezus dając do ręki swoim uczniom chleb, przewidywał, że chleb się kruszy. Przepisy liturgiczne mówią, że trzeba zadbać, aby spożyć każdą cząstkę Hostii, bo w niej znajduje się cały Chrystus, ale precyzują, że chodzi o cząstki dostrzegalne gołym okiem. Zatem nie trzeba budzić niepotrzebnych skrupułów.

KAI: Dziękuję za rozmowę.

Katolicka Agencja Informacyjna

Regulamin Jasnej Góry: przemówienia świeckich tylko poza czasem i miejscem liturgii

Wydarzenia organizowane na Jasnej Górze nie mogą stanowić okazji do manifestowania jakichkolwiek poglądów politycznych - głosi opublikowany regulamin gospodarzy sanktuarium. Zgodnie z ogłoszonymi normami, które podpisał przeor Jasnej Góry, przemówienia osób świeckich możliwe są tylko poza czasem i miejscem liturgii. Publikujemy treść „Regulaminu dla organizatorów pielgrzymek i innych wydarzeń na Jasnej Górze”:

Klasztor i sanktuarium na Jasnej Górze to miejsce święte, które pełni doniosłą rolę w życiu i posługiwaniu Kościoła w Polsce. Jest otwarte na ludzi wszelkich wyznań, na różnorodność grup społecznych, organizacji i zrzeseń, z zachowaniem wzajemnego szacunku, a także poszanowaniem wiary i nauczania Kościoła katolickiego. Pierwszorzędnymi celami każdego tu przybywającego winny być: uczestnictwo w życiu liturgicznym Kościoła, oddawanie czci Matce Bożej, otwartość na głoszone w tym miejscu Słowo Boże i pragnienie nawrócenia. Z tego względu Jasna Góra jest miejscem duchowego schronienia dla wszystkich potrzebujących, chcących pogłębić swoją katolicką wiarę oraz oddać się modlitwie. Jako pomnik historii i żywe ognisko budowania narodowej wspólnoty sanktuarium stanowi także miejsce ważnych wydarzeń o charakterze państwowym i społecznym, w duchu chrześcijańskiego patriotyzmu i miłości bliźniego, zgodnie z katolicką nauką społeczną. Organizatorzy oraz uczestnicy pielgrzymek i innych wydarzeń na Jasnej Górze zobowiązani są do przestrzegania przepisów prawa kanonicznego, norm wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski, przepisów prawa państwowego oraz zasad określonych przez Przeora i Kustosza Jasnej Góry.

Wobec powyższego ustanawia się następujące przepisy:

1. Organizacja pielgrzymek i innych wydarzeń na Jasnej Górze możliwa jest po otrzymaniu wyraźnej zgody Kustosza, ustaleniu terminu, ram czasowych oraz programu pobytu w sanktuarium.

2. Organizatorzy pielgrzymek są uprawnieni do zapraszania na Jasną Górę władz państwowych oraz osób publicznych, tylko po konsultacjach z Kustoszem.

3. Wydarzenia organizowane w sanktuarium nie mogą stanowić okazji do manifestowania jakichkolwiek poglądów politycznych oraz takich przekonań społecznych, które stoją w sprzeczności z nauczaniem Kościoła.

4. Przepowiadanie Słowa Bożego w sanktuarium powinno być starannie przygotowane, ewangeliczne, kerygmaticzne, oparte na nauczaniu Kościoła i służyć pogłębieniu duchowości maryjnej. Nie może zawierać prywatnych poglądów głoszącego, szczególnie zaś odniesień politycznych i takich wątków społecznych, które są sprzeczne z nauczaniem Kościoła. Zasada ta dotyczy także innych wypowiedzi podczas liturgii.

5. Jasnogórska Kaplica z Cudownym Wizerunkiem Matki Bożej jest miejscem przeznaczonym wyłącznie do sprawowania liturgii i głoszenia Słowa Bożego przez osoby duchowne. Wypowiedzi osób świeckich dopuszczalne są tylko w wypadku modlitwy, składania świadectwa, aktów zawierzenia lub konferencji ewangelizacyjnych, zaplanowanych przez Organizatora po wcześniejszym otrzymaniu wyraźnej zgody Kustosza.

6. Przemówienia osób świeckich możliwe są w innych przestrzeniach sanktuarium, tylko poza czasem i miejscem liturgii. Lista przemawiających oraz ramy czasowe wystąpienia muszą zostać zaaprobowane przez Kustosza.

7. Sanktuarium jest otwarte na wielość i różnorodność grup, będących przejawem żywotności Kościoła. Stanowczo zabrania się jednak propagowania na Jasnej Górze niechrześcijańskich postaw i ideologii, a w szczególności podziałów narodowych, wrogości, pogardy, rasizmu, ksenofobii, egoizmów, nacjonalizmów i fundamentalizmów [por.: Chrześcijański kształt patriotyzmu. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych].

8. Zakazane jest na całym terenie sanktuarium organizowanie jakichkolwiek manifestacji, eksponowanie napisów i znaków propagujących partie lub ruchy głoszące poglądy sprzeczne z nauczaniem Kościoła katolickiego.

9. Przygotowanie i prowadzenie wydarzeń artystycznych, jakiegokolwiek zmiany w wystroju i organizacji miejsc, możliwe jest tylko po wyraźnej zgodzie Kustosza.

10. Użycie materiałów pirotechnicznych lub emitowanie dźwięków o dużym natężeniu jest możliwe tylko za pozwoleniem odpowiednich władz, po uprzedniej zgodzie Kustosza.

11. Prowadzenie transmisji, relacji, serwisów informacyjnych i fotograficznych, zapraszanie dziennikarzy, organizowanie konferencji prasowych i inne formy działalności medialnej możliwe są tylko po uzgodnieniach z Biurem Prasowym Jasnej Góry. Dziennikarze obsługujący wydarzenia na Jasnej Górze zobowiązani są do posiadania akredytacji.

12. Klasztor lub inne upoważnione przez niego podmioty mogą utrzymywać, transmitować i wykorzystywać obraz i dźwięk. Przebywanie na terenie sanktuarium jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na utrwalanie i wykorzystanie wizerunku.

Niniejszy Regulamin obowiązuje od momentu opublikowania go na stronie Biura Prasowego Jasnej Góry. Nieznajomość jego zapisów nie zwalnia od przestrzegania powyższych ustaleń. Interpretacja i wprowadzanie zmian do niniejszego Regulaminu należy do kompetencji Przeora Jasnej Góry.

o. Samuel Pacholski, Przeor Jasnej Góry Jasna Góra, 28 czerwca 2020
Katolicka Agencja Informacyjna

Baza chorału gregoriańskiego w sieci

Francuskie benedyktynki tworzą w sieci kompletną bazę dźwięków chorału gregoriańskiego. Projekt został uruchomiony w Niedzielę Zesłania Ducha Świętego i zawiera 9 tysięcy godzin nagrań. Ich przygotowanie trwało trzy lata. Udostępnia nie tylko dźwięki, lecz także zsynchronizowany zapis nutowy, oryginalny tekst łaciński oraz tłumaczenie na języki współczesne.

Pomysłodawcą projektu jest amerykański muzykolog i wydawca John Anderson, który przekonał do współpracy benedyktynki z Jouques w Prowansji. W ich kaplicy zainstalował osiem mikrofonów i aparaturę nagraniową. Przez trzy lata 45 mniszek codziennie nagrywało w ten sposób wszystkie swoje modlitwy. Zespół muzykologów i mediewistów zsynchronizował je z nutami, tekstem i tłumaczeniami. Przygotował też niezbędne wyjaśnienia i komentarze dla mniej obeznanych z tematem.

W zamyśle autorów projektu chodzi bowiem o udostępnienie chorału gregoriańskiego jak najszerszemu odbiorcy, bo jak przypomina Anderson, są to podstawy całej muzyki zachodniej. Przyznał, że przez kilka dni towarzyszył siostronom w nagraniu. „Jest

to niesłuchanie piękne. One spędzają w kościele połowę dnia, modlą się i śpiewają. Robią to codziennie, przez całe swoje życie, które staje się niczym jedna długa pieśń. Modlitwa i śpiew wypełniają im czas, ale także go kształtują” – mówi amerykański muzykolog.

Nazwa projektu: Neumz, wywodzi się od słowa „neumy” oznaczającego pierwotny zapis nutowy chorału gregoriańskiego. Baza dźwięków jest dostępna w formie pilotażowej w internecie (www.neumz.com/index.html). W przygotowaniu są mobilne aplikacje. Częściowy dostęp do dźwięków będzie bezpłatny, a pełny za opłatą. Dochód zostanie przeznaczony na utrzymanie filialnego klasztoru benedyktynek w Afryce.

Katolicka Agencja Informacyjna

Watykan: 450 lat temu św. Pius V ustanowił „Mszę Wszechczasów”

Przed 450 laty, 14 lipca 1570 roku św. Pius V wydał konstytucję apostolską „Quo primum”, która porządkowała i wprowadzała jednolity obrzęd Mszy św., mający odtąd obowiązywać „po wsze czasy” w całym Kościele katolickim. Dokument ten, zwany również bullą, był odpowiedzią na nałożony na papieża przez Sobór Trydencki (1545-63) „obowiązek zrewidowania i ponownego wydania ksiąg świętych, a mianowicie Katechizmu, Mszału i Brewiarza”.

Pojęcie liturgii, której w istocie dotyczy bulla papieska, stosunkowo późno pojawiło się w Kościele katolickim. Początkowo, mniej więcej do końca XIV wieku czynności związane z odprawianiem Mszy św., określano mianem „służba Boża” (lub „kościelna”), najczęściej zresztą używanym w liczbie mnogiej, po łacinie odpowiednio „officium divinum” lub „officium ecclesiasticum” oraz „officia divina” bądź „officia ecclesiastica”. Począwszy od XV wieku terminy te były zastępowane przez słowa „ritus et ceremoniae”, a więc „obrzędy i ceremonie”, a zmiana ta wiązała się ze zwracaniem coraz większej uwagi na zewnętrzną formę sprawowania Mszy, z ustaleniem i przestrzeganiem związanego z tym określonego porządku. Chodziło też o podkreślanie znaczenia i symboli mszalnych. Miało to szczególne znaczenie w czasie reformacji, gdy protestanci odprawiali swe nabożeństwa w maksymalnie uproszczony sposób i Kościół zaczął wówczas podkreślać bogactwo Mszy św. również w jej przejawach zewnętrznych. I wreszcie, w połowie XVIII wieku, w odniesieniu do kultu publicznego zaczyna się pojawiać greckie słowo „liturgia”, zaczerpnięte z języka biblijnego, w którym miało ono znaczenie wyłącznie religijne i kultowe. Można powiedzieć, że wyraz ten najtrafniej oddaje istotę Mszy św., łącząc w sobie zarówno „służbę Bożą”, jak i „obrzędy i ceremonie”. Szczególną „karierę” zrobił on w XX stuleciu dzięki powstałemu na przełomie XIX i XX wieku ruchowi liturgicznemu i rozwojowi badań w tym zakresie.

Tak więc Eucharystia w ciągu wieków była różnie sprawowana, ale też towarzyszyło temu różne podejście do jej rozumienia, chociaż jej istota pozostała niezmienna jako bezkrwawa ofiara, zanoszona przez kapłana na „moją [tj. Jezusa] pamiętkę”. A ponieważ nie było przez cały ten długi czas jednolitych przepisów co do jej odprawiania, przeto narażały różnice, które zwłaszcza w okresie reformacji, z jej zrywaniem z tradycją kościelną, utrudniały dawanie jednolitego świadectwa Kościoła. Problemy te podjął Sobór Trydencki, zwołany właśnie w celu „uporządkowania”, ale i potwierdzenia tradycyjnego nauczania

Kościoła łacińskiego. Wśród najważniejszych spraw, jakie na nim omawiano, znalazły się rytuał Mszy św. oraz przejrzenie Katechizmu i reforma Brewiarza. Na zakończenie obrad ojcowie soborowi poprosili papieża, aby zajął się tymi zagadnieniami i mocą swego autorytetu wydał ostateczne rozstrzygnięcie.

Pius V podjął ten apel i po kilkuletnim wnikliwym zbadaniu sprawy i konsultacjach z najwybitniejszymi wówczas specjalistami ogłosił 14 lipca 1570 wspomnianą konstytucję apostolską. Jest to niezbyt długi dokument, utrzymany w bardzo stanowczym stylu, chwylami wręcz ultymatywnym. Często pojawiają się w nim różne nakazy i zakazy, jak również groźby użycia kar kościelnych w razie niestosowania się do papieskich poleceń. Główną myślą, przyświecającą autorowi bulli, było dążenie do maksymalnego ujednoczenia obrzędów (rytów), tak aby w całym Kościele, w najdalszych nawet zakątkach ówczesnego świata, Msza św. była sprawowana dokładnie tak samo, bez jakichkolwiek różnic. Dokument papieski nie podawał żadnych szczegółów odprawiania Eucharystii – te znalazły się w innych materiałach wydawanych głównie przez Kurię Rzymską – żądał natomiast bezwzględniego przestrzegania treści w nim zawartych. Pius V zaznaczył w swym piśmie, że „będzie odtąd bezprawiem na zawsze w całym świecie chrześcijańskim śpiewanie albo recytowanie Mszy św. według formuły innej niż ta przez Nas wydana” [mówiąc o sobie papież używa liczby mnogiej, jak to było w zwyczaju głowy Kościoła przez całe stulecia, dopiero począwszy od św. Jana XXIII biskupi Rzymu przeszli na liczbę pojedynczą]. Dotyczy to „wszystkich kościołów i kaplic, patriarchalnych, kolegialnych i parafialnych, świeckich bądź należących do zgromadzenia zakonnego, czy to męskiego (włączając w to wojskowe [=rycerskie]) czy żeńskiego, w których Msze św. winny być śpiewane głośno w prezbiterium lub recytowane prywatnie, zgodnie z rytami i zwyczajami Kościoła Rzymskiego”. Miało to zastosowanie „nawet wówczas, gdy wymienione kościoły zostały w jakikolwiek sposób zwolnione, czy to przez indult Stolicy Apostolskiej, czy przez zwyczaj, przywilej lub nawet przez przysięgę lub zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską (...)” – napisał papież. Dopuszczał tylko wyjątki tam, gdzie praktyka odmiennego odprawiania Mszy św. miała ponad 200-letnią tradycję. Ale także tam nowy Mszał powinien zostać dopuszczony do użytku, jeśli wspólnoty takie dojdą do wniosku, że on im bardziej odpowiada – podkreślił autor konstytucji apostolskiej. I dodał, że wszystkie inne mszały „należy zupełnie i w całości wycofać” oraz „nakazujemy i polecamy, pod groźbą Naszego gniewu, aby nic nie było dodane do Naszego nowo wydanego Mszału, nic tam pominięte, ani cokolwiek zmienione”.

Papież przewidział również w swym dokumencie surowe kary za nieprzebranie jego jednoznacznych poleceń, nakazów i zakazów, szczególnie wobec drukarni, które wydałyby nowy Mszał z defektami i błędami: konfiskata ich ksiązek i grzywna w wysokości 100 dukatów w złocie, „płatna ipso facto do Skarbcza Apostolskiego” w przypadku zakładów drukarskich „na obszarze bezpośrednio lub pośrednio podległym Nam bądź Świętemu Kościołowi Rzymskiemu”. A jeśli taka „nieprawomyślna” drukarnia znajdowałaby się poza Państwem Kościelnym, wówczas „karą będzie ekskomunika latae sententiae [czyli wiążąca mocą samego prawa z powodu popełnienia danego przestępstwa] i inne kary według Naszego uznania”. Drukarnie takie nie mogą nawet „ośmielić się albo dopuścić myśli o wydrukowaniu, wydaniu lub sprzedaży lub w jakikolwiek inny sposób przyczynić się do dostarczenia takich ksiąg bez Naszego potwierdzenia i zgody” lub wyraźnej zgody wyznaczonego w tym celu przez papieża komisarza apostolskiego.

Jednocześnie Pius V miał świadomość tego, że jego dokument nie będzie mógł być od razu rozesłany na cały świat, toteż polecił, zgodnie z wielowiekowym zwyczajem, rozwiesić jego tekst na drzwiach bazyliki św. Piotra, Kancelarii Apostolskiej i „na końcu Campo da Fiori”. Nowy Mszał Rzymski był odtąd jednolity dla całego Kościoła, Msza była sprawowana w całości po łacinie w każdym kraju – tylko fragmenty Pisma Świętego z Ewangelią na czele można było czytać i kazania głosić w języku współczesnym danego narodu. Msza rozpoczynała się ministranturą, czyli dialogiem (po łacinie oczywiście) między kapłanem a ministrantem, reprezentującym lud Boży. Najważniejszą częścią liturgii był Kanon, w czasie którego następowało Przeistoczenie, a więc przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa. Celebrans odprawiał Mszę plecami do wiernych, odwracając się jedynie do nich kilka razy z kilkoma wezwaniami, a ministranci znacznie częściej niż obecnie używali dzwonków.

Jednocześnie papież dopuścił zachowanie dawnych Mszałów i obrzędów w tych Kościołach lokalnych, w których istniały one co najmniej 200 lat. Dzięki temu przetrwały do naszych czasów w Kościele łacińskim takie prastare rytury, jak ambrożyjski w archidiecezji mediolańskiej, mozarabski w Toledo (Hiszpania), bragański (Braga – Portugalia), a także odradzający się obecnie tu i ówdzie ryt dominikański. Postanowienia konstytucji apostolskiej „Quo primum” obowiązywały w Kościele w postaci prawie niezmienionej niemal 400 lat – do posoborowej reformy liturgicznej, przeprowadzonej przez Pawła VI w latach 1969-70. Do tego czasu niektórzy papieże wprowadzali tylko drobne zmiany „kosmetyczne” do dokumentu Piusa V. Na przykład Klemens VIII (1592-1605) w 1604 roku usunął z rytuału Mszy kilka modlitw na wejście i po spowiedzi powszechnej (Confiteor) oraz potrójne błogosławieństwo na zakończenie Mszy uroczystych. Kilka innych drobnych zmian wprowadzili też Urban VIII (1623-44) i Benedykt XV (1914-22). Leon XIII (1878-1903) polecił 6 stycznia 1884 roku dodanie modlitw błagalnych na zakończenie każdej Mszy św. cichej (a więc bez śpiewów liturgicznych): trzy razy Zdrowaś Mario, jedno Salve Regina (niekoniecznie po łacinie) i modlitwy szczególnej, która w 2 lata później stała się modlitwą „o nawrócenie grzeszników oraz o wolność i wywyższenie Świętej Matki Kościoła”, doszła też modlitwa do św. Michała Archanioła. Te i kilka innych dodatków nie stanowiły jednak części Mszy, ale były odmawiane po jej zakończeniu, a instrukcja „Inter oecumenici” z 26 września 1964 roku całkowicie je zniósła.

Ważniejszą zmianą było wprowadzenie do Kanonu przez św. Jana XXIII imienia św. Józefa, jak również zniesienie spowiedzi powszechnej przed komunią św. wiernych. Zmiany te znalazły się w Mszale Rzymskim, zatwierdzonym przez tegoż papieża w 1962 roku i według niego odprawiają Mszę św. zwolennicy tzw. liturgii trydenckiej, a więc sprzed Soboru Watykańskiego II. Urodzony 17 stycznia 1504 roku Pius V, czyli Antonio Ghislieri, zanim 8 stycznia 1566 roku, po 19-dniowym konklawe, został wybrany na najwyższy urząd w Kościele, był od 14. roku życia dominikaninem, przyjmując imię Michele, pod którym był odtąd znany (święcenia kapłańskie otrzymał w wieku 24 lat). Przez wiele lat był inkwizytorem w północnych Włoszech, a po wstąpieniu na Tron Piotrowy pozostał zakonnikiem w sposobie bycia: nosił habit swego zakonu i zachowywał ascetyczny tryb życia. Za główny cel swego pontyfikatu uznał wcielanie w życie postanowień Soboru Trydenckiego. Zwalczał nepotyzm w Kościele, począwszy od Kurii Rzymskiej, regularnie odwiedzał i wizytował parafie rzymskie, potrafił rozwiązać te zakony, które odeszły od swego pierwotnego charyzmatu. Jednocześnie był nieprzejednanym wrogiem wszelkich herezji i odstępstw od prawowierności katolickiej, zaostrzył działalność Inkwizycji a w 1571

roku powołał Kongregację ds. Indeksu Ksiąg Zakazanych. Również w działalności międzynarodowej był bezkompromisowy i np. 25 lutego 1570 roku wydał bullę „Regnas in excelsis”, nakładającą ekskomunikę na królową Anglii Elżbietę I i zwalniającą poddanych z okazywania jej posłuszeństwa, co zresztą poskutkowało tylko gwałtownym pogorszeniem sytuacji katolików w jej królestwie (był to, nawiasem mówiąc, ostatni taki przypadek papieskiej próby detronizacji panującego monarchy). Ale też Pius V zmontował Ligę Świętą przeciw Turcji, a w dowód wdzięczności za zwycięstwo floty chrześcijańskiej nad turecką 7 października 1571 roku ustanowił święto Matki Bożej Zwycięskiej (zamienione później na święto Matki Bożej Różańcowej). Zmarł w opinii świętości 1 maja 1572 roku w Rzymie. Błogosławionym ogłosił go 1 maja 1672 roku Klemens X, a świętym – 22 maja 1712 roku Klemens XI.

Katolicka Agencja Informacyjna

Dyskusja wokół treści Modlitwy Pańskiej

W trakcie 386. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze (27-29 sierpnia 2020 roku) biskupi zatwierdzili ujednoczone brzmienie kilku modlitw, w tym Modlitwy Pańskiej („Ojcze nasz”). Konferencja Episkopatu Polski zwróciła uwagę na fragment: „I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego” i zaproponowała, by w modlitwie nie zapisywać „złego” wielką literą, pozostając przy dotychczasowej tradycji liturgicznej i biblijnej.

Wyjaśniono, że ujednoczenie polskiego brzmienia wybranych form modlitewnych, publikowanych w różnych źródłach, ma na celu korektę zauważonych rozbieżności i niedogodności oraz wprowadzenie ładu na forum wydawnictw katolickich, także w Internecie. Choć Modlitwa Pańska jest najstarszą modlitwą Kościoła (pochodzi z Ewangelii, gdzie wypowiedział ją sam Jezus) i jej zasadniczy sens pozostaje niezmienny, na przestrzeni lat jej treść ulegała lekkim modyfikacjom, ze względu na ewolucję językową i nowe tłumaczenia biblijne.

Jak zmieniała się modlitwa „Ojcze nasz”?

Najstarsze rękopisy Modlitwy Pańskiej datują się na początek XV wieku, a jednym z nich jest rękopis z 1407 roku, znajdujący się w Bibliotece Jagiellońskiej. Znacznie większa liczba modlitw codziennych, w tym „Ojcze nasz”, pochodzi z drugiej połowy XV i pierwszej połowy XVI stulecia.

Polskie brzmienie Modlitwy Pańskiej jest usankcjonowane przez Katechizm Kościoła Katolickiego. To tłumaczenie najbardziej znane i powszechnie stosowane: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode Złego”. Porównując ten tekst z najstarszymi wersjami, można zauważyć, że treść Modlitwy Pańskiej praktycznie nie uległa zmianom. Znana nam z rękopisów wersja z XV wieku brzmi: „Otcze nasz, jenżeś na niebiesiech, oświęć się tve imię, przydzi tve krolestwo, bądź twa wola jako na niebie, tako na ziemi, daj nam dzisia chleb nasz wszedni, otpuści nam nasze winy, jako my odpuszczamy naszym winowatcem, a nie wodzi nas na pokuszenie, ale nas zbawi ote wszego złego. Amen”.

Jak widać, zmiany w porównaniu do współczesnego przekładu, związane są jedynie z ewolucją języka. Modlitwa w tej nieziennej wersji obecna jest np. w tłumaczeniu księdza Jakuba Wujka z 1599 roku. To wydanie Pisma Świętego przez prawie cztery wieki stanowiło przekład kanoniczny dla katolików. W Biblii Wujka tłumaczenie brzmi: „Ojczy nasz, któryś jest w niebiesiech: Święć się imię twoje. Przydź Królestwo twoje. Bądź twa wola jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego”.

W protestanckim odpowiedniku - Biblii gdańskiej z 1632 roku - tekst został przetłumaczony w sposób niemal identyczny: „Ojczy nasz, któryś jest w niebiesiech. Święć się imię twoje. Przydź Królestwo twoje. Bądź wola twa jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego”.

„Nie wódz nas na pokuszenie” czy „nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”?

Dość wyraźne odstępianie od tradycyjnej treści modlitwy nastąpiło natomiast w wydaniu Nowego Testamentu Biblii Tysiąclecia z 1969 roku. W przekładzie tym zamiast tradycyjnej formuły „i nie wódz nas na pokuszenie”, pojawił się fragment „i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”. Pewna zmiana pojawiła się też w tzw. Biblii paulistów. W jej pierwszym wydaniu do tekstu Modlitwy Pańskiej wprowadzono istotną modernizację - odstąpiono tam od użycia w modlitwie słów „wina”, „winowajca”, zastępując je słowami: „dług”, „dłużnik” („i daruj nam nasze długi, jak i my darowaliśmy naszym dłużnikom”).

Po wprowadzeniu tego rodzaju tłumaczeń pojawiły się oczywiście gorące spory wśród teologów, biblistów i filologów. Najbardziej kontrowersyjnym wydaje się być fragment: „i nie wódz nas na pokuszenie”. Krytycy wskazują tutaj, że Bóg nie może nikogo kusić i popychać do grzechu, i że jest to tłumaczenie błędne. Pochodzi ono z łacińskiego przekładu Biblii, czyli tzw. Wulgaty i brzmi: „et ne inducas nos in tentationem”. obrońcy tej wersji wskazują na archaiczność rzeczownika „pokuszenie”, który odnosi się do próby (zatem „wodzić na pokuszenie” to wystawiać na próbę), a obecnie rozumiany jest negatywnie jako pokusa.

Różnice we współczesnych tłumaczeniach biblijnych można znaleźć również w innych wydaniach, choć są to zmiany kosmetyczne.

Biblia lubelska: „Ojczy nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje. Niech przyjdzie twoje królestwo, niech się dzieje Twoja wola, jak w niebie, tak na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode/od złego”.

Biblia warszawsko-praska w przekładzie ks. Kazimierza Romaniuka (1997): „Ojczy nasz, któryś jest w niebie. Niech będzie uświęcone Imię Twoje, niech przyjdzie Królestwo Twoje, niech się dzieje wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie poddawaj nas pokusie, ale wybaw nas ode złego”.

Polskich przekładów Pisma Świętego jest oczywiście więcej. W kilku z nich również pojawiają się pewne modyfikacje, związane przede wszystkim z fragmentem „i nie wódz nas na pokuszenie”.

Większą zmianę widzimy na przykład w tzw. przekładzie jubileuszowym: „Ojczy nasz, który jesteś w niebie, niech się uczci jako święte imię Twoje, niech przyjdzie Twoje kró-

lestwo, niech wola Twoja się spełni, jak w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczyliśmy naszym winowajcom. I na próbę nas nie wystawiaj, lecz od zepsucia nas uratuj”.

Biblia w przekładzie Romana Brandstaettera: „Ojciec nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone Imię Twoje, niech przyjdzie Królestwo Twoje, niech wola twoja się spełni na ziemi tak jak w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, I odpuść nam nasze grzechy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie daj nam ulec pokusie, ale nas osłaniaj przed złem”.

Biblia Ekumeniczna: „Ojciec nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje Królestwo, niech się spełni Twoja wola jak w niebie, tak i na ziemi. Naszego chleba powszedniego daj nam dzisiaj i przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili, i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego”.

Biblia Ewangelicka, będąca przekładem z języka greckiego, proponuje jeszcze inne tłumaczenie modlitwy, w tym najbardziej dyskutowanego fragmentu: „Ojciec nasz, który jesteś w niebie, niech świętość otacza Twe imię. Niech twoje Królestwo nastanie i twoja wola ziemią zawładnie tak, jak władza niebem. Prosimy Ciebie, daj nam dziś naszego codziennego chleba. I przebacz winy tak jak my wobec nas winnym, przebaczyliśmy. Bądź przy nas także w chwili próby, aby zachować nas od złego”.

Papież Franciszek: „nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”

Do krytyków fragmentu przetłumaczonego jako „i nie wódź nas na pokuszenie” należy papież Franciszek. W 2019 roku Ojciec Święty zdecydował się na zmiany w tekście modlitwy „Ojciec nasz”. Zdaniem Franciszka tekst ten opiera się na błędnym tłumaczeniu. Chęć zmiany wspomnianego fragmentu modlitwy „Ojciec nasz” papież sygnalizował już w 2017 roku. - To nie jest dobre tłumaczenie, ponieważ przedstawia Boga, który popycha nas ku grzechowi. Tymczasem to nie on popycha mnie ku pokusie, żeby zobaczyć jak upadłem. Ojciec tego nie robi, ojciec pomaga ci natychmiast wstać. To szatan prowadzi nas do pokusy - tłumaczył.

Zaproponowana przez papieża zmiana to sformułowanie „i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie” (taka, jak we wspomnianej wcześniej Biblii Tysiąclecia z 1969 r.). Franciszek zaaprobował ją, narażając się na krytykę tradycjonalistów. - Nowa wersja Modlitwy Pańskiej stara się unikać sugerowania, że Bóg ma jakiś udział w powstawaniu grzechu. Decydując się na zmianę w jej treści, papież nie tylko pomija wiele biblijnych przykładów, w których Bóg współpracuje z diabłem, by kusić swoich naśladowców, a nawet własnego Syna - powiedziała dziennikowi „The Guardian” Meredith Warren, wykładowca studiów biblijnych i religijnych na Sheffield University w Wielkiej Brytanii.

VI. INFORMACJE

Papież przedłużył Jubileusz Loretański

Papież przedłużył o dwanaście miesięcy Jubileusz Loretański. Zakończy się on 10 grudnia roku. Decyzję Franciszka przekazał podczas modlitwy różańcowej w sanktuarium w Loreto w wigilię uroczystości Wniebowzięcia NMP abp Fabio Dal Cin. Została ona przyjęta przez wiernych oklaskami. „W tym trudnym dla ludzkości czasie, Kościół daje nam sposobność, aby kolejny raz oprzeć życie na Chrystusie razem z Maryją, która jest znakiem pocieszenia i nadziei” – powiedział papieski delegat.

Jubileusz upamiętnia stulecie ogłoszenia przez papieża Benedykta XV Matki Bożej Loretańskiej patronką lotników. Rozpoczął się 8 grudnia 2019 roku uroczystością otwarcia drzwi świętych w sanktuarium w Loreto. Wierni nie mogli jednak w pełni skorzystać z jubileuszowych łask ze względu na pandemię koronawirusa, która rozpoczęła się kilka miesięcy po jego inauguracji. Stąd decyzja o przedłużeniu go o kolejny rok. „Daje ona możliwość doświadczenia łaski przebaczenia wszystkim odwiedzającym sanktuarium w Loreto przez kolejnych dwanaście miesięcy” – czytamy w oświadczeniu Penitencjarii Apostolskiej. Jubileusz rozciąga się na wszystkie kaplice lotnisk i baz lotniczych na całym świecie.

Papieski delegat podkreślił więc Papieża Franciszka z loretańskim sanktuarium. Właśnie tam Ojciec Święty podpisał adhortację apostolską „Christus vivit”. Jego decyzją wspomnienie NMP z Loreto wpisane zostało do kalendarza rzymskiego. Wreszcie, nie tak dawno, polecił dołączyć do Litanii Loretańskiej trzy nowe wezwania: „Matko Miłosierdzia”, „Matko Nadziei” i „Pocieszycielko Imigrantów”.

Papież Franciszek: kult maryjny istotnym dziedzictwem

„Pobożność maryjna jest dziedzictwem religijnokulturowym, które należy zachować w oryginalnej czystości” – napisał Franciszek. Ojciec Święty skierował przesłanie do prezesa Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej, o. Stefano Cecchina OFM w związku z planowaną na 18 września konferencją na temat powiązań religijności i przestępczości. W dokumencie datowanym 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Franciszek apeluje o wyzwolenie pobożności maryjnej z „dodatków, władzy czy uwarunkowań, które nie spełniają ewangelicznych kryteriów sprawiedliwości, wolności, uczciwości i solidarności”. Donosi o tym wydanie włoskiego dziennika katolickiego „Avvenire”.

Dziennikarze, Filippo Rizzi i Enrico Lenzi zauważają, że papieskie przesłanie dotyczy wykorzystywania wydarzeń religijnych przez kręgi przestępczości zorganizowanej. Chodzi zwłaszcza o procesje i odpusty, aby zmanifestować swoją obecność na danym terytorium, a także zyskać aprobatę społeczeństwa, wykorzystując w tym celu pobożność ludową. W minionych latach często media donosiły o „ukłonach” figur Matki Bożej czy świętego patrona przed domem szefa lokalnej mafii, będące znakiem hołdu, a jednocze-

śnie potwierdzeniem jego władzy na danym terytorium. W tym kontekście Ojciec Święty podkreśla, że styl pobożności maryjnej musi być zgodny z orędziem ewangelicznym i nauczaniem Kościoła. Zaznacza, że jednym z jego kryteriów jest świadectwo życia uczestników tych uroczystości, poprzez przyłgnięcie do Chrystusa i wielkoduszne dawanie siebie braciom, zwłaszcza najuboższym. Franciszek apeluje do wspólnot lokalnych, by czuwały nad właściwym przebiegiem świąt patronalnych, a poszczególni wierni przyjmowali postawy, które wykluczają fałszywą religijność, krzewiąc wiarę właściwie rozumianą i przeżywaną. Papież zachęca rektorów sanktuariów maryjnych, by stawały się one coraz bardziej „twierdzami modlitwy, ośrodkami oddziaływania Ewangelii, miejscami nawrócenia, fortecami pobożności maryjnej, ku którym z wiarą spoglądają wszyscy poszukujący prawdy zbawczej”.

Jednocześnie Ojciec Święty wyraził zadowolenie, że Papieska Międzynarodowa Akademia Mariologiczna postanowiła utworzyć departament analiz, studiów i monitorowania zagadnień powiązania religijności i przestępczości, w którym pracować będą także eksperci zewnętrzni: przedstawiciele sędziów, sił porządkowych i społeczeństwa obywatelskiego.

Katolicka Agencja Informacyjna

Watykan: Słowak papieskim ceremoniarzem

Ojciec Święty mianował pracującego dotychczas w Penitencjarii Apostolskiej księdza prałata Lubomíra Welnitza ceremoniarzem papieskim – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej. Ks. prałat Lubomír Welnitz ma 43 lata, jest kapłanem diecezji Nitra na Słowacji. Święcenia prezbiteratu przyjął w roku 2003 i jest sekretarzem osobistym prefekta Penitencjarii Apostolskiej, kard. Mauro Piacenzy.

Katolicka Agencja Informacyjna

71. Narodowy Tydzień Liturgiczny w Cremonie przeniesiony na przyszły rok

Od wielu lat w ostatnim tygodniu sierpnia odbywa się w jednej z diecezji włoskich Narodowy Tydzień Liturgiczny. Po ubiegłorocznym 70. tygodniu urządzonym w Messynie zapowiedziano, że 71. Tydzień odbędzie się w Cremonie w dniach 24-27 sierpnia 2020 roku. Jako temat wybrano słowa: «Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich... Wspólnota, liturgia i terytoria». W kwietniu tego roku informowano, że ze względu na pandemię koronawirusa ten tydzień odbędzie się w przyszłym roku.

54. Tydzień Liturgiczno-Pastoralny w Camaldoli

Wspólnota w Camaldoli we współpracy z Instytutem Liturgiczno-Pastoralnym S. Giustina w Padwie zorganizowała kolejny już Tydzień Liturgiczno-Pastoralny. Odbył się on w dniach 26-31 lipca 2020 roku, a tematem jego było: *Biblia i liturgia*.

W programie były następujące referaty: 26 lipca wieczorem nastąpiła prezentacja programu tygodnia, a w niej miało miejsce krótkie wprowadzenie do trzeciego wydania włoskiego Mszału Rzymskiego zaprezentowane przez liturgistkę Elenę Massimi, zaś uzasadnienie tematu tygodnia ukazał mnich z Camaldoli Matteo Ferrari.

W kolejne dni uczestnicy słuchali referatów i brali udział w dyskusjach. Dnia 27 lipca referaty wygłosili: teolog Andrea Bozzolo (*Sakramentalność Pisma w liturgii i poza liturgią*), teolog Dario Vitali (*Autorytet Kościoła w interpretowaniu Pisma*), s. Cristina Alfano (*Inspiracja biblijna śpiewów liturgicznych*), ks. Maurizio Lieggi (*Śpiewanie wyspecjalizowane w muzyce sakralnej i liturgicznej*), ks. Mario Castellano, dyrektor Narodowego Urzędu Liturgicznego (*Dyrektor orkiestry, organista i kompozytor*).

W dniu 28 lipca referentami i tematami były: liturgistki Elena Massimi i Silvia Tarantelli (*Śpiewanie Słowa*), liturgistka Elena Massimi (*Melodie trzeciego włoskiego wydania Mszału*), przedstawiciel Laboratorium liturgiczno-muzycznego Fundacji «Frammenti di Luce» przygotowany przez liturgistkę Piera Moretti (*Psalm responsoryjny*). Zaś w dniu 29 lipca referaty wygłosili: liturgista Loris Della Pietra (*Dynamiki rytualne Liturgii Słowa*), przedstawiciel Laboratorium przygotowany przez Piera Moretti (*Lektor: służa Słowa*). W kolejnym dniu (30 lipca) swoje wystąpienia zaprezentowali: liturgistka Morena Baldacci (*Posługa lektora*) oraz mnich z Camaldoli Matteo Ferrari (*Krytyczna lektura lekcjonarza*). W ostatnim dniu (31 lipca) uczestnicy wysłuchali wykładu liturgisty Doriano Locatelliego (*Duszpasterstwo biblijne i liturgiczne*). Obrady zakończono dyskusją oraz wspólnym obiadem.

Nagroda im. ks. prof. Balthasara Fischera za rok 2020

Od 2004 roku przyznawana jest przez Niemiecki Instytut Liturgiczny nagroda im. ks. prof. Balthasara Fischera. Jedynie w 2018 roku nie przyznano tej nagrody. Jury wspomnianej nagrody dopuściło w tym roku do wyboru pięć prac naukowych. W skład jury wchodził: emerytowany prof. dr Albert Gerhards z Bonn, prof. dr Jürgen Bärsch z Eichstätt, prof. dr Stephan Winter z Tübingen i dr Marius Linnenborn, dyrektor Instytutu Liturgicznego w Trewirze.

Laureatem nagrody za rok 2020 jest ks. dr Samuel-Kim Schwope z Drezna za pracę „*Segne diese Menschen, die du zum Dienst in deine Kirche sendest ...*”. *Liturgische Feiern zur (Aus-)Sendung und Beauftragung von Gemeinde- und Pastoralreferentinnen/-referenten*. Dysertacja została przyjęta w 2019 roku przez Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Erfurcie i ukazała się drukiem w 2020 roku, w przepracowanej formie w Echter Verlag pt. „*Gesandt, nicht geweiht? Sendungs- und Beauftragungsfeiern von Gemeinde- und Pastoralreferentinnen/-referenten*”.

Samuel-Kim Schwope, urodził się w 1988 roku w Dreźnie, studiował teologię katolicką w Erfurcie i Freiburgu i. Br. W czasie studium doktoranckiego w latach 2016-2019 należał do Kolegium Badań Teologicznych Uniwersytetu w Erfurcie. Od 2014 jest duszpasterzem diecezji Dresden-Meißen, a od 2018 roku osobistym referentem jej biskupa diecezjalnego i członkiem Diecezjalnej Komisji Liturgicznej. Nagroda im. ks. prof. Balthasara Fischera to kwota 3000 euro.

Tydzień Studiów w Münster na temat: liturgia-sztuka-kultura

W dniach od 29 czerwca do 2 lipca 2020 roku Akademię Franz Hitze Haus w Münster przy współpracy Niemieckiego Instytutu Liturgicznego w Trewirze i IUNCTUS. Kompetenzzentrum für Christliche Spiritualität zorganizowała tydzień studiów na temat: „Bóg w pomieszczeniu?!”. Liturgiści, architekci i przedstawiciele świata kultury rozważali liturgiczne korzystanie i artystyczne ukształtowanie topografii sakralnej. Wychodząc z podstawy nowej teorii przestrzeni i historycznych spojrzeń, uznano za wskazane pokazać rozwój przestrzeni sakralnej i potrzebę odkrycia nowych perspektyw. Przedstawiano artystyczne ukształtowanie miejsc, jak ołtarz i ambona, a także ich rolę, jakie pełnią w liturgii.

Spotkanie ze względu na pandemię Covid-19 miało inny niż zwykle charakter. Część referatów wygłoszona została w formie wideokonferencji, a wyjazd poza Münster w dniu 1 lipca odbył się prywatnymi samochodami. W spotkaniu brało udział ponad 30 osób.

W dniu 29 czerwca po południu, obrady zaczęły się od pozdrowienia uczestników i wprowadzenia w tematykę. Dokonali tego: prof. dr Stephan Winter, dr Frank Meier-Hamidi i dr Andreas Poschmann. Po tym wprowadzeniu uczestnicy wysłuchali pierwszego referatu: *Pomieszczenie-miejsce-działanie. Podstawy teorii przestrzeni*, który wygłosił prof. dr Stephan Günzel z Berlina.

Po kolacji i Nieszporach referat „*Po czym więcej Go nie widzieli...*” *Bóg na wielu miejscach (działań) w polu napięcia od obecności do przechodzenia* wygłosił prof. dr Martin Stuflesser z Würzburga.

Dnia 30 czerwca, po Jutrzni i śniadaniu, były dwa referaty: *Rzym w Halle* (dr Matthias Hamann z Dessau) oraz *Sztuka i liturgia* (prof. dr Werner Jacobsen z Münster). Po południu były referaty: *Miejsce liturgicznego przepowiadania słowa Bożego. Teologiczne implikacje, przestrzenne przeniesienie, optyczne ukształtowanie* (Tobias Weyler, Würzburg) i *Otwarcie sakralnych topografii w pomieszczeniu kościelnym* (dr hab. Holger Dörnemann, Limburg).

W dniu 1 lipca, po Jutrzni i śniadaniu, zajęcia odbywały się poza Münster. Był najpierw wyjazd do Ohrbeck, gdzie Klaus Simon z Krefeld dokonał prezentacji miejsca pamięci klasztoru Esterwegen zatytułowanej *Przestrzeń zaniemówienia*. Ten sam autor mówił następnie o kaplicy w Domu Ohrbeck i jej liturgicznych elementach.

Po obiedzie spożytym w Domu Ohrbeck nastąpił przejazd do Osnabrück, gdzie Klaus Simon był przewodnikiem po kościele Krzyża Świętego. Następnie udano się do Sanktuarium św. Jana Chrzciciela i w Lage-Rieste, gdzie uczestników oprowadzał dr Hermann Queckenstedt z Osnabrück. Kolacja miała miejsce w Münster.

W dniu 2 lipca, po Jutrzni i śniadaniu, uczestnicy wysłuchali dwóch referatów: *Sztu-*

ka w przestrzeni sakralnej (prof. Ulrich Königs, Köln) i Bóg w człowieku. Konsekwencje dla przestrzeni (Johannes Krämer, Mainz). Omawiany tydzień studiów zakończył się obiadem.

Legnica:

zakonnica wśród nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej

W sobotnie południe (13 czerwca 2020 roku) w legnickiej katedrze biskup Zbigniew Kiernikowski ustanowił 12 nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej. Wśród nich jest jedna siostra zakonna - Służebniczka Dębicka z Chojnowa. «Wchodźcie w posługę sprzyjającą tworzeniu w sobie zażyłości z Chrystusem, bycia przedłużeniem tego, co dzieje się na ołtarzu, zwłaszcza kiedy pójdziecie do chorych» - mówił w homilii bp Kiernikowski. - Kościół to wspólnota organiczna, której wzorcem jest Jezus Chrystus; to Ciało Jezusa Chrystusa. W tym Ciele mamy różne posługi. Wszystko ma tworzyć jedność, która wobec świata ma być znakiem wejścia Boga w historię człowieka – mówił w homilii bp Kiernikowski.

Wyjaśniając zadania i godność szafarzy nadzwyczajnych, biskup legnicki zauważył, że jest to wybranie do czegoś innego, niż się robi na co dzień. To gotowość do pełnienia posługi. To postawa życia w swoim środowisku na nowy sposób. – Zgłębialiście różne prawdy, aby w was dokonywała się gotowość posiadania w Kościele daru, zdolności, żeby posługiwać tak, aby cała wspólnota mogła urzeczywistnić Boży zamysł zbawienia człowieka – podkreślił kaznodzieja. Hierarcha zaznaczył, że posługa nadzwyczajnych szafarzy to wielka pomoc dla duszpasterzy, ale też zobowiązanie do przemiany własnego życia i życia swoich rodzin. – Wchodźcie w posługę sprzyjającą tworzeniu w sobie zażyłości z Chrystusem, bycia przedłużeniem tego, co dzieje się na ołtarzu, zwłaszcza kiedy pójdziecie do chorych i cierpiących, którzy nie mogą uczestniczyć w Eucharystii – mówił. - Bądźcie tymi, którzy mają Pana przed oczyma, którzy dają się Panu prowadzić. Wasza postawa we wspólnocie niech świadczy o tym, że jest jeden Pan, a my wszyscy jesteśmy sługami – mówił do nowych szafarzy bp Kiernikowski.

Diecezjalna Szkoła Liturgiczna im. Ks. Marka Adaszka została powołana przez biskupa legnickiego w 2017 roku dla pogłębienia formacji liturgicznej osób świeckich i konsekrowanych. Absolwenci angażują się między innymi w życie liturgiczne parafii. W formacji biorą również udział kandydaci na stałych lektorów, akolitów oraz nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Katolicka Agencja Informacyjna

Arcybiskup Ryś przewodniczył uroczystej inauguracji katechumenatu

W niedzielę, 14 czerwca 2020 roku, troje kandydatów do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej: chrztu, bierzmowania i Eucharystii – rozpoczęło w sposób uroczysty swój katechumenat. Liturgii Mszy Świętej w łódzkiej katedrze przewodniczył metropol-

ta łódzki abp Grzegorz Ryś. Metropolita łódzki powitał kandydatów do chrztu w drzwiach świątyni i zapytał ich o imię oraz oczekiwania wobec Kościoła. Następnie naznaczył znakiem krzyża ich czoła i narządy zmysłów, po czym wręczył im krzyż – znak miłości Chrystusa i Jego zwycięstwa nad grzechem, śmiercią i szatanem. Obrzęd przy drzwiach świątyni zakończył egzorcyzm, po którym biskup wraz z katechumenami przyszedł do ołtarza.

W homilii abp Ryś zauważył, że w pierwszym czytaniu padają słowa: jesteś skarbem, jesteś własnością Boga, jesteś święty, a w drugim: jesteś bezsilny, jesteś grzesznikiem, jesteś nieprzyjacielem Boga. - To są zupełnie dwa różne obrazy człowieka. To, co jest najbardziej niesamowite w tym wydarzeniu jakim jest wiara, że te dwa obrazy się nie wykluczają - powiedział. – Dlaczego Bóg nas wybrał? Bo jesteśmy najwięksi? Nie, bo jesteście najmniejsi, bo jesteście bezsilni, bo jesteście bezbożni, bo jesteście nieprzyjaciółmi Boga. Bóg was kocha. On oddał za was życie i jest pierwszy, jest miłością bezgraniczną, bo jest miłosierdziem, jest miłością bez żadnej waszej zasługi, jest miłością mimo wszystko. Bóg jest gotów umrzeć, bylebym tylko się z tego wyrwał. Taki jest nasz Bóg, za takim idziemy – podkreślił kaznodzieja.

Po homilii i wyznaniu wiary abp Ryś wręczył katechumenom księgę Pisma Świętego mówiąc: przyjmij Ewangelię Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, abyś Go lepiej poznał i wierniej naśladował. Następnie odwołując się do tradycji pierwszych wieków chrześcijaństwa przypomniał, że nie ochrzczeni po zakończeniu liturgii słowa wychodzili ze świątyni, gdyż nie byli jeszcze gotowi do uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej. W myśl tej wielowiekowej tradycji katechumeni, którzy dotąd siedzieli w pierwszym rzędzie w katedrze, wyszli ze świątyni. Przygotowanie do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej dorosłych składa się z trzech etapów. Do każdego z nich katechumeni przygotowują się w Archidiecezjalnym Ośrodku Katechumenalnym przy Bazylice Archikatedralnej w Łodzi.

Katolicka Agencja Informacyjna

Czerwińsk nad Wisłą:

50. rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia

Abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce przewodniczył Mszy św. w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku nad Wisłą, w 50. rocznicę koronacji Jej obrazu. - Kto doznaje oczyszczenia, ten powinien nieść pociechę, tak jak Matka Boża Pocieszenia z czerwińskiego sanktuarium – powiedział w homilii wysłannik papieża Franciszka. Biskup płocki Piotr Libera przekazał, że w Roku Jubileuszowym w sanktuarium czerwińskim będzie można uzyskać odpust zupełny.

Na Mszy św. rocznicowej przez obrazem Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku nad Wisłą obecnych powitał biskup płocki Piotr Libera: „W czasach pandemii, naznaczonych niepewnością i lękiem, potrzebujemy matczynej pociechy, potrzebujemy pocieszenia, którego źródło odkrywamy w sercu Maryi i Jej Boskiego Syna. Spotykając się dziś nad brzegami Wisły, prosimy Maryję również o to, by więcej nie zatruwano ściekami «królowej polskich rzek», nad którą żyjemy. Otwórzmy się zatem na Jezusa, który posyła nam Ducha Pocieszyciela i daje za Matkę Maryję, Pocieszycielkę strapionych”, zwrócił się do wiernych.

Homilię wygłosił abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce. Powiedział w niej, że chrześcijanin nie jest wolny od noszenia krzyża trosk i cierpienia, ale wie, że w tych trudnych sytuacjach może szukać u Boga pocieszenia, wsparcia, umocnienia. „W życiu człowieka jest miejsce na utrapienie, ale także na opatrzenie ran, oczyszczenie i rozweselenie. Chrześcijanin nie jest człowiekiem rezygnacji, ale nadziei. Choćby w danej chwili nie mógł tego zrozumieć, to jednak w ostatecznym rozrachunku wie, że Bóg go nigdy nie zawiedzie. Wsparcia udziela Jezus Chrystus, który na krzyżu anulował duchowe długi” – podkreślił. Dodał również, że Bóg jest Ojcem Miłosierdzia, Bogiem pociechy, a nie Bogiem gniewu, Bogiem miłości, a nie Bogiem potępienia. Przypomniał, że 4 lata temu, w czasie obchodów Roku Miłosierdzia papież Franciszek zarządził w bazylice św. Piotra czuwanie dla potrzebujących pocieszenia. Powiedział też wtedy, że blisko każdego krzyża jest zawsze Matka Jezusa, która swym płaszczem osusza łzy i towarzyszy na drodze nadziei. „Zanieście do swoich domów pozdrowienie od papieża Franciszka, który modli się za wiernych. Zanieście jego przesłanie o Maryi Pocieszycielce. Zanieście do środowisk przekaz, że kto doznaje oczyszczenia, ten powinien nieść pociechę, jak Matka Boża Pocieszenia z tego sanktuarium” – poprosił wysłannik Ojca świętego.

Ks. Łukasz Mastalerz SDB, kustosz czerwińskiego sanktuarium maryjnego, odczytał dziękczynienie Matce Bożej za szczególną opiekę nad tym ważnym dla ludu Bożego miejscem, poprosił Maryję o obronę przed złem, o prowadzenie oraz o wsparcie w codziennym życiu. Natomiast ks. dr Tadeusz Jarecki, inspektor Inspektorii Warszawskiej Salezjanów, odczytał przesłanie Ojca świętego Franciszka, przekazane z okazji jubileuszu. Przypomniał, że koronacji obrazu w 1970 roku dokonał prymas Polski Stefan Wyszyński, a rok potem Czerwińsk odwiedził kard. Karol Wojtyła. Obecność w nim w 50. rocznicę koronacji nuncjusza apostolskiego abp. Salvatore Pennacchio zapisze się w historii tego miejsca i jego relacji do Stolicy Apostolskiej. Podziękował także księżom salezjanom za opiekę nad Czerwińskiem i jego dziełami.

Bp Piotr Libera poinformował obecnych, że z okazji Roku Jubileuszowego w sanktuarium w Czerwińsku można będzie przez najbliższy rok uzyskać łaskę odpustu zupełnego (pod zwykłymi warunkami: spowiedź św. Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca świętego). Można go ofiarować za siebie, za bliskich oraz za zmarłych.

Pod koniec Mszy św. raz jeszcze, tym razem po włosku, głos zabrał abp Salvatore Pennacchio. Bp Piotr Libera przetłumaczył, że w ciągu 41 lat swojej posługi dyplomatycznej nuncjusz apostolski prawie wszędzie spotykał księży salezjanów. Charakteryzuje ich zapał misyjny i szczególne oddanie się duszpasterstwu wśród ludzi młodych. Abp Pennacchio modlił się też o nowe, dobre powołania w tym zgromadzeniu. Na zakończenie Mszy św. papieskiego błogosławieństwa udzielili wspólnie abp Pennacchio i bp Libera.

Gospodarzami uroczystości byli księża salezjanie, z ks. Łukaszem Mastalerzem SDB na czele, proboszczem parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Czerwińsku nad Wisłą oraz kustoszem sanktuarium. Na uroczystość przybyło wielu gości, między innymi burmistrz miasta Marcin Gortat. Uroczystości w sanktuarium przebiegały z uwzględnieniem reżimu sanitarnego - na zewnątrz ustawiono telebim transmitujący celebrację liturgiczną. W ramach obchodów jubileuszowych 10 października w bazylice odbędzie się premiera specjalnie skomponowanego oratorium „Matka z Czerwińskiego Wzgórza”, autorem muzyki jest Piotr Pałka, libretto napisał ks. Mariusz Lach SDB. Księża salezjanie przygotowywali się do uroczystości od kilku lat między innymi przez 3 lata trwała peregrynacja Obrazu Matki Bożej Czerwińskiej w rodzinach parafii, przez 9 miesięcy odby-

wała się nowenna przed uroczystością, a w dniach 30 sierpnia – 4 września miały miejsce misje parafialne.

Obraz Matki Bożej Pocieszenia jest czczony w Czerwińsku nad Wisłą od czterech wieków. Jest on kopią rzymskiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej - *Salus Populi Romani*. Wykonał go Łukasz z Łowicza. Najpierw obraz został umieszczony tymczasowo w ołtarzu głównym na dzień odpustu Matki Bożej Śnieżnej w 1647 roku, jednak pozostał tam z woli ludu Bożego na stałe. W kronikach zapisano, że w sierpniu i październiku tego samego 1647 roku od obrazu biło światło, które wypełniło cały kościół. Wizerunek czerwiński przedstawia Maryję z Dzieciątkiem Jezus, które trzyma księgę Ewangelii, palce prawej ręki układa w geście błogosławieństwa. Matka Boża jest w błękitnym płaszczu, ozdobionym złotem i w purpurowej sukni. Krzyż nad czołem oznacza, że jest Ona matką Zbawiciela, a złota gwiazda na ramieniu przypomina o dziewiczym macierzyństwie. Charakterystyczny układ palców jej prawej dłoni wskazuje na dwie natury Chrystusa - boską i ludzką. Pierścień na Jej palcu to znak, że jest oblubienicą Boga. Maryja w lewej dłoni trzyma białą chustę, która symbolizuje władzę królewską – jest Królową Nieba. Królewską koronę nad Jej głową podtrzymuje para aniołów. W późniejszym czasie białą chustę zastąpiono królewskim berłem. Oba symbole były interpretowane jako symbol opieki Matki Bożej, Maryja bowiem chustą miała ocierać łzy cierpiących i strapionych. Z tego powodu Maryja w obrazie czerwińskim jest czczona jako Matka Boża Pocieszenia. Obraz Matki Bożej koronował 6 września 1970 roku kard. Stefan Wyszyński. Okazało się, że obecność w Czerwińsku miała dla niego osobisty charakter. Otóż ojciec prymasa Polski, który był organistą, uczył się gry u ks. Eugeniusza Gruberskiego w Czerwińsku. Często modlił się też tam przed obrazem maryjnym. Rok po koronacji obrazu do Czerwińska został zaproszony kard. Karol Wojtyła. Nazwał je wtedy „Jasną Górą Czerwińską”.

Katolicka Agencja Informacyjna

Krzęcin: obchody 500-lecia obrazu Matki Bożej

Maryja towarzyszy nam we wszystkich zwyczajnych i nadzwyczajnych wydarzeniach życia osobistego i rodzinnego, kościelnego i społecznego – mówił kard. Stanisław Dziwisz podczas Mszy św. z okazji jubileuszu obrazu Matki Bożej Krzęcińskiej. Hierarcha podkreślał, że dzieje Polski i Kościoła to „wzruszająca historia żywej obecności Matki Chrystusa”. Obraz Matki Bożej Krzęcińskiej pochodzi z XIV lub XV wieku. Parafia wyznaczyła termin jubileuszu wizerunku na podstawie pierwszej zachowanej wzmianki na jego temat. To adnotacja o renowacji dzieła sprzed 500 lat. Dwadzieścia wieków dziejów Kościoła to również wzruszająca historia żywej obecności Matki Chrystusa w życiu wielkiej wspólnoty Jego uczniów – mówił w homilii kard. Dziwisz. Jak podkreślał, Maryja towarzyszy nam we wszystkich zwyczajnych i nadzwyczajnych wydarzeniach życia osobistego i rodzinnego, kościelnego i społecznego. – Każda i każdy z nas mógłby dopisać osobiste świadectwo o tym, czego doświadczył, zwracając się do Maryi – dodał. Przywołując historię wizerunku Matki Bożej Krzęcińskiej krakowski metropolita senior przypominał, że obraz ten towarzyszył od lat wiernym w trudnych chwilach i niebezpieczeństwach, i pomagał im przetrwać dziejowe nawałnice. – Ten obraz to skarb tej ziemi – stwierdził. Wiem, że para-

fianie z Kręcina chętnie pielgrzymują do pobliskiej Matki Bożej Kalwaryjskiej, gdzie od najmłodszych lat pielgrzymował Karol Wojtyła. Mogę powiedzieć, że Jan Paweł II uformował się w szkole Maryi – zauważył wieloletni sekretarz polskiego papieża. Jak dodał, oddając się do dyspozycji Chrystusowi, naśladował Jej postawę „całkowitego oddania się Bogu, zawierzenia się Mu bez reszty, podjęcia ofiarnej służby Kościołowi”.

Umieszczony w głównym ołtarzu drewnianej świątyni wizerunek otaczany jest od wieków kultem. Proboszcz parafii ks. Józef Motyka podkreśla, że docierają do niego informacje o interwencjach Matki Bożej Krzęcińskiej w chorobach i w innych, materialnych i duchowych, trudnościach. O wysłuchanych modlitwach przypominają umieszczone w gablotach wota. Z historycznych zapisków wiadomo, że kiedyś było ich znacznie więcej. Zostały jednak zrabowane w czasach zaborów, podobnie jak korony i sukienka na obraz, kielichy, monstrancje, relikwiarze. Obchody 500-lecia obrazu Matki Bożej Krzęcińskiej są wstępem do przypadającego w 2025 roku jubileuszu 700-lecia parafii. W planach są między innymi starania o koronację obrazu i nadanie kościołowi w Kręcinie tytułu sanktuarium. W ramach duchowych przygotowań rozpoczęła się peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej po domach. Potrwa około 3 lat.

Katolicka Agencja Informacyjna

Sejny: 45. rocznica koronacji figury Matki Bożej

W tym roku mija dokładnie 45 lat od czasu, kiedy dokonano koronacji figury Najświętszej Marii Panny, obecnej w Sejnach od ponad 400 lat. Miało to miejsce 6 września 1975 roku. Mszę świętą celebrował ówczesny kardynał Karol Wojtyła, metropolita krakowski, a homilię wygłosił prymas kard. Stefan Wyszyński. W 45. rocznicę tego wydarzenia, w Bazylice Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny i Sanktuarium Matki Bożej w Sejnach odbyła się Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp Jerzego Mazura, ordynariusza diecezji ełckiej, z udziałem bp. Adriana Galbasa, biskupa pomocniczego diecezji ełckiej oraz kanoników Kapituły Sejneńsko-Wigierskiej.

W czasie uroczystości odpustowych został poświęcony odnowiony zabytkowy XVIII-wieczny ołtarz główny Sejneńskiej Bazyliki. Sejneńska parafia przygotowywała się do obchodów rocznicy koronacji poprzez 5. dniowe rekolekcje maryjne. „Zgromadzeni w 45. rocznicę koronacji tego świętego wizerunku z sercem przepełnionym wiarą i miłością pragniemy dziękować Tobie, Pani Sejneńska, za opiekę przez ponad cztery wieki nad Ludem Bożym tutaj żyjącym, a mówiącym do Ciebie w języku polskim, litewskim i w innych językach. Wyrażamy Tobie, o Pani Sejneńska, wdzięczność za opiekę nad nami wszystkimi żyjącymi na tej ziemi i pielgrzymami którzy tutaj przybywają” – mówił w homilii bp Mazur. Wskazując na Maryję, biskup ełcki zachęcał abyśmy odrzucili strach i lęk. Aby wpatrując się w Maryję uczyć się od Niej wiary, miłości i nadziei, gdyż „tylko ten człowiek ma prawo prawdziwie się radować, kto spotkał Boga przez wiarę i kto spotkał człowieka, gdy mu służył”. „Tak jak Ona oddawajmy się w ręce Opatrzności Bożej. Ta droga wiary, którą przeszła Maryja, czeka na naśladowców. Dziś trzeba nam wiary, by uświadomić sobie tę niezwykłą obecność Chrystusa, szczególnie w Eucharystii. Jeśli uwierzemy w tę rzeczywistość, będziemy błogosławieni. Czyli szczęśliwi” – mówił hierarcha.

Nawiązując do fragmentu Ewangelii według św. Łukasza opowiadającego o podróży Maryi do swojej krewnej Elżbiety, biskup stwierdził, iż „możemy przyjąć kilka zasadniczych maryjnych postaw, które pomogą nam w przeżywaniu i celebrowaniu Eucharystii”. Tłumaczył, że tak jak Maryja jest pierwszym i żywym tabernakulum, tak człowiek wierzący staje się nim po przyjęciu Komunii św. Zachęcał, aby na wzór Maryi, która „jawi się jako wielka misjonarka i ewangelizatorka”, nie bać się nieść i głosić Chrystusa innym: „Niech także dla nas nigdy nie będzie za daleko, za trudno, za późno, by iść do drugiego człowieka z Dobrą Nowiną. Zostawmy lęk także przed koronawirusem, by nieść Go do innych” – apelował biskup Mazur. Na zakończenie Mszy św. bp Mazur dokonał aktu zawierzenia diecezji ełckiej Matce Bożej Sejneńskiej. Został poświęcony odnowiony zabytkowy XVIII-wieczny ołtarz główny Sejneńskiej Bazyliki.

Jak podkreśla ks. prał. Zbigniew Bzdak, proboszcz sejneńskiej parafii i kustosz sanktuarium, prace konserwatorskie były niezwykle czasochłonne a renowacja nie była prosta, bo na ołtarzu są dwa zabytkowe obrazy ze szkoły wileńskiej - Ukrzyżowanie Jezusa oraz Nawiedzenie Matki Bożej: „Prace trwały dwa lata. Zrobiliśmy badania historycznej kolorystyki i wróciliśmy do wyglądu z epoki baroku. Wymieniono złocenia tabernakulum i uzupełniono brakujące elementy. Jest nowa polichromia i złocenia. Odnowiliśmy też figury”. Zwieńczeniem uroczystości odpustowych była wspólna agapa i Festyn Rodzinny na Placu Dominikańskim.

Figura Matki Boskiej Sejneńskiej została sprowadzona przez Jerzego Grodzieńskiego w 1602 roku, nabył ją w Królewcu i oddał w opiekę dominikanom. Jest to nieocenionej wartości historycznej figura, która zasłynęła licznymi łaskami, należy do jednego z trzech znanych typów figur szafkowych Madonny. Obok sejneńskiej, zachowały się jedynie jeszcze cztery tego typu figury. Jest misternie rzeźbiona w drewnie lipowym. Przedstawia postać Matki Bożej siedzącej na tronie. Trzyma Ona stojące na Jej prawym kolanie Dzieciątko Jezus. Stojący na kolanach Maryi Jezus prawą rączką trzyma wskazujący palec Matki Bożej. Pan Jezus jakby chciał nam powiedzieć, żebyśmy i my mocno chwycili się ręki Maryi. Abyśmy jej zaufali. Ona uczy nas wierności Bogu. Rzeźba jest otwierana na boki, tworząc płaszcz opiekuńczy, podtrzymywany rękoma Maryi. Wewnątrz mamy wyobrażenie Boga Ojca siedzącego na tronie łaski, który trzyma krzyż ze zmarłym Jezusem Chrystusem. Nad głową Boga Ojca jest Duch Święty w postaci gołębic. Na otwartych bokach płaszcza Matki Boskiej widnieją malowidła 26 postaci różnych stanów, po 13 z lewej i prawej strony. Inicjatorem koronacji w latach 70. był ówczesny proboszcz, ks. Stanisław Rogowski. Papież Paweł VI bullą z 3 lutego 1973 roku udzielił zezwolenia na koronację figury. Dnia 7 września 1975 roku kard. Karol Wojtyła, metropolita krakowski, przewodniczył uroczystościom koronacyjnym. Współcelebranszem i kaznodzieją był wówczas kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski. Na co dzień cudowna figura znajduje się w bocznej kaplicy sejneńskiej bazyliki. Jedynie raz w roku – właśnie w uroczystość rocznicową i jednocześnie odpustową – jest przenoszona z kaplicy przed ołtarz główny i otwierana. W 1999 roku podczas wizyty Jana Pawła II w Ełku figura ta stanowiła element ołtarza polowego podczas jednej z Mszy papieskich.

Katolicka Agencja Informacyjna

Bolesławiec: koronacja obrazu Matki Bożej koronami biskupimi

W dniu wspomnienia Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy, w bolesławieckiej parafii noszącej to wezwanie, odbyły się uroczystości odpustowe, a także jubileusz 50-lecia parafii i koronacja obrazu Matki Bożej. Wydarzeniu przewodniczył biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski. W uroczystościach wzięli licznie udział parafianie oraz przybyli goście, wśród nich: duchowieństwo, siostry zakonne, przedstawiciele władz, służb mundurowych. Wszystkich przybywających do kościoła witały dźwięki Miejskiej Orkiestry Dętej „Bolesławiec”.

Na wstępie, proboszcz parafii ks. dr Stanisław Kusik, przedstawił historię kościoła, który powstał w XVIII wieku jako świątynia protestancka. Po drugiej wojnie światowej, kiedy w większości protestancka ludność niemiecka opuściła Bolesławiec, były próby jego pozyskania dla katolików. Jednak ówczesne władze nie zezwoliły na to. Dopiero taką zgodę udało się uzyskać w 1969 roku, po gwałcie i morderstwie kobiety które się w nim dokonało, gdyż jego mury, stały się siedziskiem miejskiego półświatka. Wtedy dopiero władze powiększającej się społeczności katolickiej miasta, przekazały już w części zniszczoną, a przede wszystkim ograbioną świątynię. U początków parafii erygowanej w 1970 roku, stoi wraz z jej mieszkańcami ks. prał. Edward Bober, który wytrwale i cierpliwie krok po kroku, przywracał świetność świątyni. Po przejściu ks. Bobera na emeryturę, jego pracę kontynuuje obecny proboszcz ks. Stanisław Kusik.

Dzisiejsza uroczystość była więc jubileuszem 50-lecia istnienia parafii. Od początku w prezbiterium znalazła się w powiększonej wersji w stosunku do oryginału, kopia obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. - Kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy był więc tutaj rozwijany od początku istnienia parafii. Świadectwem tego są np. zachowane księgi z wpisanymi prośbami i podziękowaniami – powiedział obecny proboszcz. – Sądzę, że koronacja jeszcze bardziej podkreśli kult Matki Bożej i zachęci do niego – zaznaczył.

W homilii biskup Kiernikowski nawiązał do sposobu przedstawienia Jezusa i Maryi na tej Ikonie Matki Bożej Nieustającej Pomocy, wyjaśniając znaczenie niektórych przedstawionych na niej gestów. - Przychodzimy tutaj, by czerpać z tej mądrości, z tej właściwej pomocy, nie tylko uzyskując to, czego w danej chwili potrzebujemy, ale zostaniemy napełnieni, przeniknięci owocami odkupienia Jezusa Chrystusa. Życzę, by w czasie kultu dokonującego się przed tym obrazem, oddawanego Maryi, wszyscy którzy będą przed tą czcigodną Ikoną się modlili, doznawali owoców odkupienia, przemiany myślenia, otwartości i nowości serca. Niech Bóg, przez pośrednictwo Maryi, niech w nas zawsze to sprawi – życzył biskup legnicki.

Katolicka Agencja Informacyjna

Arcybiskup Gądecki: nadzwyczajnym szafarzom Komunii św. najbardziej potrzebna jest wiara

– Gdy zapytamy, co jest najbardziej potrzebne nadzwyczajnym szafarzom, którzy pragną wiernie wypełnić swoje szafarskie zadanie, jedyna odpowiedź brzmi: wiara – powiedział abp Stanisław Gądecki podczas Mszy św. połączonej z promowaniem 207 nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Wśród nich był pierwszy w Polsce szafarz głucho-

niemy, ustanowiony dla duszpasterstwa głuchoniemych. Uroczystość odbyła się 30 czerwca w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Poznaniu.

W homilii metropolita poznański, nawiązując do Ewangelii św. Mateusza o uciszeniu przez Jezusa burzy na jeziorze, zauważył, że w słowach Zbawiciela skierowanych do uczniów: „ludzie małej wiary”, kryje się nie wymówka, ale pouczenie. – Uciszenie burzy na jeziorze miało inny cel niż tylko ukazanie Jezusa jako Pana natury i żywiołu. Wydarzenie z burzą miało pouczyć przyszłych apostołów, że wiara w Jego moc i potęgę, nawet w takich okolicznościach, nigdy nie zawodzi – tłumaczył metropolita poznański. Podkreślił, że Jezus, nawet w sytuacjach po ludzku beznadziejnych, domaga się absolutnej wiary w siebie od tych, którzy są Jego uczniami.

Abp Gądecki zaznaczył, że wiara nie jest bezkrytycznym wielkim oczekiwaniem cudu czy też ślepym przywiązaniem, ona żąda całkowitego zaufania Mistrzowi. „Gdzie jest wiara w Jezusa, tam cichną burze życiowe, gdzie panuje smutek, tam wiara w moc Jezusową zapewnia pociechę, gdzie miotają nami burze zwątpienia, wiara daje nam pewność” – przekonywał przewodniczący KEP. Abp Gądecki, mówiąc o posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., zauważył, że głównym powodem wprowadzenia ich posługi jest duchowe dobro wiernych, a nie wygodą duszpasterzy. „Cieszymy się z tak wielkiej liczby szafarzy w liczbie 2000 osób. To wzmocnienie duszpasterstwa naszej diecezji” – stwierdził metropolita poznański.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski przypomniał także, że szafarz powinien mieć też odpowiednie kwalifikacje intelektualne oraz aktywnie uczestniczyć w życiu parafialnym. „Po to, by uniknąć podejrzenia o niską motywację szafarze nie mogą być politykami, przedsiębiorcami ani tzw. działaczami społecznymi” – zaznaczył abp Gądecki. Wskazał, że niezwykle cenna w kontaktach z chorymi i osobami w podeszłym wieku jest służebna postawa wobec drugich, serdeczność i łatwość nawiązywania relacji.

Kandydaci na nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. ukończyli stosowne przygotowanie. Nadzwyczajni szafarze Komunii św. są ustanowieni przede wszystkim po to, aby zanosić Komunię św. chorym w niedziele i święta do ich domów. Jeśli zachodzi potrzeba, nadzwyczajny szafarz może pomagać rozdzielać wiernym Komunię św. w czasie Mszy św. W ciągu roku trwa stała formacja szafarzy. W każdym kwartale odbywa się spotkanie formacyjne w mniejszych, rejonowych grupach. Raz na trzy lata szafarz zobowiązany jest uczestniczyć w rekolekcjach zamkniętych. Pierwsi szafarze w archidiecezji poznańskiej zostali ustanowieni w 1999 roku. Dziś są niemal w każdej parafii, w wielu, zwłaszcza budujących się czy w nowo powstałych po kilku mężczyzn pełni tę posługę. Wśród nich są też siostry zakonne. Zanoszą Jezusa Eucharystycznego chorującym współsiostrom.

W archidiecezji poznańskiej posługuje około 2000 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Szafarzami mogą zostać mężczyźni w wieku od 25 do 65 lat. Kandydaci muszą wyróżniać się dojrzałością w wierze, prowadzić wzorowe życie moralne i aktywnie uczestniczyć w życiu parafialnym. Dnia 29 grudnia 2017 roku abp Stanisław Gądecki wydał odnowioną instrukcję w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. w archidiecezji poznańskiej.

Katolicka Agencja Informacyjna

Diecezja Bielsko-Żywiecka: 10-lecie celebracji Mszy Świętych w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego

W czerwcu 2020 roku w Diecezji Bielsko-Żywieckiej obchodzono jubileusz 10-lecia celebracji Mszy Świętych w tradycyjnym rycie rzymskim oraz Duszpasterstwa Wiernych Tradycji Łacińskiej. Zgodę na rozpoczęcie celebracji wyraził ówczesny Biskup Bielsko-Żywiecki Tadeusz Rakoczy. Początkowo pozwalała ona na celebrację w sposób ograniczony do jednej Mszy św. w miesiącu. Po roku uzyskano pozwolenie na celebrację liturgii według zapotrzebowania i możliwości duszpasterskich. Podstawą i ramami prawnymi stał się List apostolski papieża Benedykta XVI Motu proprio *Summorum Pontificum*. W ciągu tych 10 lat systematycznie sprawowane były świąteczne i niedzielne Eucharystie w Bielsku-Białej oraz z czasem w innych miejscowościach diecezji: Cieszynie, Żywcu, Kętach, Simoradzu, Oświęcimiu. We wspomnianym okresie bardzo wiele osób uczestniczyło w tradycyjnej liturgii czy to w sposób systematyczny czy okazjonalnie.

Niejako od razu wokół liturgii zaczęło rodzić się duszpasterstwo – zakładanie scholi gregoriańskiej i formacja ministrantów. Dla różnych grup wiekowych przygotowywano – często z inicjatywy i na prośbę wiernych – wykłady, zajęcia formacyjne i edukacyjne, a także katechetyczne. Organizowano dla rodzin wyjazdy wakacyjne, pielgrzymki czy dni skupienia. We wszystkich tych wydarzeniach kluczowym było oddawanie chwały Bogu oraz formacja uczestników. Prośba o formację była i jest stale mocno wyrażana przez wiernych. Celebracja liturgii jak i prowadzone duszpasterstwo było i jest autentyczną odpowiedzią na swoisty „głód” i pragnienie wiernych. Duszpasterstwo stało się prawdziwie miejscem życiodajnym, twórczym i inspirującym. Msza św. celebrowana w starszej formie dla wielu okazała się źródłem i drogą odkrycia, umocnienia czy powrotu do wiary i do Kościoła. Wielu uczestników liturgii rozpoczęło kształtowanie siebie i swej duchowości w oparciu o „lex orandi” wyrażone w *Missale Romanum* św. papieża Jana XXIII. Możliwość uczestnictwa we Mszy św. w starszej formie wielu pozwoliła zrozumieć i przyjąć bogactwo dziedzictwa obrządku rzymskiego. Pozwoliła, jak zaświadcniają, odnaleźć swą tożsamość wiary i religii, określić miejsce w Kościele oraz głębiej i bardziej świadomie uczestniczyć we Mszy św. sprawowanej też w zwykłej formie w języku polskim.

Uderzające jest to, iż dużą liczbę uczestników stanowią, nie jakby się zdawało, osoby starsze mogące pamiętać z dzieciństwa łacińską liturgię, lecz ludzie młodzi, bardzo licznie obecni mężczyźni oraz całe rodziny – rodzice z dziećmi. Wielu młodych mężczyzn zastanawia się nad powołaniem do służby Bożej w kapłaństwie. W ciągu tych 10 lat kilku ministrantów wstąpiło do seminarium duchownego oraz zgromadzeń zakonnych.

Jubileuszowe obchody obejmowały różnorodne wydarzenia, a punktem najważniejszym i centralnym była uroczysta Msza św. sprawowana dokładnie 10 lat po celebracji tej pierwszej w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego, która odbyła się 18 czerwca 2010 roku w kaplicy Miłosierdzia Bożego przy kościele Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Bielsku-Białej. Na zakończenie jubileuszowej liturgii uhonorowano osoby szczególnie zasłużone i zaangażowane w duszpasterstwo.

Oprócz Mszy św. w ramach obchodu jubileuszu odbyły się rekolekcje „przebłagalne, dziękczynne i błagalne”, których ideą przewodnią była intelektualna i duchowa refleksja nad czasem minionym i darami otrzymanymi w ciągu 10 lat, nad obecną sytuacją Duszpasterstwa oraz perspektywami i zadaniami, które Bóg wyznacza na przyszłość.

Każdy jubileusz zawsze służy samookreśleniu siebie w danym momencie historii i sytuacji. Interesującym wydarzeniem było spotkanie autorskie na temat publikacji „Msza Święta w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego” ks. dr. Grzegorza Klaji, który jest opiekunem i moderatorem grupy wiernych związanych z tradycyjną liturgią w Diecezji Bielsko-Żywieckiej. Jubileusz prawdziwie okazał się czasem refleksji i modlitwy, wyrażenia wdzięczności Bogu i ludziom, podsumowania przeszłości i szukania dróg na przyszłość.

Sprawowane od dekady w diecezji Msze św. w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego oraz prowadzone w związku z nimi duszpasterstwo stanowią ubogacenie życia liturgicznego i form troski o wiernych w diecezji. Z tej perspektywy warto zwrócić uwagę na pojawiające się wyzwania. Istnieje konieczność duchowej i intelektualnej formacji uczestników tej liturgii. Wierni pozostawieni sobie samym mogą błędnie interpretować przebieg obrzędów, mylnie kształtować swą religijność oraz ulegać skrajnym punktom widzenia, które bez odpowiedzialności i rozważań wyrażane bywają na licznych, ogólnokrajowych jak i lokalnych forach internetowych. W ostatnim czasie zauważyć można radykalizowanie się postaw i poglądów religijnych u młodych ludzi. Systematycznie podejmowana duszpasterska praca pozwala zdrowo formować i unikać błędnych zapatrywań wiernych. Jednocześnie stała i pewna możliwość uczestnictwa w tradycyjnej liturgii, która istnieje w ramach działalności Kościoła rzymskokatolickiego i podejmowane duszpasterstwo niwelują przyczyny uciekania wiernych do środowisk czy grup o charakterze tradycyjnym nie będących w pełnej komunii z Kościołem czy propagujących skrajne postawy religijne.

Warto wspomnieć, iż nadal wiele osób z różnych, oddalonych rejonów diecezji, wyraża pragnienie uczestnictwa w liturgii w tradycyjnym rycie. Wierni proszą również o rozpoczęcie systematycznej celebracji w miejscach gdzie dotychczas nie jest ona w taki sposób sprawowana. Osoby związane z nadzwyczajną formą rytu rzymskiego mocno wyrażają potrzebę objęcia ich stałym, pełnym i integralnym duszpasterstwem. Proszą o duchową formację (edukację, katechezę) względem siebie oraz swoich dzieci. Wydaje się, iż dla duszpasterstwa prowadzonego w oparciu o tradycyjny ryt rzymski nadszedł czas i konieczność przejścia do tworzenia stałych i trwałych struktur, które by podejmowały całościową i aktywną troskę o wiernych.

Dziękujemy Bogu za wielki dar zbawienia przekazywany w świętych misteriach celebrowanych według starszej formy rytu rzymskiego. Żywimy głęboką nadzieję, iż udział w tradycyjnej formie w liturgii będzie przynosił obfite owoce w życiu poszczególnych wiernych jak i całych środowisk kościelnych.

ks. Grzegorz Klaja

Licheń: VII. warsztaty liturgiczne „Ars celebrandi”

Warsztaty tradycyjnej liturgii łacińskiej odbywały się w sanktuarium maryjnym w Licheńniu już po raz siódmy. Przez cały tydzień, od 9 do 16 lipca, około 150 osób z całej Polski, a także kilku innych krajów, uczyło się wszystkich umiejętności potrzebnych do celebrowania Mszy św. w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego (NFRR).

– Mimo epidemii i tych wszystkich związanych z nią obostrzeń warsztaty przebiegały naprawdę bardzo spokojnie. Widać, że Matka Boska Licheńska nas wspierała – cieszy się ks. Paweł Korupka z diecezji szczecińsko-kamieńskiej, kapelan „Ars celebrandi”. – Jestem szczególnie zadowolony zwłaszcza z faktu, że dziesięciu księży nauczyło się w tym roku odprawiania Mszy św. NFRR od podstaw i uczyniło to po raz pierwszy w życiu – dodaje. W poprzednich edycjach około 80 księży nauczyło się celebrować Mszę w dawnym rycie.

W kazaniu wygłoszonym podczas Mszy św. zamykającej warsztaty ks. Paweł Korupka przywołał słynne widzenie św. Jana Bosco, w którym wychowawca młodzieży ujrzał okręt symbolizujący Kościół, miotany sztormem i bezwzględnie atakowany z wielu innych statków i łodzi. Zdołał ocaleć dzięki temu, że mógł zacumować przy dwóch świetlistych kolumnach, symbolizujących Eucharystię (*Salus credentium* – „Ocalenie wierzących”) i Najświętszą Maryję Pannę (*Auxilium christianorum*, „Wspomożenie wiernych”). To Eucharystia i Maryja są ocaleniem katolików i na tych kolumnach opierają się warsztaty „Ars celebrandi”: ich uczestnicy wpatrują się w Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie i trwają pod wizerunkiem Maryi, czczonej w wizerunku licheńskim i częstochowskim.

Warsztaty „Ars celebrandi” są organizowane przez Stowarzyszenie *Una Voce Polonia*, grupujące świeckich katolików przywiązanych do tradycyjnej łacińskiej liturgii rzymskiej i odbywają się pod honorowym patronatem bp. Wiesława Meringa, ordynariusza diecezji wrocławskiej. Obejmują naukę celebrowania Mszy św. (warsztat dostępny dla kapłanów i diakonów), ministrantury oraz chorału gregoriańskiego (oddzielnie dla mężczyzn i kobiet), a także nauczanych przez Adama Struga dawnych polskich pieśni nabożnych.

– W tym roku, w odpowiedzi na sygnały od uczestników, po raz pierwszy zaproponowaliśmy kapłanom dodatkowo naukę celebrowania chrztu, pogrzebu, namaszczenia chorych i sakramentu małżeństwa. Skorzystała z tego warsztatu duża grupa księży i byli zadowoleni, że będą mogli teraz odpowiedzieć w swoich parafiach i duszpasterstwach na oczekiwania wiernych – mówi koordynator warsztatów „Ars celebrandi”, Tomasz Olszyński z archidiecezji gdańskiej. Od samego początku na warsztatach obecna jest i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem tradycyjna liturgia Zakonu Kaznodziejskiego – ryt dominikański, któremu towarzyszy również właściwy dla niego chorał. Ze względu na trwającą pandemię koronawirusa liczba osób biorących udział w tegorocznej edycji warsztatów musiała zostać zmniejszona o 1/3, to znaczy do 150 osób, jak również wprowadzono też specjalne wymogi sanitarne (dystans społeczny, maseczki, dezynfekcja itp.).

Oprócz księży diecezjalnych i kleryków, nie zabrakło zakonników. Do Lichenia przyjechali przedstawiciele następujących zgromadzeń: jezuici, dominikanie, benedyktyni, salwatorianie, franciszkanie konwentualni, kapucyni, pallotyni, salezjanie, redemptoryści, duchacze. Poza warsztatami i celebracjami Mszy św. uczestnicy brali udział w godzinach brewiarzowych, sprawowanych w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego, adoracjach i procesjach eucharystycznych oraz w tradycyjnej sobotniej wieczornej procesji maryjnej, łączącej wszystkich wiernych i pielgrzymów przybywających do licheńskiego sanktuarium. Specjalnym wydarzeniem okolicznościowym tegorocznej edycji „Ars celebrandi”, ze względu na 610. rocznicę Bitwy Grunwaldzkiej, była Msza św. Requiem z absolucją za dusze polskiego i litewskiego rycerstwa poległego pod Grunwaldem.

Katolicka Agencja Informacyjna

Diecezja elbląska ma pierwszych diakonów stałych

Diecezja elbląska ma pierwszych w swej historii diakonów stałych. Sześciu żonatych mężczyzn przyjął w sobotę 4 lipca 2020 roku w katedrze św. Mikołaja święcenia diakonatu przez włożenie rąk bp. Jacka Jezierskiego. W liturgii uczestniczyli biskupi: Wojciech Skibicki i Józef Wysocki, księża, a także rodziny i przyjaciele wyświęconych na diakonów.

W wygłoszonej homilii bp Jezierski przypomniał przekaz Dziejów Apostolskich o ustanowieniu siedmiu mężczyzn diakonami w Kościele jerozolimskim. Wskazał, że diakoni w pierwszych wiekach chrześcijaństwa pełnili wiele ważnych zadań wspomagając najpierw apostołów, a potem biskupów. W Rzymie wspierali papieży, prowadzili działalność charytatywną, ale również zarząd ekonomiczny Kościoła. - Byli wysłannikami - legatami papieży na sobory i synody, które odbywały się wówczas we wschodniej, bizantyjskiej części chrześcijaństwa. Wybierano ich Biskupami Rzymu. Wśród diakonów spotykamy też męczenników – podkreślił biskup elbląski.

- Z różnych powodów stan diakonów stałych zanikł w Kościele zachodnim w końcu pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa. Nie udało się przywrócić tej struktury w XVI wieku, choć takie starania podejmowano podczas Soboru Trydenckiego – przypominał kaznodzieja. Wskazał też, że dopiero postanowienie Soboru Watykańskiego II stało się skuteczne w tej sprawie. Wykonał je papież Paweł VI, który 18 czerwca 1967 r. przywrócił w Kościele diakonat stały (Motu proprio „Sacrum diaconatus ordinem”).

Zwracając się do nowych diakonów stałych bp Jezierski wskazał na sytuację społeczno-religijną, w jakiej przyjmują święcenia: postępującą korozję wiary, chrześcijańskiego stylu życia oraz obyczaj. Zachęcił, aby nie obrażać się na rzeczywistość i na przemiany zachodzące w mentalności i postawach ludzi. Prosił, aby w tej właśnie rzeczywistości podjąć i pełnić pracę ewangelizacyjną bez narzekania, że kiedyś było lepiej. Według bp Jezierskiego nie przyda się w tym przypadku mechaniczne kopiowanie dawnych wzorów i rozwiązań, kiedyś sprawdzonych i efektywnych. - Trzeba szukać nowego języka przepowiadania i dialogu, prostego, zrozumiałego, jasnego. Trzeba mówić do słuchaczy życzliwie, tzn. bez złośliwości, bez złośliwych aluzji oraz bez poczucia moralnej wyższości – zachęcał kaznodzieja. Przypomniał też, że misja diakona dotyczy całego życia. A gdy zabraknie sił do czynnej aktywności, pozostaje jeszcze możliwość cierpliwej modlitwy za świat oraz za Kościół – podkreślił biskup elbląski.

W 2015 roku było w świecie ponad 45 tysięcy diakonów. Od dwóch dekad struktura ta jest także odbudowywana w Kościele w Polsce. Sześciu nowo wyświęconych w Elblągu powiększa to grono z 35 do 41. Za rok święcenia diakonatu stałego przyjmie w diecezji elbląskiej 4 mężczyzn, w tym: 3 żonatych i 1 celibatariusz. Do święceń przygotowują się oni w Ośrodku Formacji Diakonów Stałych w Elblągu, istniejącym od 2017 roku. Dyrektorem ośrodka jest bp Wojciech Skibicki. Warunkiem przyjęcia święceń są ukończone studia teologiczne. Posługę diakonów stałych reguluje statut diakona stałego diecezji elbląskiej (2020).

ks. Piotr Towarek

Bydgoszcz: święcenia diakonatu alumna seminarium 35+

Przed pójściem za logiką współczesnego świata przestrzegał biskup bydgoski Jan Tyrawa, który udzielił święceń diakonatu 43-letniemu klerykowi Ogólnopolskiego Seminarium dla Starszych Kandydatów do Święceń. W czasie homilii biskup zwrócił uwagę na znaczenie i siłę słowa Bożego, które jest silniejsze od tego, za czym często próbuje podążać człowiek. – Dobrze, że są ci, którzy tego słowa Bożego słuchają i za nim idą – tu, na tym świecie, zatracając swoje życie. Jednak nie zatracając swojej duszy i życia wiecznego – mówił w katedrze bydgoskiej bp Jan Tyrawa.

Diakon Dariusz Lipiński ma 43 lata, pochodzi z parafii św. Mikołaja w Gniewie. Po ukończeniu studiów teologicznych na UMK w Toruniu rozpoczął pracę w szkole jako nauczyciel religii. Jak podkreślił, wielką pomocą w czasie rozeznawania drogi życiowej okazały się: Eucharystia, modlitwa, częsta adoracja Najświętszego Sakramentu, rozważanie słowa Bożego, ale także rozmowy z kapłanem, który towarzyszył mu jako kierownik duchowy.

– Właśnie ten kapłan uświadomił mi dosadnie, że to Bóg wybiera, powołuje, daje wezwanie. To Bóg przeznacza i gdy odpowiem na to powołanie z pełnym zaufaniem i zaangażowanym sercem, wszystkie inne sprawy przestają mieć tak naprawdę znaczenie. Z tą świadomością podjąłem decyzję, że wstąpię do seminarium. Dziękując dziś Panu Bogu za moje powołanie, za wszystkich ludzi, których spotkałem i będę spotykał na mojej drodze, chciałbym zachęcić każdą osobę, która nosi w swoim sercu wątpliwości i zastanawia się, czy kapłaństwo jest właściwą drogą, by nie bała się spróbować i podjąć decyzji wstąpienia do seminarium. Każdy dzień jest ważny i każdego dnia trzeba pytać się o wolę Bożą. Seminarium to odpowiednie miejsce, gdzie będzie można, przy pomocy łaski Bożej, spokojnie rozwiązać wszelkie wątpliwości. Ważne jest, aby pójść za głosem serca, by Panu Bogu odważnie powiedzieć „tak” – powiedział.

Katolicka Agencja Informacyjna

Toruń: konsekracja dziewicy

- Dzisiaj w świecie każdy chce realizować swoje plany, a wolność wydaje się być wartością nadrzędną. Dlatego tak bardzo potrzeba powołań ludzi, którzy mają odwagę i otzymują od Boga siłę, żeby być znakiem, że w tym świecie można zrezygnować z pseudowartości, że można mieć mniej, że można być posłusznym, że można żyć w czystości, choć dokoła panuje rozwiązłość, że można mówić o prawdziwej miłości, służbie, poświęceniu – mówił bp Wiesław Śmigiel 30 sierpnia podczas Mszy św. w toruńskiej katedrze św. Janów. Tego dnia w diecezji toruńskiej miała miejsce konsekracja dziewicy.

Podczas homilii hierarcha zwrócił uwagę na Słowo Boże, przypadające na obecną niedzielę, objaśniające jednocześnie rzadkie, choć cenne powołanie. Pierwsze czytanie przywoływało postać proroka Jeremiasza, który „mówił rzeczy niechciane, niepopularne, ale pochodzące od Boga. Wskazywał, gdzie jest dobro i piętnował zło. W każdym czasie trzeba być odważnym głosicielem Słowa Bożego i szukać w Nim siły” – wyjaśniał. Wiele światła na dziewictwo konsekrowane rzuca również Ewangelia ze św. Mateusza, w której padają słowa „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech

weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je”. Biskup Śmigiel zaznaczył: „Dziewica naśladowuje Jezusa i mówi o królestwie niebieskim, wskazuje na niebo, cel naszego życia. Potrzebujemy zarówno „tradycyjnych” powołań do życia konsekrowanego, jak i osób żyjących w świecie”. Następnie pasterz diecezji toruńskiej zadał kandydatce trzy pytania: „czy chcesz aż do końca życia trwać w dziewictwie i w służbie Bogu i Kościołowi?”, „czy chcesz w duchu Ewangelii naśladować Chrystusa, aby twoje życie w szczególny sposób świadczyło o miłości i było znakiem przyszłego królestwa?” oraz „czy chcesz być konsekrowana, zaślubiona naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu?”. Po odpowiedzi dziewczyna konsekrowana modliła się, leżąc krzyżem, a zebrani wierni wstawiali się za nią Litanią do Wszystkich Świętych, wspominając w niej szczególnie dziewice, a także świętych i błogosławionych związanych z diecezją toruńską. Na znak konsekracji dziewczyna otrzymała od biskupa księgę Pisma Świętego oraz obrączkę. Na Eucharystii oprócz rodziny i zaprzyjaźnionych z kandydatką dziewczinek konsekrowanych zgromadziło się również wielu kapłanów i zakonników, wspomagających ją w rozeznawaniu powołania.

Diecezja toruńska cieszy się trzema powołaniami do dziewictwa konsekrowanego. Niezżyjąca już Iwona Piotrowska OV uczyła katechezy, Dorota Wawrowska OV posługuje na misjach. Hanna Piekut, która przyjęła dziś konsekrację, jest nauczycielem wychowania przedszkolnego oraz udziela się w rodzinnej parafii pw. świętych Mikołaja bp, Stanisława bp i Jana Chrzciciela w Ostromecku. Do dzisiejszego obrzędu przygotowywała się przez 9 lat.

Katolicka Agencja Informacyjna

Kompendium pastoralne o rodzinnym pogrzebie dziecka martwo urodzonego i towarzyszeniu w żałobie osieroconej rodzinie

Pod patronatem Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski oraz Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka zostało przygotowane *Kompendium pastoralne o rodzinnym pogrzebie dziecka martwo urodzonego i towarzyszeniu w żałobie osieroconej rodzinie*.

Adresatami kompendium są przede wszystkim kapłani, rodziny doświadczające śmierci dziecka na skutek niepowodzenia położniczego oraz osoby zaangażowane w strukturach Duszpasterstwa Rodzin. Dokument określa warunki kościelnego pogrzebu i sposobów jego celebracji, a także chrześcijańskiego przeżywania w rodzinach i wspólnocie parafialnej żałoby po niezawinionej przez rodziców śmierci w okresie prenatalnym nieochrzczonego dziecka. Kompendium, oprócz wskazań duszpasterskich dla kapłanów i rodzin, zawiera także informator pastoralno-liturgiczny, w którym zamieszczono dokumentację niezbędną do wyprawienia pogrzebu dziecku martwo urodzonemu wraz ze szczegółowym omówieniem organizacji pochówku w przypadku, gdy płeć dziecka została ustalona oraz gdy pozostaje niezidentyfikowana.

W informatorze zawarto teksty liturgiczne (rytuał) składające się na trzy możliwe formy sprawowania kościelnego pogrzebu dziecka nieochrzczonego, formularz mszalny, prefacje mszalne o zmarłych, czytania biblijne, psalmy responsoryjne, aklamacje przed

Ewangelią, propozycje modlitwy wiernych i pieśni podczas Mszy pogrzebowej, a także propozycje nabożeństw z udziałem rodziców w żałobie, w tym również na Dzień Dziecka Utraconego.

Kompendium opatrzył wstępem bp Wiesław Śmigiel, Przewodniczący Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski. Dokument stanowi praktyczną pomoc do wykorzystania w posłudze duszpasterskiej. Kompendium dostępne jest w Polskim Stowarzyszeniu Obróńców Życia Człowieka oraz Diecezjalnych Wydziałach Duszpasterstwa Rodzin. Pozycję można również nabyć w Krajowym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin Konferencji Episkopatu Polski.

Warszawa, 4 sierpnia 2020 r.

Ks. Przemysław Drąg
Dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin
Konferencji Episkopatu Polski

Nominacje akademickie dla muzykologa i liturgisty

Rok akademicki 2020/2021 Papieski Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie rozpocznie pod kierunkiem nowo wybranego rektora. Decyzją Senatu Uczelni został nim ks. dr hab. Robert Tyrała, prof. UPJPII, znany muzykolog, konsultor Podkomisji ds. Muzyki Kościelnej Konferencji Episkopatu Polski.

Natomiast ceniony liturgista, członek Stowarzyszenia Liturgistów Polskich, ks. dr hab. Mateusz Potoczny, prof. UO, został wybrany na urząd dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Księdzu Rektorowi i Księdzu Dziekanowi środowisko liturgistów polskich składa serdeczne gratulacje i życzy owocnego pełnienia swoich obowiązków.

Liturgiczne nowości wydawnicze

Księgi liturgiczne:

Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wydanie pierwsze poprawione, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2020, ISBN 978-83-8099-087-6.

Książki związane z liturgią:

Roberto Tagliaferri, *Competenza rituale La "messa in scena" della fede come ars celebrandi*, CLV – Edizioni Liturgiche Roma, Abbazia di Santa Giustina Padova 2020, ISBN 978-88-7367-262-3.

AAVV (a cura di F. Trudu), *Teologia dell'Eucaristia. Nuove prospettive a partire dalla forma ritual. Atti della XLVII Settimana di Studio dell'Associazione Professori di Liturgia*, CLV – Edizioni Liturgiche, Roma 2020, ISBN 978-88-7367-264-7.

Luigi Girardi (a cura di), *A partire dal rito („Caro salutis cardo”, Contributi 35)*, CLV – Edizioni Liturgiche Roma, Abbazia di Santa Giustina Padova 2020. ISBN 978-88-7367-260-9.

Pietro Angelo Muroni, *Iniziazione cristiana (Le parole della fede)*, Cittadella Editrice, Assisi 2020, ISBN 978-88-3081-724-1.

Fernando López Arias, *Corso di teologia e architettura dello spazio liturgico*, Edizioni Artemide, Roma 2020, ISBN 978-88-7575-341-2.

Pilar Río, *Chiesa e liturgia*, Edizioni Edusc 2020, ISBN 978-88-8333-854-0.

Thomas O'Loughlin, *Riti corretti. Perché celebrare bene conviene (Guide per la prassi ecclesiale 31)*, Ed. Queriniana, Brescia 2020, ISBN 978-88-3991-878-9.

Gonzalo Gúzman, *María en el culto del Pueblo de Dios*, CPL, Barcelona 2020, ISBN 978-84-9165-332-5.

Dionisio Borobio García, *Sobre sacramentos y ecumenismo*, CPL, Barcelona 2020, ISBN 978-84-9165-337-0.

Fr. Josep Oriol de Barcelona; Fr. Valentí Serra de Manresa, *Liturgia cartujana*, CPL, Barcelona 2020, ISBN 978-84-9165-344-8.

Samuel-Kim Schwope, *Gesandt, nicht geweiht? Sendungs- und Beauftragungsfeiern von Gemeinde- und Pastoralreferentinnen/-referente*, Echter-Verlag, Würzburg 2020, ISBN 978-3-429-05480-9.

Ks. Łukasz Kutrowski, *Twórczość wielogłosowa ku czci świętego Józefa w muzykaliach krzeszowskich z XVIII wieku. Studium źródłoznawczo-muzykologiczne*, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław-Legnica 2020, ISBN 978-83-66545-02-1.

Ks. Stanisław Araszczuk, *Świętowanie niedzieli w rodzinie katolickiej*, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław-Legnica 2020, ISBN 978-83-66545-12-0.

Enzo Bianchi, Goffredo Boselli, *Celebracja Ewangelii. Spotkanie z tajemnicą Eucharystii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, ISBN 978-83-277-1766-5.

Ks. Klaus Gamber, *Reforma liturgii rzymskiej - organiczny rozwój czy destrukcja?*, Key4, Warszawa 2020, ISBN 978-83-950037-4-5.

Bartłomiej K. Krzych, *Liturgia jako auctoritas w myśli teologicznej św. Tomasza z Akwinu na przykładzie traktatu De Christo w Sumie teologii*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2020, ISBN 978-83-7643-188-8.

Ks. Jacek Nowak SAC, *Święci w misterium paschalnym Chrystusa*, Pallottinum, Poznań 2020, ISBN 978-83-7014-873-7.

Dk. Waldemar Rozynekowski [red.], *Diakonat stały w Kościele w Polsce*, tom I: *Historia-teologia-wyzwania*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2019, ISBN 978-83-8127-347-3

Dk. Waldemar Rozynekowski [red.], *Diakonat stały w Kościele w Polsce*, tom II: *Powołanie-postługa-duchowość*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2020, ISBN 978-83-8127-491-3

Giovanni Vannucci, *Alchimia e liturgia*, a cura di Marco Vannini (Collana La Lucerna 15), Lorenzo de' Medici Press, Firenze 2019, ISBN 978-88-9983-863-8.

Giovanni Zaccaria, *Mitte Spiritum Paraclitum. Teologia Liturgica della Confermazione*, Libreria Editrice Vaticana, Citta del Vaticano 2019, ISBN 978-88-266-0225-7.

Pietro Angelo Muron, *L'omelia - Scrittura, liturgia e comunit (Cammini di chiesa)*, Edizioni Dehoniane Bologna 2018, ISBN 978-88-1052-164-9.

VII. NEKROLOGI

Śp. ks. dr Rupert Berger (1927-2200)

Dnia 7 czerwca 2020 roku zmarł w Traunstein (Niemcy) wieku 94 lat ks. dr Rupert Berger, wieloletni proboszcz w Bad Tölz, w Bawarii. Pokolenia księży i ludzi świeckich sięgały do jego publikacji z dziedziny liturgiki i duszpasterstwa liturgicznego. Znany jest, opracowany razem z ks. prof. Adolfem Adamem, *Pastoralliturgisches Handlexikon*, a także *Kleines liturgisches Woertbuch*, *Kleines liturgisches Lexikon* i szereg publikacji książkowych. Jedna z nich *Kleines liturgisches Lexikon* przetłumaczona jako *Mały słownik liturgiczny* została wydana w 1990 roku w języku polskim.

Rupert Berger urodził się 26 czerwca 1926 roku w Traunstein, w Bawarii. Ojciec jego był burmistrzem tego miasta. Po studiach filozoficzno-teologicznych w Fryzyndze i Monachium przyjął 29 czerwca 1951 roku wraz z 41 klerykami z rąk kard. Faulhabera święcenia prezbiteratu. Razem z nim przyjęli wtedy święcenia Joseph Ratzinger (późniejszy papież Benedykt XVI) i jego brat Georg Ratzinger. Przez trzy lata po święceniach był wikariuszem w Berchtesgaden, a potem dwa lata w Monachium. Następnie był przez rok w Fürstenried prefektem w seminarium dla powołań ludzi starszych wiekiem. W 1964 roku zdobył stopień doktora teologii w zakresie liturgiki, a w latach 1957-1968 wykładał liturgikę w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej we Fryzyndze. W 1968 roku został proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bad Tölz, gdzie działał 29 lat aż do przejścia na emeryturę. Jako emeryt pomagał przez szereg lat w rodzinnej parafii w Traustein.

Ks. Berger współdziałał w redagowaniu śpiewnika krajów języka niemieckiego *Gotteslob*. Dnia 17 grudnia 2005 roku w Trewirze bp Reinhard Marx przekazał ks. dr. Rupertowi Bergerowi pierścień honorowy Niemieckiego Instytutu Liturgicznego. Laudację wygłosił wtedy emerytowany ks. prof. dr Reiner Kaczynski z Monachium. Ks. dr Berger był w latach 1970-1996 konsultorem Komisji Liturgicznej Episkopatu Niemiec i członkiem Międzynarodowej Grupy Roboczej Komisji Liturgicznych (Internationale Arbeitsgemeinschaft der liturgischen Kommissionen - IAG). Był zaangażowany także w przygotowanie tłumaczenia Mszału rzymskiego na język niemiecki.

Miasto Bad Tölz uhonorowało ks. dr. Ruperta Bergera złotym medalem za zasługi dla miasta, gdzie dbał nie tylko o piękno kościołów, ale także był zaangażowany w sprawy społeczne.

Z licznych publikacji wyliczmy niektóre: *Die Wendung „offerre pro“ in der römischen Liturgie* (= Liturgiewissenschaftliche Quellen und Forschungen, Band 41), Münster 1965 (jednocześnie Hochschulschrift München, Theologische Fakultät, Dissertation vom 23. Dezember 1964); *Kleines liturgisches Wörterbuch* (= Herder-Bücherei, Band 339/340/341), Herder-Verlag, Freiburg, Basel, Wien 1969; *Kleines liturgisches Lexikon*, Herder-Verlag, Freiburg, Basel, Wien 1969; *Tut dies zu meinem Gedächtnis. Einführung in die Feier der Messe*, Don-Bosco-Verlag, München 1987; *Ihr seid mit Christus auferweckt. 30 Wortgottesdienste zu Messfeiern für Verstorbene: Teil 1*, Don-Bosco-Verlag, München 1982. Teil 2, Don-Bosco-Verlag, München 1986. Ponadto, razem z Hansem Hollerwegem opublikowali *Celebrating the Easter Vigil*, Verlag Pueblo Books, New York 1983 oraz *Die Feier der Heiligen Messe. Eine Einführung*, Freiburg 2009.

Bp Stefan Cichy

Śp. ks. prof. Philipp Harnoncourt (1931-2020)

Dnia 25 maja 2020 zmarł w Grundlsee w Austrii emerytowany profesor liturgiki, sztuki chrześcijańskiej i hymnologii na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Graz i prezbiter diecezji Graz-Seckau ks. Philipp Harnoncourt. Jego pogrzeb odbył się 6 czerwca.

Philipp Harnoncourt urodził się 9 lutego 1931 roku w Berlinie. Wraz ze starszym bratem Mikołajem, późniejszym znanym dyrygentem, wzrastał w miłości do muzyki. W wieku 17 lat obrał drogę przygotowania do kapłaństwa. Po studiach w Uniwersytecie w Graz i Monachium przyjął 11 lipca 1954 roku święcenia prezbiteratu. Po pracy wikariuszowskiej w parafiach Arnfels i Hartberg jego biskup diecezjalny Josef Schoiswohl mianował go w 1959 roku osobistym sekretarzem i ceremoniarzem. Funkcje te pełnił przez cztery lata. W 1964 roku doktoryzował się w Monachium pod kierunkiem liturgisty ks. prof. Josefa Paschera. Obronił pracę pt. *Das Calendarium proprium der heutigen Diözese Graz-Seckau von 1596–1962*.

W 1963 roku ks. Harnoncourt utworzył na dzisiejszym Uniwersytecie Sztuki w Graz dział poświęcony muzyce kościelnej i kierował nim przez 9 lat. W 1971 roku, po kolejnych studiach w Monachium, uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Gesamtkirchliche und teilkirchliche Liturgie: Studien zum liturgischen Heiligenkalender und zum Gesang im Gottesdienst unter besonderer Beruecksichtigung des deutschen Sprachgebiets*.

1 września 1972 roku został profesorem Uniwersytetu w Graz i od 1973 roku do przejścia na emeryturę stał na czele Instytutu Liturgiki, Sztuki Chrześcijańskiej i Hymnologii. W roku 1975-1976 był dziekanem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Graz.

Celem jego nauczania było budzenie miłości do liturgii Kościoła i odpowiedzialności za właściwe jej sprawowanie. Studenci szczególnie cenili jego wykłady dotyczące wprowadzenia do liturgii. Przedmiotem jego zainteresowań były sprawy kalendarza liturgicznego i hymnologii oraz duchowości liturgicznej. Jego dorobek obejmuje 550 publikacji naukowych i popularnonaukowych.

Jako znany liturgista był członkiem Komisji Liturgicznej Episkopatu Austrii i międzynarodowych grup zajmujących się odnową liturgii po Soborze Watykańskim II. Pracował w zespole przygotowującym śpiewnik dla krajów języka niemieckiego *Gotteslob*.

Stojąc na czele Instytutu Liturgiki, Sztuki Chrześcijańskiej i Hymnologii angażował się także w sprawy ekumeniczne. W 1986 roku kard. Franz König powołał ks. prof. Harnoncourta do zarządu fundacji „Pro Oriente”. Stał on także na czele sekcji tej fundacji w Graz. Wiele wysiłku włożył w zbliżenie między Kościołem katolickim i prawosławnym. W 1997 roku otrzymał doktorat honorowy teologii prawosławnej w Sibiu w Rumunii.

Ks. prof. Harnoncourt był prałatem honorowym Jego Świątobliwości i kanonikiem Kapituły katedralnej w Graz. Jego zasługi na polu nauki zostały nagrodzone odznaczeniami. Otrzymał krzyż honorowy Republiki Austrii I. klasy za zasługi dla nauki i sztuki oraz wielkie złote odznaczenie honorowe landu Steiermark (Styria).

Z wielu publikacji, których autorem lub współautorem jest ks. prof. Harnoncourt, wyliczmy niektóre: *Die Kirchenmusik und das II. Vatikanische Konzil*, Styria-Verlag, Graz 1965; *Katechese und Liturgie*, Styria-Verlag, Graz 1965; *Gesamtkirchliche und teilkirchliche Liturgie*, Herder Verlag, Freiburg- Basel-Wien 1974. Ponadto, razem ze współ-

autorami wydano: Walter Brunner, Erich Renhart, *Steirische Kalvarienberge*, Andreas Schnider Verlags-Atelier, Graz 1990; Angelus Häußling OSB, Klemens Richter, Philipp Schäfer, Richard Schaeffler, Clemens Thoma, *Vom Sinn der Liturgie*, Patmos -Verlag, 1991; *Funktion und Zeichen. Kirchenbau in der Steiermark seit dem II. Vatikanum*, Andreas Schnider Verlags-Atelier, Graz 1992; *Liturgie der Kirche, ein gesamt Kirchliches und ein ortskirchliches Geschehen*, Graz 1993. Razem z Maximilianem Liebmannem, *Theologien im Dialog: gemeinsame Verantwortung – gemeinsame Aufgaben im südosteuropäischen Raum. Begegnung Jüdischer, Christlicher und Islamischer Theologischer Fakultäten und Hochschulen aus dem Südosteuropäischen Raum*, Institut für Ökumenische Theologie und Patrologie, Graz 1994; *Heilige als Brückenbauer: Heiligenverehrung im ökumenischen Dialog*, EOS Verlag, Sankt Ottilien 1997; *Kostbar ist der Tag*, Verlag Manumedia-Schnider, Baltmannsweiler 2000; *Gott feiern in versöhnter Verschiedenheit: Aufsätze zur Liturgie, zur Spiritualität und zur Ökumene*, Herder-Verlag, Freiburg- Basel-Wien 2005.

Bp Stefan Cichy

Śp. ks. prof. dr hab. Ireneusz Pawlak (1935-2020)

Kalendarium życia

Ks. Ireneusz Pawlak urodził się 22 marca 1935 roku we Wrześni w rodzinie inteligencji jako syn Jana i Marii z domu Drobniak. Od dzieciństwa żywo interesował się muzyką. Już w wieku 7 lat zaczął pobierać lekcje gry na skrzypcach, a mając lat 14 na fortepianie. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości w 1953 roku zgłosił się do Seminarium Duchownego w Gnieźnie, jednak z uwagi na słaby stan zdrowia nie został przyjęty. Dopiero rok później rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne, podczas których zafascynował się chorałem gregoriańskim. Święcenia kapłańskie przyjął 12 czerwca 1960 roku we Wrześni. W tym samym roku decyzją kard. Stefana Wyszyńskiego został skierowany na studia w Instytucie Muzykologii Kościelnej KUL. W 1964 roku uzyskał licencjat i magisterium na podstawie pracy: *Analiza paleograficzno-muzyczna graduatu klarysek gnieźnieńskich z 1418 roku*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. H. Feichta. Bezpośrednio po ukończeniu studiów prowadził zajęcia zlecone w KUL. W 1965 r. powrócił do Gniezna, gdzie objął dyrekcję Chóru Prymasowskiego oraz wykłady z muzyki kościelnej w Seminarium Duchownym. Podczas pobytu w Gnieźnie prowadził jednocześnie pięć różnych zespołów śpiewaczych. Dnia 1 października 1970 roku został zatrudniony na stałe w KUL jako asystent, gdzie pracował nieprzerwanie do 2007 roku.

W 1976 roku uzyskał stopień doktora na podstawie pracy: *Śpiewy „Alleluja” zawarte w graduale Macieja Drzewickiego z 1536 roku i ich znaczenie dla określenia tradycji chorałowej przyjętej w katedrze gnieźnieńskiej w pierwszej połowie XVI wieku*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. K. Mrowca. Habilitował się w 1989 roku na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej: *Graduaty piotrkowskie jako przekaz chorału gregoriańskiego w Polsce po Soborze Trydenckim*. Od 1995 roku został zatrudniony na stanowisku profesora KUL. Po wydaniu książki profesorskiej w 2000 roku pt. *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła* Senat Akademicki KUL przyznał mu tytuł profesora

(2001 r.) zatwierdzony uprzednio przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Ks. Pawlak był ostatnim profesorem KUL, któremu tytuł nadał Senat Akademicki. Rok później Senat KUL awansował go na stanowisko profesora zwyczajnego.

Ks. Ireneusz Pawlak w Instytucie Muzykologii KUL pełnił dwukrotnie funkcje kierownicze (1989-1991 i 2003-2005), a w latach 1990-2007 kierował Katedrą Chorału Gregoriańskiego przemianowaną za jego kadencji w Katedrę Monodii Liturgicznej. W 1974 r. założył zespół *Schola Gregoriana KUL*, który prowadził do 2002 roku.

W latach 1990-1992 nauczał chorału gregoriańskiego w Akademii Muzycznej w Warszawie na Wydziale Organów i Fortepianu. W latach 2001-2007 był zatrudniony jako profesor w Katedrze Sztuki Muzycznej Uniwersytetu Katolickiego w Rużomberku na Słowacji.

Naukowiec, dydaktyk, prekursor odnowy muzyki liturgicznej w Polsce po Soborze Watykańskim II

Ks. prof. Ireneusz Pawlak jako pracownik naukowy zajmował się głównie badaniami nad chorałem gregoriańskim w Polsce po Soborze Trydenckim, studiami nad muzyką monodyczną w katedrze gnieźnieńskiej od średniowiecza do współczesności oraz odnową muzyki liturgicznej w Polsce po Soborze Watykańskim II, której poświęcił gros swoich prac naukowych i popularnonaukowych. Przez szereg lat prowadził zajęcia z wielu przedmiotów: formy chorału gregoriańskiego, repertuar gregoriański, prawodawstwo muzyki liturgicznej, historia muzyki antyku i średniowiecza, metodologia badań nad monodią liturgiczną, seminarium magisterskie, seminarium doktoranckie, krytyka literatury muzykologicznej oraz cykl wykładów monograficznych dotyczących monodii łacińskiej i posoborowej muzyki liturgicznej. Obok wykładów prowadził również ćwiczenia z chironomii, repertuaru gregoriańskiego, praktyki muzyczno-liturgicznej, solfeżu, emisji głosu i czytania partytur. Jego wykłady i ćwiczenia tworzą swego rodzaju „monografię chorałowo-liturgiczną”. Z bogatego dorobku naukowego i działalności artystycznej ks. Pawlaka można wyprowadzić zamierzoną i przemyślaną koncepcję posoborowej odnowy muzyki liturgicznej, opartą na gruntownych studiach teoretycznych (źródła, historia, analiza, prawodawstwo). Był przekonany, że dopiero na takim fundamencie można budować twórczość muzyczną oraz określać profesjonalizm wykonywania muzyki. Istotny wkład w rozwój muzykologii stanowi zainicjowanie przez niego nowego kierunku badawczego, jakim jest „polska monodia liturgiczna”, który stał się już dzisiaj nową gałęzią tej dyscypliny naukowej.

Jako ekspert brał udział w pracach redakcyjnych posoborowych ksiąg liturgicznych. Warto podkreślić, iż niektóre melodie śpiewów włączonych do *Mszалу Rzymskiego dla diecezji polskich* z 1986 r., *Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie* z 1998 roku, czy *Obrzędów pogrzebu* z 1978 i 1995 roku są jego autorstwa.

Działalność naukowa i artystyczna ks. prof. Ireneusza Pawlaka była dopełniona uczestnictwem w pracach różnego rodzaju organizacji naukowych, liturgicznych i kulturalnych. Był członkiem Towarzystwa Naukowego KUL, Związku Kompozytorów Polskich, Podkomisji Episkopatu Polski ds. Muzyki Kościelnej, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Komitetu Nauk Teologicznych PAN oraz Consociatio Internationalis Musicae Sacrae. W trosce o należyty poziom muzyki liturgicznej w 1999 roku powołał Stowarzyszenie Polskich Muzyków Kościelnych, którego był pierwszym prezesem.

W Instytucie Muzykologii KUL wypromował 46 magistrów i 12 doktorów.

Kompozytor

Ksiądz prof. Pawlak chętnie tworzył nowy repertuar liturgiczny. Dla pisanej przez niego muzyki mistrzami byli natchnieni, nieznanymi z imienia twórcy melodii z czasów rodzenia się gregoriańskiej muzyki liturgicznej. Potrafił nie tylko pokazać świeżość i aktualność muzyki sprzed ponad tysiąca lat, ale skomponować utwory, które współbrzmiały z tamtymi. Komponował utwory nowe, nie tracąc nic z ducha muzyki chorałowej. Do szczególnie znanych należy powszechnie wykonywana jego msza (tzw. „msza Pawlaka”), melodie psalmów responsoryjnych, sekwencja wielkanocna, śpiewy uwielbienia czy liczne pieśni okresowe. Oprócz tych rozsianych w różnych śpiewnikach kościelnych warto wymienić jego zbiory autorskie: *Śpiewy liturgiczne*, Płock 1996 (wyd. I); 2015 (wyd. II); *Nieszpory niedzielne*, Pniewy 2001 (wyd. I), 2003 (wyd. II); *Pieśni na mszę o Najśw. Sercu Pana Jezusa i inne*, w: S. Urbański (red.), *Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD w służbie życia konsekrowanego*, Warszawa-Łódź 2010, s. 225-229; *Laudes et Vesperae Dominicales. Chwalby Poranne (Jutrznia) i Nieszpory na niedziele okresu zwykłego z towarzyszeniem organowym*, Tarnów 2015. Każdy, kto znał ks. Pawlaka, rozmawiał z nim, słuchał jego wykładów, wie, jak bardzo zależało mu na świętości i pięknie liturgii, na najbardziej godnym dla niej repertuarze muzycznym. Całe jego życie podporządkowane było służbie liturgii i muzyki. Podkreślał, że te dwie rzeczywistości są ze sobą ściśle splecione. Mawiał, że: „*liturgia bez muzyki jest jak ogród bez kwiatów, jak niebo bez słońca, jak dzwon bez serca*”. Jako kompozytor niezwykle ubogacił repertuar prawdziwej muzyki liturgicznej.

Duszpasterz

W natłoku zajęć dydaktycznych, naukowych i administracyjnych ks. Pawlak nigdy nie zapomniał o pracy duszpasterskiej. W 1971 roku przejął od ks. Z. Bernata funkcję dochodzącego kapelana u Sióstr Zmartwychwstańek w Lublinie, którą sprawował do 1988 roku. Ponadto związany był z siostrami Franciszkanek Służebnicami Krzyża w Laskach i w Żuławie. Służył także dorywczo SS. Karmelitanek Bosym w Kodniu. Szczególnie jednak czuł się związany z Siostrami Urszulankami w Pniewach, u których spędzał część wakacji, przeżywał święta kościelne, wygłaszał rekolekcje.

Codziennie o godz. 6.00, kiedy tylko nie wyjeżdżał z Lublina, sprawował Mszę św. w kaplicy domu akademickiego KUL na ul. Niecałej 8. Cieszył się, ilekroć miał przy ołtarzu choćby jednego wiernego. Modlił się za nas i w naszych intencjach z okazji imienin, urodzin, czy ważnych spraw, które Mu powierzaliśmy. Zawsze miał dobre słowo i radę dla każdego. Nie tylko nas nauczał, ale także formował, uczył miłości do Kościoła i Ojczyzny, a nade wszystko umiłowania liturgii. Pomagał rozwiązywać wszystkie problemy, a kiedy trzeba było pocieszał, radził i wlewał nadzieję...

Zainteresowania

Pośród wielu zainteresowań ks. Pawlaka szczególnie daje się zauważyć jego zamiłowanie do muzyki W. A. Mozarta i F. Chopina. Cenił ich geniusz kompozytorski, pomysłowość i polot. Jego życiowe hobby to także: językoznawstwo, kolekcjonierstwo, ziołolecznictwo i sztuka kulinarna, natomiast ulubionymi jego lekturami były dzieła narodowych wieszczów: Sienkiewicza (*Trylogię* czytał 21 razy), Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego i innych. Od nich, jak sam podkreślał, uczył się piękna języka polskiego. Bardzo lubił także odwiedzać miejsca związane ściśle z polskością (Kresy Wschodnie) oraz chętnie obcował z naturą, w której namacalnie dotykał Pana Boga. Każdego roku

organizował dla swoich seminarzystów jednodniowy wyjazd krajoznawczy, by pokazać ciekawe miejsca związane między innymi z naszymi rodzimymi pisarzami. Znał mnóstwo dowcipów, na które zawsze czekaliśmy. Przeplatał nimi swoje wykłady, wzbudzając jeszcze większe zainteresowanie.

Patrząc całościowo na biografię ks. prof. Ireneusza Pawlaka można powiedzieć, że był to człowiek niezwykle i wszechstronny: duchowny, muzykolog, nauczyciel akademicki, muzyk kościelny, dyrygent, kompozytor, profesor, a zarazem człowiek niezwykle skromny, życzliwy, ale bardzo wymagający od siebie i od innych. Sam nie przyjął nigdy żadnych proponowanych mu odznaczeń państwowych poza Dyplomem Uznania *Za szczególne zasługi w upowszechnianiu kultury muzycznej*, przyznany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z okazji Jubileuszu 100-lecia Chóru Prymasowskiego w Gnieźnie (2014). Przyjął je wyłącznie ze względu na członków Chóru, by w ten sposób uhonorigować ich pracę i poświęcenie. Otrzymał też wyróżnienie od Prymasa Polski kard. Józefa Glempa w 2003 roku („Srebrna Piszczalka”) oraz Medal Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych *Per musicam ad fidem* (Gniezno 2014). Swoją dewizą życiową uczynił słowa: *Deo et hominibus*, którym podporządkował całą posługę kapłańską i pracę dydaktyczno-naukową.

Zmarł 15 lipca 2020 roku około godziny 15.00 - Godziny Miłosierdzia Bożego, którego był wiernym czcicielem. Msza św. żałobna pod przewodnictwem bp. Mieczysława Ciso została odprawiona w dniu 17 lipca w kościele akademickim KUL. Główne uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 lipca w kościele pw. Wniebowzięcia NMP i św. Stanisława BM we Wrześni. Przewodniczył im abp Wojciech Polak, Prymas Polski.

Ciało śp. Ks. prof. Ireneusza Pawlaka zostało złożone w rodzinnym grobowcu na cmentarzu komunalnym we Wrześni. Requiescat in pace.

ks. Piotr Wiśniewski

Śp. ks. dr Piotr Dębski (1968-2200)

Był prefektem, chórmistrzem i muzykologiem, dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej w Legnicy.

Po święceniach prezbiteratu, które przyjął 28 maja 1994 roku w Legnicy, pracował jako wikariusz w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szczawnie Zdroju. W latach 1995-2000 studiował muzykologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 2000-2003 pełnił funkcję prefekta alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Legnickiej. Od roku 2000 był wykładowcą muzyki kościelnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Legnicy i dyrygentem chóru seminaryjnego. W 2006 roku ukończył studia podyplomowe w zakresie chórmistrzostwa w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Był kolejno rezydentem parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy (2003-2006) i parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Legnicy (2006-2010). W latach 2010-2013 pełnił funkcję proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Miłkowicach, a następnie rezydenta tej parafii. Od roku 2016 był rezydentem parafii pw. św. Jana Sarkandra w Lubinie.

Od 2004 roku pełnił funkcje Referenta Legnickiej Kurii Biskupiej ds. Muzyki Kościelnej, w latach 2009-2015 członka Komisji ds. Kultu Bożego Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej, Dyrektora Diecezjalnego Studium Organistowskiego Diecezji Legnickiej, od roku 2012 członka Diecezjalnej Komisji Liturgicznej, zaś od 2015 roku Dyrektora Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej w Legnicy oraz członka Komisji wizytacyjnych ds. muzyki i śpiewu w Diecezji Legnickiej. Był także członkiem Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych.

Spis treści 26(2020) Nr 4(103)

Od Redakcji

Liturgia źródłem wiary (lex orandi – lex credendi) 3

I. Nauczanie Ojca Świętego

Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas Mszy św. w uroczystość Bożego Ciała obchodzoną we Włoszech (Rzym, 14 czerwca 2020 roku) 6

Owoce Eucharystii. Rozważanie Ojca Świętego Franciszka wygłoszone podczas modlitwy maryjnej z papieżem (Rzym, 14 czerwca 2020 r.) 8

Kiedy modlitwa jest walką z Bogiem. Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 10 czerwca 2020 r.) 9

II. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów

Dekret zatwierdzający dla diecezji polskich teksty liturgiczne na wspomnienie św. Pawła VI, papieża 11

Teksty liturgiczne w języku polskim na wspomnienie św. Pawła VI, papieża 12

Pismo do Przewodniczących Konferencji Episkopatów na temat włączenia nowych wezwań do Litanii loretańskiej 15

Dekret dotyczący wpisu do Kalendarza liturgicznego archidiecezji warszawskiej wspomnienia bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, dziewicy 17

Dekret zatwierdzający Błogosławioną Maryję Dziewicę jako patronkę miasta *Wschowa* (diecezja zielonogórsko-gorzowska) 18

Dekret zatwierdzający św. Jana Pawła II, papieża, patronem miasta Kalwaria (archidiecezja krakowska) 20

Dekret zatwierdzający św. Alberta Chmielowskiego jako patrona pracowników opieki społecznej w Polsce 22

Kongregacja Nauki Wiary

Nota doktrynalna na temat zmiany formuły sakramentalnej chrztu 23

III. Nauczanie biskupów o liturgii

Konferencja Episkopatu Polski

Wskazania dotyczące przygotowania dzieci do przyjęcia i przeżywania sakramentu pokuty i Pierwszej Komunii Świętej 27

Konferencja Episkopatu Polski

Uchwała w sprawie zatwierdzenia ujednoliconego i uzupełnionego brzmienia wybranych formuł modlitewnych 35

Konferencja Episkopatu Polski

Uchwała w sprawie zatwierdzenia polskiego tłumaczenia nowych wezwań Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny 39

Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski

Komunikat na temat włączenia nowych wezwań do Litanii loretańskiej 43

Abp Wiktor Skworec

Służycie Wielkiej Tajemnicy Wiary! List Arcybiskupa Metropolity Katowickiego do ministrantów 43

Abp Marek Jędraszewski

Homilia Arcybiskupa Krakowskiego wygłoszona podczas Mszy Świętej z obrzędem ustanowienia nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej (Kraków, 20 czerwca 2020 r.) 45

Bp Jacek Jezierski

Homilia Biskupa Elbląskiego wygłoszona podczas Mszy Świętej z udzieleniem święceń diakonów stałych (Elbląg, 4 lipca 2020 r.) 47

Abp Grzegorz Rys

Dekret ustanawiający Diecezjalne Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Skalmierzyckiej w Skalmierzycach (diecezja kaliska) 48

Bp Jan Kopiec

Dekret ustanawiający Diecezjalne Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Drogi w Gliwicach (diecezja gliwicka) 49

Bp Tadeusz Lityński

Dekret ustanawiający Sanktuarium Matki Bożej Wychowawczyni Powołań Kapłańskich w Paradyżu (diecezja zielonogórsko-gorzowska) 50

IV. Formacja liturgiczna

Ks. Sławomir Jeziorski

Kościół i liturgia we współczesnym świecie 51

V. Duszpasterstwo liturgiczne

Ks. Paweł Ptasznik

| | |
|---|----|
| Tekst opublikowany przez Frondę nie jest homilią Jana Pawła II (wywiad) | 59 |
| Regulamin Jasnej Góry: przemówienia świeckich tylko poza czasem i miejscem liturgii ... | 61 |
| Baza chorału gregoriańskiego w sieci | 62 |
| Watykan: 450 lat temu św. Pius V ustanowił „Mszę Wszechczasów” | 63 |
| Dyskusja wokół treści Modlitwy Pańskiej | 66 |

VI. Informacje

| | |
|---|----|
| Papież przedłużył Jubileusz Loretański | 69 |
| Papież Franciszek: kult maryjny istotnym dziedzictwem | 69 |
| Watykan: Słwak papieskim ceremoniarzem | 70 |
| 71. Narodowy Tydzień Liturgiczny w Cremonie przeniesiony na przyszły rok | 70 |
| 54. Tydzień Liturgiczno-Pastoralny w Camaldoli | 71 |
| Nagroda im. ks. prof. Balthasara Fischera za rok 2020 | 71 |
| Tydzień Studiów w Münster na temat: liturgia-sztuka-kultura | 72 |
| Legnica: zakonnica wśród nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej | 73 |
| Arcybiskup Ryś przewodniczył uroczystej inauguracji katechumenatu | 73 |
| Czerwińsk nad Wisłą: 50. rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia | 74 |
| Krzęcin: obchody 500-lecia figury Matki Bożej | 76 |
| Sejny: 45. rocznica koronacji figury Matki Bożej | 77 |
| Bolesławiec: koronacja obrazu Matki Bożej koronami biskupimi | 79 |
| Arcybiskup Gądecki: nadzwyczajnym szafarzom Komunii św. najbardziej potrzebna jest wiara | 79 |
| Diecezja Bielsko-Żywiecka: 10-lecie celebracji Mszy Świętych w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego | 81 |
| Licheń: VII. Warsztaty liturgiczne <i>Ars celebrandi</i> | 82 |
| Diecezja elbląska ma pierwszych diakonów stałych | 84 |
| Bydgoszcz: święcenia diakonatu alumna seminarium 35+ | 85 |
| Toruń: konsekracja dziewicy | 85 |

| | |
|--|----|
| Kompendium pastoralne o rodzinnym pogrzebie dziecka martwo urodzonego i towarzyszeniu w żałobie osieroconej rodzinie | 86 |
| Nominacje akademickie dla muzykologa i liturgisty | 87 |
| Liturgiczne nowości wydawnicze | 88 |

VII. Nekrologi

| | |
|---|----|
| Śp. ks. dr Rupert Berger (1927-2020) | 90 |
| Śp. ks. prof. Philipp Harnoncourt (1931-2020) | 91 |
| Śp. ks. prof. dr hab. Ireneusz Pawlak (1935-2020) | 92 |
| Śp. ks. dr Piotr Dębski (1968-2020) | 95 |

Table of Contents 26 (2020) No. 4 (103)

Editor's Note

| | |
|--|---|
| <i>Liturgy a source of faith (lex orandi – lex credendi)</i> | 3 |
|--|---|

I. Teaching of the Holy Father

| | |
|---|---|
| Pope Francis' homily delivered during Mass on the Feast of Corpus Christi (Rome, June 14, 2020) | 6 |
| <i>Fruits of the Eucharist.</i> The reflection of pope Francis delivered during Angelus address (Rome, 14 June 2020) | 8 |
| <i>When prayer is a struggle against God.</i> Catechesis of pope Francis delivered during the general audience (Rome, 10 June 2020) | 9 |

II. Documents of the Holy See

Congregation for the Worship of God and the Discipline of the Sacraments

| | |
|--|----|
| Decree approving liturgical texts for the dioceses of Poland for the memorial of Saint Paul VI, pope | 11 |
| Liturgical texts in Polish for the memorial of Saint Paul VI, pope | 12 |
| Letter to the presidents of the Episcopal Conferences on the inclusion of new invocations to the Loreto Litany | 15 |
| Decree concerning the entry in the liturgical calendar of the archdiocese of Warsaw for the memorial of Mary from the Lord Jesus the Good Shepherd, virgin | 17 |
| Decree approving Blessed Virgin Mary as patron saint of Wschowa (Diocese of Zielona Góra-Gorzów) | 18 |
| Decree approving Saint John Paul II, pope, as patron saint of the city of Kalwaria Zebrzydowska (Archdiocese of Krakow) | 20 |
| Decree approving Saint Albert Chmielowski as patron saint of social workers in Poland | 22 |
| Congregation for the Doctrine of the Faith | |
| Doctrinal note on changing the sacramental formula of baptism | 23 |

III. Bishops' Teaching bishops on the liturgy

Polish Bishops' Conference

Indications regarding the preparation of children to receive and experience the sacrament of penance and the First Holy Communion 27

Polish Bishops' Conference

Resolution on the approval of the standardised and supplemented wording of the selected prayer formulae 35

Polish Bishops' Conference

Resolution on the approval of the Polish translation of the new invocations of the Loreto Litany to the Blessed Virgin Mary 39

Commission on Divine Worship and Discipline of the Sacraments of the Polish Episcopal Conference

Communication on the inclusion of new calls to the Loreto Litany..... 43

Archbishop Wiktor Skworc

You serve the great mystery of faith! Letter from Archbishop of Katowice to altar boys 43

Archbishop Marek Jędraszewski

Homily of Archbishop of Kraków delivered at the Mass with the rite of commissioning extraordinary ministers of Holy Communion (Cracow, 20 June 2020) 45

Bishop Jacek Jezierski

Homily of Bishop of Elbląg delivered at the Mass to ordain permanent deacons (Elbląg, 4 July 2020) 47

Archbishop Grzegorz Ryś

Decree establishing the diocesan sanctuary of the Blessed Virgin Mary of Skalmierzce in Skalmierzce (Diocese of Kalisz) 48

Bishop Jan Mound

Decree establishing the diocesan sanctuary of Our Lady of the Good Way in Gliwice (Diocese of Gliwice) 49

Bishop Tadeusz Lityński

Decree establishing the sanctuary of Our Lady of the Teacher of Priestly Vocations in Paradyż (Diocese of Zielona Góra-Gorzów) 50

IV. Liturgical formation

Fr. Sławomir Jeziorski

Church and liturgy in the modern world 51

V. Liturgical pastoral care

| | |
|---|----|
| Fr. Paweł Ptasznik | |
| The text published by Fronda is not a homily of John Paul II (interview) | 59 |
| Rules of Jasna Góra: the speeches of the laity only outside the time and place of the liturgy | 61 |
| Gregorian chant base on the web | 62 |
| Vatican City: 450 years ago St. Pius V established the „Mass of All Time” | 63 |
| Discussion around the content of the Lord’s Prayer | 66 |

VI. Information

| | |
|--|----|
| The Pope extended the Loreto Jubilee | 69 |
| Pope Francis: Marian worship – an important heritage | 69 |
| Vatican City: Slovakian – pope’s new Master of Pontifical Liturgical Celebrations | 70 |
| 71. National Liturgical Week in Cremona moved to next year | 70 |
| 54th Liturgical and Pastoral Week in Camaldola | 71 |
| Award of Prof. Balthasar Fischer for 2020 | 71 |
| Week of Studies in Münster on liturgy-art-culture | 72 |
| Legnica: nun among the new extraordinary ministers of Holy Communion | 73 |
| Archbishop Lynx presided over the solemn inauguration of catechumenate | 73 |
| Czerwińsk on the Vistula River: 50th anniversary of the coronation of the image of Our Lady of Consolation | 74 |
| Krzęcin: celebration of the 500th anniversary of the image of Our Lady | 76 |
| Sejny: 45th anniversary coronation of the statue of Our Lady | 77 |
| Bolesławiec: coronation of the image of Our Lady with bishop crowns | 79 |
| Archbishop Gądecki: extraordinary ministers of Holy Communion most need faith ... | 79 |
| Diocese of Bielsko-Żywiec: 10th anniversary of the celebration of Mass in the extraordinary form of the Roman rite | 81 |
| Licheń: VII. Liturgical workshop <i>Ars celebrandi</i> | 82 |
| The Diocese of Elbląg has the first permanent deacons | 84 |
| Bydgoszcz: ordination of the deacon from the seminary 35+ | 85 |
| Torun: consecration of the virgin | 85 |

| | |
|---|----|
| Pastoral compendium on the family funeral of a stillbirth child and accompanying an orphaned family in mourning | 86 |
| Academic nominations for a musicologist and a liturgist | 87 |
| Newly published books on liturgy | 88 |

Obituary

| | |
|---|----|
| Rev. Dr. Rupert Berger (1927-2020) | 90 |
| Prof. Philipp Harmoncourt (1931-2020) | 91 |
| Prof. Ireneusz Pawlak (1935-2020) | 92 |
| Rev. Dr. Piotr Dębski (1968-2020) | 95 |